

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 360

Poznań, czwartek dnia 7 sierpnia 1930

Rok XXV

Wobec odmowy niemieckiej

Nota rządu niemieckiego, nadesłana w dniu 4 bm. rządowi polskiemu w odpowiedzi na demarche polskie z połowy czerwca w sprawie podwyżek niemieckich cel agrarnych — musi wzbudzić — mówiąc delikatnie — zdumienie w kołach polskich. Przedewszystkiem narzuca się uwaga, że rząd niemiecki potrzebował aż siedem przeszło tygodni, aby sformułować odpowiedź negatywną na notę polską — odpowiedź, w której powtarza znane już skądinąd argumenty o okolicznościach nagłych, które spowodowały podniesienie stawek celnych w połowie kwietnia rb. Rzekomo rolnictwo niemieckie było przy obowiązującej dawniej ochronie celnej zagrożone w podstawach swej egzystencji i dlatego podwyższenie cel agrarnych było nagłą koniecznością.

W ten sposób Rzesza próbuje uzgodnić swoje postępowanie z przepisami podpisanej przez nią międzynarodowej konwencji handlowej w Genewie w marcu rb., mocą której państwa — sygnatariusze obowiązywały się nie podwyższać cel, za wyjątkiem okoliczności nagłych, zagrażających podstawom egzystencji gospodarczej państw.

Otóż okazuje się na kapitalnym przykładzie Niemiec, jak niebezpieczną była ta furtka dla samej istoty i dla praktycznego znaczenia konwencji. Przecież, opierając się na argumentach o nagłych okolicznościach, zmuszających rząd danego państwa do przeprowadzenia rewizji taryfy celnej, można unicestwić wprost założenia konwencji.

Niewątpliwie polityka celna jest ważnym — w pewnych okolicznościach, lecz na krótką metę — nawet decydującym narzędziem walki z kryzysem gospodarczym. Przyznać również trzeba, że sytuacja rolnictwa niemieckiego nie jest różowa, ale daleko stąd do wniosku, że okoliczności, w jakich znalazło się rolnictwo niemieckie, różnią się zasadniczo i rażąco od sytuacji rolnictwa innych państw. Przyczyną Rzesza jest krajem o strukturze raczej przemysłowej, rolnictwo odgrywa w niemieckim życiu gospodarczym rolę znacznie skromniejszą, niż w państwach, sąsiadujących z Niemcami i związanych z nimi stosunkami handlowymi. Niemcy są nader ważnym importerem produktów rolniczych, to też wszelkie zmiany niemieckiej polityki agrarnej odbijają się bardzo wyraźnie i bezpośrednio na interesach państw eksportujących ziemiopłody.

Propozycja polska, zawarta w nocy z 14 czerwca rb., zmierzająca do uzyskania w drodze rokowań pewnych rekompensat celem przywrócenia równowagi narażonej ostatnimi podwyżkami niemieckich stawek celnych na artykuły rolnicze opierała się na wyraźnych przepisach procedury wspomnianej już konwencji handlowej i była w pełni uzasadniona sytuacją, wynikłą na skutek posunięć niemieckiej polityki celnej.

Rzesza na propozycję tę odpowiedziała odmownie, kierując się wyłącznie egoistycznym interesem swego rolnictwa. Pomijamy przytem wzgląd, czy

Niemcy uniemożliwiają normalizację stosunków z Polską

Po nocy niemieckiej w sprawie podwyżki cel na artykuły rolnicze — Głosy prasy warszawskiej

Warszawa, 7. 8. (PAT) W związku z notą rządu niemieckiego w sprawie podwyższenia cel niemieckich na artykuły rolnicze dzienniki dzisiejsze stwierdzają, że Polska uczyniła wszelkie możliwe wysiłki, aby nie dopuścić do osłabienia istotnej wartości konwencji genewskiej, zachwianej wskutek ostatniej podwyżki agrarnych cel niemieckich. Rząd niemiecki od-

rzucając propozycję polubownych rozmów z Polską na płaszczyźnie konwencji, unicestwił te wysiłki Polski. Tem samym staje się widoczne, że polityka prohibicyjna Niemiec idzie w kierunku przeciwnym zasadom stabilizacji poziomu cel, na których to zasadach opiera się dążenie do normalizacji gospodarczej wymiany międzynarodowej.

Kolegium dla przeprowadzenia „Osthilfe“

Przedstawiciele wszystkich stronnictw w pracy nad germanizacją wschodnich obszarów Prus

Berlin, 7. 8. (PAT) Według ostatnich informacji prasy tutejszej, na czele akcji „pomocy wschodniej” stanie kolegium, w skład którego wchodzi następujące cztery osoby: z ramienia Rzeszy min. Treviranus oraz dyrektor departamentu ministerstwa żywienia Waksman, z ramienia rządu pruskiego min. opieki społ. dr. Hirtsiefer oraz sekretarz stanu pruskiego min. roln. dr. Krüger.

Co do przynależności partyjnej członków kolegium, to przedstawia się ona następująco: Treviranus jest jednym z twórców niedawno powstałego stronnictwa konserwatywnego, Waksman jest

demokrata, Hirtsiefer jest członkiem centrum katolickiego, dr. Krüger należy do socjal-demokracji.

Na komisarzy okręgowych przewidziane są następujące nominacje: 1) dla wschodnich Prus radca ministerjalny Mussehl, 2) dla Pomeranii dyrektor v. Dewitz, 3) dla Marchii Granicznej łącznie z częścią Brandenburgii na wschód od Odry radca ministerjalny Frankenburg, 4) dla Śląska średniego Titmann, 5) dla Górnego Śląska nadprezydent Lukaschek.

Polska, Litwa i Niemcy

„Frankfurter Ztg.” o zatargu w sprawie Kłajpedy

Berlin, 7. 8. (PAT). W dłuższym artykule „Frankfurter Ztg.” charakteryzuje w następujący sposób przyczyny obecnego sporu między Litwą i Niemcami w sprawie Kłajpedy: Podwyższenie niemieckich cel agrarnych spowodowało zmniejszenie się znacznego dotychczas eksportu litewskiego do Niemiec, co wpłynęło bardzo niekorzystnie na sytuację gospodarczą Litwy. Ze względu na to, że Niemcy nie posiadają obecnie żadnego środka gospodarczej rekompensaty dla Litwy, rząd kowieński nie liczy się z Niemcami w tym stopniu jak to czynił dotychczas, tem śmieiej opozycja litewska żąda teraz zastosowania polityki

odwetowej w stosunku do Niemiec, twierdząc, iż Niemcy obecnie nie mogą nic ofiarować Litwie za pomyślnie dla nich uregulowanie sprawy Kłajpedy. Opozycja litewska utrzymuje, że gospodarczo Niemcy nie są w stanie obecnie dać Litwie nic, jak również w kwestji wileńskiej na politykę niemiecką nie można zbyt liczyć, gdyż interesy niemieckie w tym kierunku (np. sprawa otwarcia dla Prus Wschodnich żeglugi rzecznej na Niemnie) kolidują nawet z interesami Litwy. Dziennik domaga się od rządu Rzeszy, ażeby sprawy Kłajpedy nie poruszał w Genewie, gdyż doda to tylko wody na młyn polski.

hyperprotekcyjny kurs niemieckiej polityki agrarnej odpowiada istotnie potrzebom i interesom niemieckiego życia gospodarczego, traktowanego jako całość. Nasuwają się pod tym względem poważne wątpliwości, którym już ponownie dał wyraz w tych dniach Związek przemysłowców niemieckich (Reichsverband der deutschen Industrie).

Rząd niemiecki tkwi w uporze, mimo iż jego polityka agrarna budzi coraz silniejsze protesty wśród rolników wszystkich państw zainteresowanych w eksporcie do Niemiec. W dążeniu do obwarowania swego rolnictwa przed konkurencją zagraniczną, rząd niemiecki zdecydował się przytem na karkołomne łamańce w swej polityce traktatowej, próbując w sposób kręty obejść powszechnie stosowaną klauzulę najwyższego uprzywilejowania (w rokowaniach handlowych z Finlandją), co wywołało oburzenie nawet w uczciwych kołach parlamentu niemieckiego. Po burzliwej dyskusji w komisji handlowej parlamentu, rząd musiał wycofać się z tej kompromitującej pozycji

To też nie dziwnego, że egoistyczne i kręte praktyki niemieckiej polityki celnej wywołują coraz powszechniejszą reakcję w świecie.

Powolywanie się Niemiec w ostatniej nocy na kryzys rolnictwa jako na źródło podwyżek celnych zupełnie nie uwzględnia zjawiska powszechności przesilenia rolniczego i faktu, że polityka niemiecka powoduje znaczne zaognienie procesów kryzysowych w rolnictwie europejskim. Równocześnie prasa niemiecka podnosi alarmy z powodu inicjatywy polskiej w kierunku zespolenia państw agrarnych od Bałtyku po Czarne Morze i Adrjatyk w celu racjonalizacji i ochrony produkcji rolniczej tych państw, upatrując w tem jakieś polityczne tendencje antyniemieckie.

Postępowanie niemieckiej polityki agrarnej niewątpliwie wpływać musi przyspieszająco na proces krystalizowania się idei zbliżenia państw rolniczych, gdyż naraża ono w sposób już zbyt dotkliwy żywotne interesy handlowe tych państw, którym wskutek bezsensownej akcji za samostarczalnością aprowizacyj-

na Niemiec kurczą się coraz bardziej rynki zbytu.

Niemcy liczą się tylko z siłą dobrze zorganizowaną, a wszelką uległość uważają za słabość. To też zrezygnujemy czempredzej z chęci ulagodzenia Niemiec koncesjami, a przygotujemy energicznie teren pod taką organizację złączonych wspólnym interesem państw, z którą nasz sąsiad zachodni będzie się musiał poważnie liczyć.

Czy zmiany w rządzie czechosłowackim?

W niektórych pismach praskich i wiedeńskich rozpowszechniano ostatnio pogłoskę, jakoby zanosilo się na zmiany personalne w łonie czechosłowackiego rządu. Między innymi rozpisywano się obszernie o rzekomym zamiarze ministra skarbu Englisza podania się do dymisji. Ewentualność ta omawiana jest w prasie czeskiej zawsze, gdy pojawia się pewne trudności taktyczne w ramach gabinetu koalicyjnego. Nikt już w wersje te wprawdzie nie wierzy, ale to nie przeszkadza, że przy najbliższej okazji wiadomość ta przedostaje się do dzienników i niepotrzebnie wprowadza w błąd opinie.

W rzeczywistości nie miałoby sensu, by członek rządu, który ma do niego pełne zaufanie, usępował przedwcześnie z zajmowanej placówki, zanim spełni swe odpowiedzialne zadanie. A minister Englisz ma jeszcze wiele do zrobienia, tem bardziej, że właśnie teraz są w toku prace przygotowawcze do nowego budżetu państwowego na rok przyszły. Na prace te kładzie się z czeskiej strony duży nacisk, bo mają one dowiedzieć, iż stosunki ekonomiczne wewnątrz kraju znajdują się na dobrej drodze do normalizacji, a budżet republiki pozostanie dalej czynny. Englisz uważany jest pod tym względem za ministra, którego w danej chwili niema kim zastąpić. Poza tem stosunek wzajemny między poszczególnymi ugrupowaniami, wchodzącymi w skład obecnej większości rządowej, nie uległ w ostatnich czasach zasadniczemu pogorszeniu. Coprawda, nie doszło do gruntowniejszej poprawy, jak widać z częstych polemik między naczelnym organem czechosłowackich agrariuszy „Venkovem”, a głównym dziennikiem socjalistów „Pravo Lidu”, ale i katolickie „Lidove Listy” i narodowo-demokratyczne „Narodni Listy” wyrażają zgodny pogląd, iż przed ustaleniem ustaw budżetowych niema powodu do wywoływania zatargów w rządzie i w koalicji parlamentarnej.

Min. Englisz wystąpił tylko z postulatem, by wszystkie partie koalicyjne lojalnie dotrzymywały zobowiązań, zaciągniętych wobec sojuszników i by nie powtarzały się wypadki, że prasa niektórych stronnictw atakuje grupy, których przywódcy figurują na zewnątrz jako sprzymierzeńcy owych stronnictw. To jest postulat zupełnie zrozumiały i nie ulega wątpliwości, iż będzie przeprowadzony. Wszelkie zatem pogłoski o kryzysie rządowym, lub mających niebawem nastąpić zmianach osobistych w gabinecie czechosłowackim uważać należy za przedwczesne. V. Dr.

Lewicowy odłam legionistów

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.). Na zebraniu legionistów i peowiaków w Radomiu i Lublinie zapadły uchwały, ażeby nie brać udziału w zjeździe radomskim, a natomiast wysłać delegację na konferencję warszawską w sprawie zorganizowania demokratycznego związku legionistów. (w)

Remarque na filmie

Czy oburzenie Niemców było słuszne? — Bezstronny punkt widzenia — Reżyserja, technika, gra aktorów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

London, 4 sierpnia.
Film, reprodukcją sławną książkę Remarque'a „Im Westen nichts Neues“, wywołał, jak wiadomo, w Berlinie demonstracje i oburzenie, u motywowane tem, iż rzekomo przedstawia żołnierza niemieckiego jako tchórza. Taki zarzut wymyślono zapewne poto, aby nie tykać rzeczy przykrzejszych, w każdym zaś razie jest on niesłuszny i niezgodny z rzeczywistością.

Dumas opisuje w którejś opowieści zachowanie się Henryka IV w czasie szturmie do warownego miasta i walk ulicznych po wdarciu się poza mury. Francuski bohater narodowy, miotany trwogą, przezwycięża się potężną siłą woli i umyślnie idzie raz po raz w największy ogień. Strach przed śmiercią jest każdym z nas wrodzony, a odwaga wojskowa polega na jego opanowaniu i podporządkowaniu czy to patriotyzmowi, czy żądzy sławy, czy poczuciu obowiązku. Gdyby nie instynkt samozachowawczy, odwaga nie byłaby wcale zasługą.

Bohaterowie książki Remarque'a i odpowiadającego jej filmu nie znają patriotyzmu, ni żądzy sławy. Zostali przez wojnę wyleczeni z tych uczuć — rzekomo wzmocnionych jedynie człowiekowi, więc niezdolnych przetrwać ogniowej próby. Czy działa na nich poczucie, czy owczy pęd, czy poprostu przymus — trudno ocenić. Autor umyślnie pozostawił rzecz niewyjaśnioną. Ale jakkolwiek jest podkład psychiczny postępowania żołnierzy Remarque'a, spełniają swój obowiązek wzorowo. O ile któryś ogarnięty lękiem, waha się w czasie szturmie iść naprzód, inni uspokajają go i skłaniają do wytrwania. Pod tym względem mogliby Niemcy raczej być dumni z obrazu, roztoczonego w książce i w filmie. Ich odruch jest nieszczęsny. Nikomu w Anglii nie przyszło na myśl protestować przeciw postaciom nie już żołnierzy, ale oficerów ze sztuki Sherriffa, oficerów, z których jeden miewa ataki nerwowe, drugi stara się nie być ani przez chwilę trzęsącym. Owszem do popularności „Kresu wędrówki“ przyczynił się właśnie obraz tej walki z nerwami, czyli z uczuciem trwogi.

Prawdziwe przyczyny zwalczania w Berlinie filmu „Nic nowego na zachodzie“ były inne. Przedewszystkiem nie mogli Prusacy znieść scen i postaci, obliczonych na pokazanie, jak starsze społeczeństwo, wolne od służby wojskowej, a przynajmniej frontowej, pcha na rzeź młodych — pcha w dobrej wierze, ale konsekwentnie i przy użyciu wszelkich środków, zdolnych podnieść niedoświadczonych chłopaków, którzy cofnęliby się chętnie po zaznajomieniu się z prawdziwym obliczem wojny i przekonaniu się, że wygląda ono inaczej, niż w podręczniku historii, w gazecie, czy w przemówieniu propagandowym — ale cofnąć się już nie mogą, bo kłamka zapadła.

Niemcy mogą cieszyć się z tego, że pacyfizm Remarque'a czy to w formie książki, czy w formie filmu, obiega kulę ziemską, ale nie cieszą się, że obiega Niemcy. Pacyfistami jesteśmy dziś wszyscy i trudno nim nie być ludziom, którzy brali udział w wojnie światowej lub na nią spoglądali. Wiemy jednak, iż są wartości wyższe od pokoju i od życia jednostki, a w pewnych wypadkach trzeba nawet to życie złożyć na ołtarzu idei. Remarque nie uznaje takich zastrzeżeń, a jego punkt widzenia — sprzeczny zresztą z wyznaniem wiary każdego nacjonalisty — jest szczególnie przykry dla niemieckich militarystów, myślących coraz konkretniej o odwecie.

Ktoś bezstronny mógłby natomiast powiedzieć, że Remarque obszedł się z Niemcami zbyt względnie, że świadomie dążył do przedstawienia ich w sympatycznym świetle. Umieszczając akcję w ostatnim roku wojny, mógł rzeczywistnie przedstawić kraj jako żyjący złudzeniami i chciwy zwycięstwa za wszelką cenę, armię jako wyleczoną ze złudzeń, znużoną i spragnioną pokoju. Jeżeli pod tym względem zgrzeszył zaostreniem kontrastów, to z pewnością niezbyt ciężko. Ale i naczej wyglądałaby rzecz, gdyby cofnął się nieco dalej w przeszłość. Zapal zdobywcy objął w r. 1914 całość narodu niemieckiego i bynajmniej nie był najmniejszy w armii. Mieli poważne wątpliwości ministrowie i generalowie, nie miał ich tłum cywilny i wojskowy, lecz zgodnie wołał „Do

Paryża!“ I nastroj armii nie stopniał pod wpływem pierwszych strat i cierpień. Potwierdzi to każdy, kto w pierwszych latach wojny zetknął się z żołnierzami niemieckimi. Buta, zawziętość, pewność zwycięstwa nie znaly granic.

Otóż odmalować tych ludzi w czasie, gdy z myśliwych stali się zwierzyzną, gdy zaczęli ulegać przewadze li-czebnej, gdy mniej już myśleli o zabijaniu, niż o uchronieniu życia, gdy już nie łupów dla siebie, a zdobyczy terytorjalnych dla państwa pożądal, lecz jak najszybszego końca, — zna-czyło tyle co przedstawić wilka nie rzucającego się na ofiarę, lecz wijącego się w wilczym dole.

Film budzi nastroje, które muszą być Niemcom pożądane. Stwierdzi-łem to na sobie. Gdy bohater Remar-que'a — w tym samym dniu, gdy pod ogniem przyniósł do okopów cia-ło przyjaciela, aby przekonać się, że jest martwe — ostrożnie wyciąga rękę po konserwę i wychyla się z rowu, a systematyczny, zawodowo rzecz traktujący strzelec francuski bierze go na cel, trudno widzowi oprzeć się uczuciu sympatii do tego, który ma zginąć, a nienawiści do tego, który za-bija.

Pozostawiając na boku kwestje i-deowe, trzeba przyznać, że książka

Remarque'a jest dziełem wybitnego talentu, film arcydziełem technicz-nem i reżyserskiem. Bardzo rozsąd-nie pominięto w nim sceny zbyt dra-styczne (n. p. niektóre szpitalne). Na-ogół jednak dość wiernie trzymano się tekstu. Wykonanie poszczególnych ról jest pierwszorzędne. Bohater Cat, Katschinski (t. j. napewno Kaczyński) mają wyborne maski i grają świetnie. Himmelstoss jest tak bestjałskim pod-officerem, że w momencie, gdy pod-władni mszczą się nad nim, widz od-czuwa każde uderzenie, niby pocalu-nek ukochanej kobiety. Dobry jest i wojowniczy profesor. Groza scen wo-jennych targa nerwami. Nie byłem nigdy na zachodnim froncie, przyzna-ję. W każdym razie muszę powie-dzieć, że po bardzo urozmaiconych momentach odwrotu z pod Dębłina spałem jak kamień, a po zobaczeniu filmu „Nic nowego na zachodzie“ ani nie zmrużyłem oka.

Film ten szedł tygodniami w kilku kinach londyńskich a w chwili, kiedy to piszę, trzyma się jeszcze w „Alham-brze, wypełniając salę w trzecim miesiącu. Zdaje się, że jest mu są-dzone obieć kulę ziemską. I jeżeli Niemcy nie chcą go widzieć u siebie, to z jego światowego powodzenia bę-dą z pewnością radzi, gdyż usypia in-nych, gdy oni czuwają.

Władysław Tarnawski.

XI. Targi w Libercu

od 16 do 22 sierpnia 1930.

Informacyj udziela: Urząd Targowy w Libercu, Czechosłowacja. nw 3038

Szerzenie znamienych nastrojów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Warszawa, 6 sierpnia.

Mało jest punktów orientacyjnych, pozwalających snuć wnioski z ustalonych w najściślejszej poufności zamiarów kół pułkownikowskich. Wyrażają się one w uchwałach poszczególnych organizacji, na które koła te posiadają wpływ decydujący. Stąd też uchwały zjazdu podoficerów rezerwy, który obradował w tych dniach w Wilnie, są symptomatyczne.

Pułkownicy są, rzecz znana, dobrymi organizatorami. Wszak to dziedzina, w której zaprawiali się przez cały czas swego pobytu w wojsku. Przenieśli żywcem metody wojskowe do życia cywilnego. Podejmując opanowywanie organi-zacji społecznych, szczególnie nacisk po-łożyli na te środowiska, które są nie tylko ośrodkami opinii, lecz zbiorowiska-mi ludzi, posiadających tężyznę fizyczną, dyscyplinę wojskową, i są poniekąd przedłużeniem służby wojskowej.

Ze oddziaływują oni na podoficerów, rzecz to powszechnie znana. Po maju zalegalizowano nawet związek podofice-rów czynnych, ale rychło jego działal-ność, w zasadzie gospodarczo - towarzy-ska, znikła. W laich poprzednich mieliśmy wypadek osobliwy, który dotąd nie został wyświełony: jest to zabójstwo zasłużonego śp. Huberta Lindego, twór-cy PKO, przez sierżanta Trzmielowskie-go z pobudek wybitnie politycznych. Po-zostanie niewyjaśnione, czy Trzmielow-ski, dzisiaj zwolniony, działał sam, czy też był skonstruowany.

Owóż zjazd podoficerów rezerwy w Wilnie powziął uchwały polityczne. Stwierdził w nich, że

„Kampanja komendanta o zmianę kon-stitucji nie jest zamachem na parlamen-taryzm, ale tylko potężnym wysiłkiem ide-owym, zmierzającym przez pogłębienie i poprawę konstytucji z dn. 17 marca 1921, zawierającej w sobie wykluczające się wzajemnie sprzeczności, do uzdrowienia zasady przedstawicielstwa narodowego, skompromitowanej przez politykę stron-ictw sejmowych“.

Obecny Sejm rezolucją potępia naj-bezwzględniej i insynuuje posłom tylko chęć zapewnienia sobie mandatów po-selskich, a potem przechodzi do najważ-niejszej, bo pozytywnej części:

„W takiej sytuacji należy jaknajszyb-ciej skończyć z Sejmem, jako plagiatem parlamentaryzmu, i zastąpić go izbą, zło-żoną z przedstawicieli instytucji społecz-nych i zawodowych, która byłaby ciałem prawodawczym o charakterze przejści-owym. Izba ta, po uporządkowaniu chaosu partyjnego w Polsce i doprowadzeniu na wzór Anglii do systemu trzech stronnic, odzwierciedlających nie interesy i ambi-cje klik partyjnych, czy jednostek, a rze-czywisty układ sił w społeczeństwie — u-stąpi miejsca normalnemu Sejmowi w celu ugruntowania zdrowego, twórczego, re-publikańskiego ustroju w Polsce.“

I jeszcze jedna cytata: oto zjazd wy-stosował do J. Piłsudskiego depezę na-stępującą:

„Nie czas już dziś na słowa. Podoficerowie rezerwy, dla których tylko czyn jest wskaźnikiem i miernikiem życia, stając przed Tobą, Komendancie, na baczność czekają w pełnej gotowości na wypełnie-nie Twych rozkazów — wysięg pracy na polu jaknajszyszego przebudowania państwa polskiego“.

Znany świetnie te słowa i ten ton. Jakżeż bardzo przypominają one prze-mowę gen. Dreszera do marszałka Pił-sudskiego w Sulejówku w listopadzie 1925 r., kiedy gen. Dreszer imieniem ofi-cerów przybyłych ofiarowywał szablę „zaprawioną w zwycięstwach do dyspo-zycji Komendanta“. A w pół roku po-ter....

Enuncjacje zjazdu podoficerów nie zostały wypracowane samodzielnie. Trudno przypuszczać, by pomiędzy nimi byli tacy świetni znawcy prawa konstytu-cyjnego, by potrafili uzasadnić swe twierdzenie o sprzecznościach, zawar-tych w konstytucji marcowej, lub tacy, którzyby mieli gotowy plan ustroju syn-dykalistycznego, jaki zarysowuje się w rezolucji programowej. Enuncjacje te przypominają nieco wystąpienia „Nowej Kadrowej“ oraz Ligi mocarstwowej tu-dzież publikacje konserwatystów, którzy się u nas stali najzarliwsiymi propaga-torami tego kierunku.

Czy należy do tych oświadczeń przy-klądać wielką wagę? Trudno jest odpo-wiedzieć na to pytanie. Ze takie koncepcje zamachowe — bo usunięcie Sejmu, czego się rezolucja domaga, jest zamachem stanu — istnieją, to wiadomo. Ze na organizacje rezerwistów usiłują sfery pułkownikowskie oddziaływać najinten-sywniej, to rzecz znana, bo chcą w nich mieć kadry swoje na każdy wypadek.

Niepodobna więc objawów tych ba-gatelizować, są bowiem wyrazem pew-nych nastrojów, przenikających kierow-nicze koła „sanacyjne“, starają się rów-nież urobić pewne nastawienie społeczeństwa. I to jest najważniejsze i wy-magające odpowiedniego przeciwdziałania.

W Niemczech o sprawach polskich

Prasa niemiecka objawia nadal żywe zainteresowanie sprawami polskimi, oświetlając je oczywiście we właściwy sobie, tendencyjny sposób. Duże zanie-pokojenie wywołuje w Niemczech załamanie się wpływów „sanacji“ i perspek-tywa upadku obecnego regime'u. Rów-nież nie na rękę jest Niemcom wzmoże-nie się czujności społeczeństwa polskie-go wobec niemieckiej akcji na rzecz re-wizji granic. Pisma berlińskie irytują się zwłaszcza na „Kurjer Poznański“, „Gazetę Warszawską“ i „Kurjer War-szawski“ za demaskowanie kłowań nie-mieckich w tej dziedzinie.

„Berliner Tageblatt“ zamie-szcza artykuł wstępny swego korespon-denta warszawskiego Dubrowitscha o

presileniu gospodarczym w Polsce. P. Dubrowitsch stwierdza, że przesilenie to wywołane jest: 1) niepewnością we-wnętrznego i zewnętrznego położenia Polski, która to niepewność hamuje na-pływ prywatnych kapitałów z zagranicy; 2) walką między etatystyczną a indy-widualistyczną polityką gospodarczą. Pier-wszą reprezentuje grupa pułkowników, drugą „Lewiatan“ i min. Kwiatkowski. Kwiatkowski — według p. Dubrowitscha — wzdragał się ostatnio przyjąć stanowi-sko ministra z powodu niejasnej sytuacji w tych sprawach. Zgodził się zostać mi-nistrem dopiero wtedy, gdy doszło do skutku tymczasowe porozumienie mię-dzy „Lewiatanem“ a grupą pułkowni-ków, w myśl którego „Lewiatanowi“ za-gwarantowano większe zamówienia pań-stwowe — a rząd dał cichą obietnicę, że zaniecha narazie rozszerzania podstaw polityki etatystycznej. Porozumienie to — pisze p. Dubrowitsch — ma jednak charakter przejściowy, a polska polityka gospodarcza balansuje nadal między koncepcją kapitalistyczną na wzór euro-pejski i półbolszewickim, półmilitary-ścystycznym etatyzmem.

P. Dubrowitsch twierdzi też, że do-tychczasowe starania rządu o pożyczkę zagraniczną dla Polski nie dały żadnych wyników.

„Vossische Zeitung“ zamie-szcza artykuł dr. Sven von Müllera o sprawach polskich, utrzymany w tonie względnie umiarkowanym. W przeci-wieństwie do wszystkich innych dzien-ników niemieckich, które prowadzą ce-łową i perfidną kampanję na temat rzeko-myh agresywnych zamiarów Polski wobec Niemiec, p. von Müller stwierdza, że Polska ma za dużo do roboty u siebie samej, by mieć interes w poważnych po-wikłaniach na zewnątrz. Pogląd ten — oświadcza autor — wyznawany jest tak-że przez skrajną prawicę polską.

W innym miejscu swego artykułu p. v. Müller stwierdza nie bez melan-cholji, że w chwili obecnej prawie 80 procent społeczeństwa polskiego usposo-bione jest opozycyjnie wobec Piłsud-skiego.

Dłuższy artykuł poświęca wewnę-trnemu położeniu Polski także „Kölni-sche Volkszeitung“. Pismo twierdzi m. in., że przyczyną usunięcia się Piłsudskiego z kierownictwa mini-sterstwem spraw wojskowych, jest zły stan zdrowia Piłsudskiego.

Rokowania o pożyczkę spełzły na niczem

„Gazeta Warszawska“ donosi: „Przed trzema i dwoma miesiącami czytaliśmy w pismach sanacyjnych liczne informacje o nowych pożyczkach, o które toczyły się rokowania, mianowicie na meljorację, budowę nowych linii kolejowych, wykończenie warszawskiego węzła kolejowego, na emisję ziemskich listów zastawnych. Do „zakończenia“ tych rokowań wyjeżdżali do Londynu i Paryża przedstawiciele ministerjum skarbu, poza tem gen. Górecki i b. mini-ster Meysztoewicz.“

Ponieważ od dłuższego czasu niema żadnej wiadomości o wynikach tych za-biegów, zapytywaliśmy o to w kołach finansistów polskich, orientujących się w tych stosunkach, i ustaliśmy za-pewnienie, że wszystkie te zabiegi po-życzkowe pozostały bez wyników.“

Przesiedlanie Kaszubów?

„Słowo Pomorskie“ donosi: I Kościerzynę (na Pomorzu) spotkał zaszczyt „uzupełnienia“ gospodarczego programu pomorskiego. W tym celu z inicjatywy p. starosty odbyło się zebra-nie dobranych sanatorów, na którym re-ferat wygłosił przybyły z Torunia p. dr. Rzóska, który w półtoragodzinnym wy-wodzie streścił memoriał, jaki rada zrze-szeń przedłożyła Warszawie.

Zebrań było nudne, gdyż i „sana-torzy“ zdają sobie już sprawę, że „sana-cja“ zarzuciła wędkę, którą ma połknąć Pomorze. Na wędkę tej zawieszono przy-nętę pod formą „programu gospodar-czego“.

Niemieł brzmiała pogroźka, że o ile Kaszubi nie są zadowoleni z obecnych rządów, to mogą być przesiedleni. Ten zwrot wywołał protest p. dr. Pellcwskie-go, który zastrzegł się przeciw tego ro-dzaju pomysłom.

Bandera polska na „Pułaskim“

Gdynia, 7. 8. (Tel. wł.). Na przy-byłym tutaj statku Pułaskim, wła-sność Polskiego Transatlantycznego Towarzystwa Okrętowego, który przy-wiózł z Ameryki wycieczkę Polaków 316 osób, minister Kwiatkowski doko-nał dziś w południe podniesienia ban-dery polskiej S. B.

Niemcy zaniepokojeni projektowanym blokiem agrarnym

Głosy prasy berlińskiej

Berlin, 7. 8. (Tel. wł.). Prasa niemiecka okazuje nadal duże zaniepokojenie projektowanym blokiem państw agrarnych Europy wschodniej. „Berliner Tageblatt” omawia sprawę tego bloku w artykule p. t. „Sinaja - Warszawa”. Pismo twierdzi, że zmniejszenie istniejącej obecnie różnicy między cenami wyrobów przemysłowych a cenami produktów rolnych da się osiągnąć tylko przez inicjatywę krajów przemysłowych. Blok agrarny dążyć może jedynie do zmniejszenia zadłużenia własności ziemskiej, które ma obecnie charakter katastrofalny — zwłaszcza na południowym wschodzie Europy.

Przełamanie dyktatury giełd zbożowych amerykańskich przez nowy blok agrarny będzie rzeczą bardzo trudną. Podobnie pewne trudności, ale niezbyt duże nastrożać będzie pogodzenie interesów przemysłu polskiego i czeskosłowackiego.

Z całego artykułu „Berl. Tgbl.” przebija zaniepokojenie o interesy Niemiec w razie powstania bloku agrarnego.

„Deutsche Tageszeitung” utrzymuje, że za inicjatywę Polski kryją się dążenia do hegemonii politycznej. Pismo pociesza się, że Polska spóźniła się i że po konferencji w Sinaja Rumunja i Jugosławia nie będą szły zbyt prędko na rękę życzeniom polskim. Poza tem „Deutsche Tageszeitung” twierdzi, że utworzenie bloku agrarnego zniszczyłoby(?) troskli-

wie hodowany przemysł polski, który nie jest zdolny do konkurencji z obcymi przemysłami. To też — zdaniem pisma — polskie związki przemysłowców nie dopuszczają(!) do zrealizowania idei bloku agrarnego.

„Vossische Zeitung” zamieszcza artykuł dr. Sven von Müllera p. t. „Polnische Wirtschaft”, poświęcony stosunkom agrarnym w Polsce. Autor opisuje najpierw złą strukturę agrarną Polski, której wyrazem (poza b. zaborem pruskim) jest zbytne rozdrobnienie własności ziemskiej, brak komasacji itd. P. von Müller stwierdza jednak, że są to pozostałości dawnych czasów, a obecna celowa polityka agrarna Polski stara się te braki usunąć. Jeśli rezultaty są dotąd niewielkie, to wynika to z braku kapitałów.

Autor powtarza następnie oklepne twierdzenie, jakoby reforma rolna w b. zaborze pruskim miała ostrze antyniemieckie.

Pod jednym względem — zdaniem p. v. Müllera — rolnictwo polskie gorzej nad niemieckiem, a mianowicie jest mniej zadłużone. Jest to jednak wynik braku kredytów.

P. v. Müller twierdzi wreszcie, że wyjście dla trudnej sytuacji rolnictwa polskiego nie leży w premjach eksportowych ani w projektowanym bloku państw agrarnych. Twierdzenie to oczywiście wywołane jest obawami o interesy gospodarcze Niemiec.

Na drodze do uzdrowienia stosunków w Rumunji

Reforma finansów — Blokada przeciw propagandzie komunistycznej

Wiedeń, 7. 8. (PAT). W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Neues Wiener Journal” w Bukareszcie, oświadczył m. in. rumuński podsekretarz skarbu dr. Jonaitescu, że stabilizacja waluty rumuńskiej przeprowadzona została w sposób wykluczający ponowną inflację. W charakterze rzeczoznawcy przebywa w Rumunji francuski profesor Rist, który przeprowadził reformę finansów.

Sytuacja w dziedzinie handlu jest mniej pomyślna, szczególnie co się tyczy wywozu, gdyż np. Niemcy podwyższyły znacznie swoje taryfy celne wobec Rumunji, z powodu czego myślałoby już nawet nad sposobem odwetu wobec niemieckiego przywozu artykułów przemysłowych do Rumunji, Włochy, jak również Belgja, Holandia, a nawet Anglja sprowadzają do swoich krajów wiele zboża rumuńskiego. W każdym razie zastanawia się już rząd rumuński nad kwestją kontyngentalnego przywozu towarów do Rumunji, pochodzących z państw

niekupujących w Rumunji towarów agrarnych.

Po wstąpieniu na tron króla Karola polepszyła się bardzo ogólna sytuacja kraju, a uregulowanie stosunku Rumunji do państw sąsiednich staje się aktualnym.

Następnie dr. Jonaitescu oświadczył, że przypuszcza, iż Rosja sowiecka straciła nadzieje uważania w dalszym ciągu Rumunji za ośrodek swej propagandy. Jako znawca stosunków w kraju, stwierdził, że w Rumunji nie posiadają komuniści znaczenia, tem bardziej, iż wydalono z Rumunji agentów sowieckich. Następnie oświadczył, że pragnie zorganizować blokadę, zwróconą przeciwko propagandzie sowieckiej, celem zapewnienia spokojnego rozwoju kraju.

Nowy rząd rumuński, celem zapewnienia obywatelom wolności politycznej, gospodarczej i duchowej zdecydowany jest stłumić wszelkie przeciwnie jego zamiarom objawy, a energja, z jaką to czyni będzie gwarancją przyszłości państwa rumuńskiego.

O polskim lotnictwie i kolejnictwie

Głosy ministrów francuskich

Paryż, 7. 8. (PAT) Minister lotnictwa Eynac w wywiadzie z współpracownikiem jednego z dzienników paryskich oświadczył, że lotnictwo polskie znajduje się w pełni pomyślnego rozwoju. Także lotnictwo wojskowe jest doskonale postawione. Posiada ona doskonale aparaty, znako-

mitych lotników, oraz świetne lotniska.

Min. robót publ. Pernot w wywiadzie z tym samym dziennikarzem wyraził się z pochwałą i wystawie komunikacji i turystyki, zaznaczając, jaką olbrzymią energję musiała wykaazać Polska, odbudowując prawie całkowicie przedwojenną sieć kolejową.

Przed wyborami do Reichstagu

Berlin, 7. 8. (PAT) Ruch wyborczy w Prusiech Wschodnich zaczyna się ożywiać. Niemiecka partja narodowa, uznająca w dalszym ciągu Hugenberga jako wodza, wystawiła na czele swej listy znanego agrarjusza Oldenburga - Januschau, długoletniego posła do Reichstagu w okresie przedwojennym. Partja konserwatywna, nieposiadająca dotychczas w Prusiech Wschodnich własnej organizacji utworzyła obecnie swoje biuro partyjne i jako kandydata czołowego wystawiła hr. Westarpa. Partja Państwowa wystawi z Prus Wschodnich prawdopodobnie jednego z członków Zakonu Młodoniemieckiego.

„Koenigsberger Hartungsche Ztg.” popiera bez zastrzeżeń stanowisko tej partji.

Organizacje rolnicze Prus Wschodnich wystawiają wspólną listę pod nazwą „Ostpreussisches Landvolk”. Na czele listy figurować będzie minister rolnictwa i aprowizacji dr. Schiele, który już przoszony jest o przyjęcie kandydatury.

Berlin, 7. 8. (PAT) Urzędnikom i pracownikom samorządów w Prusiech doręczono dziś zarządzenie pruskiego ministra spraw wewnętrznych, zakazujące brania udziału w akcji partji komunistycznej względnie hitlerowców. Każdy z urzędników i pracodawców musiał przyjęcie do wiadomości zarządzenia potwierdzić własnoręcznym podpisem. Urzędnikom względnie pracownikom, którzy

by pomimo zakazu brał udział w akcji politycznej wymienionych partyj grozi zwolnienie ze służby.

Plebiscyt prohibicyjny w Warszawie

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.). Prezydjum miasta wydało magistratowi polecenie opracowania projektu przeprowadzenia plebiscytu w sprawie zakazu używania alkoholu na terenie miasta Warszawy. (w)

Prez. senatu włoskiego w Warszawie

Warszawa, 7. 8. (PAT) Wczoraj przybył do Warszawy wraz z małżonką prezydent Senatu włoskiego Luigi Federzoni, który w podróży swej zwiedził Gdańsk i Gdynię. Federzoni jest — jak wiadomo — jednym z najbliższych współpracowników Mussoliniego.

Tajemniczy podpalacze pod Lwowem

Lwów, 7. 8. (PAT) Prasa donosi, że wczoraj na folwark OO Franciszkanów w Czyskach koło Lwowa przybyło 4 osobników, którzy wypytywali się o prace.

W czasie ich pobytu na folwarku wybuchł jednocześnie w czterech miejscach pożar, który zniszczył dwa stogi zboża, jeden stóg siana oraz stodołę. Wspomniani osobnicy, podejrzani o dokonanie podpalenia, zbiegli. Szkody wynoszą kilka tysięcy złotych.

Tego samego dnia o godz. 10-tej wieczór zaalarmowano lwowską straż pożarną wiadomością o pożarze w Miłkaszowie obok Lwowa. Spalił się folwark, należący do rodziny gen. Rozwadowskiego. Także tutaj zachodzi podejrzenie zbrodniczego podpalenia. Płonąc zaczęły jednocześnie budynki i stogi z sianem. Pożar budynków wkrótce zdolano ugasić, natomiast kilka stogów spłonęło.

Köpenikjada

Katowice, 7. 8. (PAT) Z Zabrze donoszą, że tamtejszy magistrat zawiadomiony został telefonicznie z Berlina, iż do Zabrze przybędzie przyjaciel prezydenta Hindenburga pułk. Jahn celem zwiedzenia okręgu przemysłowego. Magistrat wysłał na dworzec delegata, który jednak powziął podejrzenie co do osoby gościa.

Gdy nazajutrz połączono się telefonicznie z Berlinem, wyszło na jaw, że z domu prezydenta Hindenburga nikogo nie upoważniono do odbycia tej podróży. Wobec tego policja aresztowała Jahna, który okazał się robotnikiem tego samego nazwiska. Cel tej mistyfikacji nie jest jeszcze wyjaśniony.

O dalsze losy Paneuropy Brianda

Paryż, 7. 8. (PAT) Pisma donoszą: Wobec tego, iż ministerstwo spr. zagr. otrzymało już wszystkie odpowiedzi na memoriał Brianda, odpowiednie czynniki rozpoczęły już przygotowania do projektu sprawozdawczego. Briand prowadzić będzie prawdopodobnie w tej kwestji dyskusję z przedstawicielami dyplomatycznymi zainteresowanych państw. Następnie będzie wystosowana do państw tych nota, która poinformowałaby o stanie sprawy i umożliwiła podjęcie jej na sesji Ligi Narodów.

Uroczystości katolickie w Budapeszcie

Budapeszt, 7. 8. (PAT) Rozpoczynające się w dniu 16 b. m. uroczystości jubileuszowe Św. Emeryka będą miały przebieg niezwykłe wspaniały. Do Budapesztu przybędzie legat papieski kardynał Sincero, którego powita prymas Węgier. 17. b. m. nastąpi odsłonięcie i poświęcenie pomnika Św. Emeryka, zaś 19. b. m. uroczysta msza polowa, celebrowana przez legata.

Jednym z głównych momentów uroczystości będzie w dniu 19. b. m. eucharystyczna procesja statkami po Dunaju z udziałem legata papieskiego, dygnitarzy kościelnych i przedstawicieli władz.

W okresie uroczystości odbędzie się w Budapeszcie szereg zjazdów i kongresów, a mianowicie w dniach 16—18 b. m. międzynarodowy katolicki kongres antyalkoholowy, 16—22 b. m. międzynarodowy katolicki kongres światowy esperantystów, 19 b. m. wielki kongres eucharystyczny, 21—22 bm. międzynarodowy kongres katolickich pedagogów i wiele innych.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.889 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płaćł dziś za 100 mkn. w dewizach 212.58 do 212.88 zł; gotówką 212.18 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173.22 do 173.48 zł gotówką 172.88 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 7 sierpnia 1930 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany. Obroty dokonano przeważnie w dziale procentowym, przyczem większe zainteresowanie było na 8 proc. obl. Miasta Poznania 1926—27 roku, których dokonano większych obrotów po 94—95 w placeniu, 5 proc. poz. konwersyjną poszukiwano po 55—54½ proc. oraz 8 proc. listy dolarowe po 96½ proc., 4 proc. listy zast. konwert. handlowano po 42½ i 5 proc. premj. dolar. po 65 w trzaskach.

Z akcyj bankowych względnie przemysłowych doszło do notowania jedynie Rom. Mayem po 67 w oddaniu, poza tem poszukiwano Bank Polski po 165, oraz ofiarowano większą ilość Cegielskiego po 47.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

Kurs w procentach nominalu)

5 proc. pożyczka konwersyjna 55—54½ P.
8 proc. oblig. miasta Poznania z 1926 roku 94—95 P.
8 proc. oblig. miasta Poznania z 1927 roku 94—95 P.
8 proc. dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. towego 96½ P.
4 proc. listy zastawne konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 42½ +

(Kurs w złotych)

5 proc. pożyczka premjowa serja II. 65 +

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Dr. Roman May I em. zł 67 O.

Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. 8. 1930.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn tr: —

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,72	125,03	124,41
Nowy Jork czeki	8,90	8,92	8,88
Nowy Jork kabel	8,911	8,931	8,891
Paryż	35,05	35,14	34,96
Praga	26,42	26,48	26,36
Szwajcaria	173,29	173,72	172,86
Sztokholm	239,79	240,39	239,19
Włochy	46,69	46,81	46,57
Berlin	212,93		

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

5% poz. konw. 55,50
10% poz. kol. 103,50

Akcje w złotych:

Bank Polski 0,00—165,00
Elektrownia w Dąbr. 0,00— 58,00
Modrzejów 0,00— 9,00
Ostrowieckie Zakłady 57,50— 58,50
Parowozy II i III em. 0,00— 20,00
Starachowice 0,00— 16,00

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, 7 sierpnia 1930 r.

Pszenvica march. od st. załad.	76, 77 kg.	245,00—248,00
Tendencja bardzo mocna.		
Zyto march. od stacji załad.	72 kg.	160,00—161,00
Tendencja mocna.		
Owies march. od stacji załad.	182,00—190,00	
Tendencja mocna.		
Jęczmień pastewny i przemysłowy	180,00—200,00	
Tendencja mocna.		
Mąka pszenna	29,75—37,75	
Tendencja bardzo mocna.		
Mąka żytnia	22,50—25,00	
Tendencja spokojna.		
Ospa pszenna	9,50— 9,80	
Tendencja spokojna.		
Ospa żytnia	9,50—10,00	
Tendencja spokojna.		
Groch Victoria	27,00—32,00	
Groch dr. jadalny	24,00—27,50	
Groch pastewny	19,00—20,00	
Peluszka	22,00—24,00	
Bób polny	17,00—18,50	
Wyka	21,00—23,50	
Makuch rzepakowy	10,60—11,60	
Makuch lniany	16,20—16,60	
Wytłoki suche krajowe	8,40— 9,20	
Srót Soja	14,10—15,10	
Ziemniaki jadalne białe	2,70— 2,90	
Ziemniaki jafl. żółte	3,60— 3,90	
Ziemniaki nieb. z Odenwald	3,10— 3,40	

Ogólna tendencja mocna.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 7. 8. 1930.

Wypłaty na Warszawę 46,825—47,025
Noty wielkie 46,725—47,125

Adres Ligi Morskiej i Rzem. w Poznaniu: Inż. Bielenia, Poznań, Ratusz — Konto czekowe P. K. O. 207083.

Sily rosyjskie i nawrót nad Wisłą w r. 1920

Z odczytu, wygłoszonego przez gen. Weygandę w Brukseli.

A jakaż, po drugiej stronie, jest wartość armii czerwonej?

Pod względem materialnym nie jest ona wcale lepiej zaopatrzona, niż przeciwnik jej, bo z anarchii nie może, oczywiście zrodzić się organizacja. I tu także wielu ludzi maszeruje bosą i w lachmanach. A jeśli nie brak amunicji dla piechoty, to artylerja dostaje jej bardzo skąpo.

Ale, u góry, jest wola rządu sowieckiego najazdu na Polskę. Dowództwo czerwone, podniecone świeżymi powodzeniami nad wojskami białymi i takimi polskimi, uważa, że niema dlań rzeczy niemożliwych. Z rozmachem i ufnością rzuciła na Warszawę hordy, zachęcone obietnicą czterotygodniowej swobody łupiestwa.

Zresztą, na początku, zastosowało dowództwo czerwone w sposób właściwy zasady wojny. Osadziwszy na miejscu nieprzyjaciela, rozwinęło rozstrzygającą ofensywę i aż do tej chwili usiłowania jego uwiecznione były powodzeniem. Ale zaczęły się już i błędy. Zapominając o naukach, jakie szerokie przestrzenie Europy wschodniej zawsze dawały tym, którzy się nieopatrznie w nie zapuścili, poszło ono w głąb Polski bez dostatecznej podstawy własnej, i zaczyna mu brakować oddechu. Nie doceniając wartości Polaków i nie troszcząc się już o pobicie ich, sądzi, że powodzenie jest już osiągnięte i rozciąga, nadmiernie swe prawe skrzydło, aby dotrzeć do dolnej Wisły i wyzyskać w ten sposób zwycięstwo, którego jeszcze nie odniosło.

A wreszcie i przedewszystkiem wojsko czerwone nie jest wojskiem narodowym, kierowanym ideją, pchającą do dokonania rzeczy wielkich. Obejmuje ono żołnierzy wszelkich pochodzeń, wszędzie posklepanych, dawnych żołnierzy lub włościan rosyjskich, jeńców niemieckich lub węgierskich, pchanych siłą w szeregi bolszewickie, a zostających tam, bo armja jest jedyną częścią ludu rosyjskiego, która je dosyła, oraz utrzymywanych karnością bez litości, której ramieniem są oddziały chińskie i lotewskie. Kadry niższe i wyższe pochodzą z dawnej armji rosyjskiej i z nowych szkół czerwonych i mają na swych barkach zadanie techniki zawodowej. Przedewszystkiem zaś, ustrój komunistyczny utrzymuje każdego na swem miejscu w każdej wielkiej formacji jest jednostka komunistyczna, obok każdego dowódcy jest komisarz komunistyczny, wszędzie są szpiedzy.

Jest to zatem tłum różnolity, który najniższe uczucia trzymają w kupie a pcha naprzód garstka fanatyków, których trzeźwy sąd zaczyna ulegać zaciemnieniu przez zarozumiałość z odniesionych zwycięstw.

Czyż w tym właśnie stanie rzeczy nie tkwią w zarodku wszystkie przyczyny klęski?

Zbierając razem ten przegląd, stwierdza się przewagę materialną, wcale nie rozstrzygającą, po stronie Rosjan. Ale czynniki moralne muszą być całkowicie po stronie tych, którzy w tej chwili wydają się zwyciężeni. Taki był właśnie wynik mych badań i rozważań, w początku sierpnia 1920, gdy, przybywszy do Warszawy 25-go lipca i otrzymawszy prośbę rządu polskiego, bym udzielił swej współpracy szefowi sztabu generalnego wojska polskiego, spróbowałem zdać sobie sprawę, jakie pierwsiastki składały się na stan rzeczy, który należało rozwiłać.

Powróćmyż do wojsk polskich, które pozostawiliśmy nad linią Bugu,

gdzie powstrzymują wroga. To zatrzymanie się, które mu narzucają, jest pierwszorzędnej doniosłości. Najprzód dlatego, że pozwala ono dowództwu polskiemu ustawić plan zbawczy i zapewnić jego wykonanie. A następnie dlatego, że ta zmiana postawy zaznacza pierwszy wynik dobitnych postanowień, powziętych celem dojścia do zespolonego działania rządu i dowództwa polskiego.

W owej to chwili zaczyna się odczuwać odprężenie, które podniesie naród cały i powiedzie go ku zwycięstwu.

Rada Obrony Państwa naprzód, a następnie rząd „obrony narodowej”, stworzony 20 lipca, oświadczają, że mają mocne postępowanie prowadzenia walki dalej, nawet jeśli stolica upadnie, oraz bronięcia, za wszelką cenę i aż do końca, bytu odradzającej się Ojczyzny. Przywracają zaufanie między narodem i wojskiem. Odwołują się w drodze rozumnej propagandy do skarbcza zapału, który drzemie w głębi każdej duszy polskiej, nawet w chwili największych rozprzeżeń.

Równocześnie występuje się przeciw załamaniu się, stanowcze kroki wzmacniają dowództwo i ożywiają ducha walki w wojsku, dowódców znudzonych lub dotkniętych utratą wiary w powodzenie zastępują inni.

General Sosnkowski, minister spraw wojskowych, którego niestrudzona czynność i wola urzeczywistnienia pokonują ogromne trudności, wytrwale prowadzi uruchomienie zasobów kraju. Od 1 lipca do 20 sierpnia uposaża wojsko w 73 nowe baterje i 200 armat dla wzmacniania, w 1000 karabinów maszynowych, w 20 000 koni. W tym samym czasie skierowują na front 737 000 ludzi, w czem 543 000 z poboru, a 164 000 ochotników, a w samej tylko drugiej połowie sierpnia 80 000 ludzi, w czem 79 000 ochotników. Te tysiące ochotników, pochodzących z wykształconej warstwy narodu, wprowadzają w wojsko znowu ożywcze tchnienie miłości ojczyzny i, wcielone w jednostki regularne, tworzą w nich, jak się wyraża w swej książce gen. Sikorski, niezawodny cement moralny. Ponad 100 000 tej młodzieży przeszło przez ręce generała Józefa Hallera, wodza płomiennego i stanowczego, który wywarł na nich wpływ najszcześniejszy i który właśnie powołany został na dowódcę północnej grupy armji.

Pospiesznie urządza się miejsce powstrzymania nad Wisłą, obejmujące szeroki obóz warowny Warszawy i Modlina. Posyła się tam bataljony, utworzone wewnątrz kraju, jako zabezpieczające załogi i wykonują tam one najpilniejsze prace razem z robotnikami ściągniętymi w drodze nakazu. Obóz warowny, osłaniający stolicę, doprowadzony jest w ten sposób do stanu obronnego zasiekami drutu kolczastego i 48 baterjami na pozycjach.

Niechaj mi będzie wolno dorzucić również słowo o działalności oficerów misji francuskiej, uwiarytelnionej od przeszło roku, pod rozkazami gen. Henry's'a, u boku rządu polskiego. Porozdzielani między jednostki i sztaby generalne, rozrywają się oni poprostu, w najtrudniejszych warunkach, by dawać dowództwu wiadomości dokładne o stanie wojsk i przywrócić między nimi łączność niezbędną dla jakiegokolwiek manewru. Chociaż nie są uznani za należących do strony wojującej, nie wahają się, mimo ryzyka, dawać na linii ognia pomocy swe go doświadczenia i przykładu swych zalet wojskowych.

Polska na zjeździe Unji Międzyparlamentarnej

Na niedawnym zjeździe Unji Międzyparlamentarnej w Londynie delegacji polskiej przewodniczył prof. Bronisław Dembiński z Poznania, który w dniu otwarcia konferencji wygłosił następujące przemówienie:

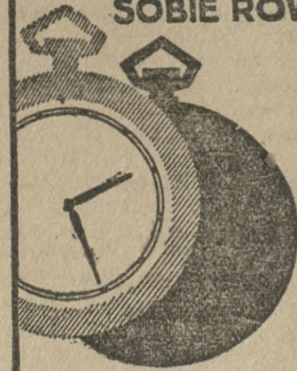
Pod wrażeniem wielkiej tradycji angielskiego parlamentu, która jest wykwiem geniuszu i wytrwałości licznych pokoleń przez długie wieki, pragnę złożyć hołd wielkiemu politycznemu dziełu, dokonанemu przez naród angielski. Podziwiamy w rozwoju angielskiej konstytucji ciągłość i stałość politycznej myśli, ewolucję pomimo

rewolucji, to też mógł Macaulay słusznie powiedzieć: „wśród epidemicznych chorób konstytucji nasza unikła rozstrajającego wpływu”. Angielska konstytucja była wzorem dla innych narodów, jak również dumą samego narodu angielskiego. Sądzę, że w rewolucji przygotowanej na konferencję w sprawie kryzysu parlamentarnego możemy rozpoznać pierwsiastki angielskiego ducha.

Revolucje, obejmujące rozległe zagadnienia życia współczesnego, zmierzają do jednego celu — utrwalenia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa.

CYMA

NIEMA
SOBIE RÓWNEGO



DOKŁADNY
ELEGANCKI
DOSTĘPNY

Pw 3 909-62,418

Polska przystępowała do wszystkich międzynarodowych konwencji pokojowych, od protokołu w Genewie aż do paktu w Paryżu. Powitaliśmy z dobrą wiarą zasadę, że wojna jest zbrodnią. Jednak widzę, że rzeczywistość daleka jest od ideału, że dalecy jesteśmy „od państwa pokoju”. Przeciwnie właśnie, w ostatnim czasie odzywały się głosy o powrotnej fali nienawiści i nieufności, o „mentalności” takiej samej, jak w roku 1914. Istotnie „melancholijna” jest konkluzja tych rozważań. Przypominają się uwagi wielkiego pisarza angielskiego autora sławnych „Refleksyj o rewolucji” Burke'a, że dzieje składają się po większej części z nieszczęść, jakie na świat sprowadzają pycha, ambicja i żądza rewanzu. — Zapytać się musimy, czy jesteśmy skazani na tę mękę w błędnym kole nadziei i rozczarowań, idealnych porwów i upadków. Niezawodnie parlamenty całego świata, zebrane w tym historycznym Westminsterze, mają zadanie wytworzenia atmosfery przychylniej międzynarodowemu porozumieniu.

Zostaliśmy właśnie zaproszeni przez ministra spraw zagranicznych Francji do rozpatrzenia projektu federacji europejskiej. Nie wchodząc w szczegóły oświadczamy się w zasadzie za ideą federacji, uważając taką regionalną unję za poparcie i afirmację dzieła Ligi Narodów. Jeżeli niedawno odbyła się konferencja mocarstw, położonych nad Oceanem Spokojnym, to z pewnością Europa ma szczególne powody, aby rozważyć możliwości ściślejszego porozumienia. Europa zachodnia była w ostatnim czasie surowo sędzona. Mówiło się o „zmierzchu Zachodu”, głosiło się z tragicznym patosem, że wojna światowa, najkrwawsza jaka dzieje znają, skończyła się „biedną wizją” (Trugbild von Versailles). W określeniu Europy zaznaczyły się skrajne poglądy, z jednej strony wyrażono zdanie właśnie z powodu memorandum rządu francuskiego, że Europa jest tylko „pojęciem geograficznym i nie przedstawia żadnej jednności ani politycznej, ani ekonomicznej, ani kulturalnej”, z drugiej strony padło hasło: „L'Europe ma patrie”. Wobec takich ekstremów projekt ministra Brianda odznacza się wielką miarą. Słuszną jest zasada wypowiedziana w projekcie, że organizacja federacyjna nie może w niczem naruszyć suwerenności jej członków, nie może — jak sądzę — naruszać ani suwerenności, ani integralności państwa. Słuszną jest również głębsza uwaga, że „genjusz każdego narodu znajdzie możliwość zaznaczenia się z większą samowiedzą we współdziałaniu zbiorowym”. Istotnie każdy naród ma swą własną duchową fizjognomję, ma prawo i obowiązek objawienia oraz rozwinięcia swej indywidualności i spełnienia zadania, przed jakim dzieje go postawiły. Indywidualność Polski powstała i rozwinęła się w związku z zachodnim światem.

Zachodni świat, który pomimo burz promieniował przez wieki, na różnych kontynentach, znajduje jeszcze siłę w głębiach swej tradycji, aby uchronić się od zagłady/wbrew ponurym przepowiedniom, wbrew istotnym niebezpieczeństwom. A nie chodzi tu tylko o pokonanie ekonomicznych trudności. Wprawdzie ekonomiczny czynnik w dziejach, wysuwany zwłaszcza w ostatnim czasie, jest wielkiej wagi, jednak podnieść należy z naciskiem



nadaje włosom
piękny puszysty
wygląd, jedwabny
połysk usuwając przy-
tem tłustość włosów.

Pudełko 2 — zł

TEMPNIEWICZ
POZNAŃ

Pw 4 169-14,17

wielkie wartości moralne i duchowe, które są istotą zdrowia i życia narodów oraz stanowiły chlubę i podstawę zachodniej kultury. Polska oddała usługi zachodniej kulturze, podjęła swe zadanie i pragnie je spełnić, a do takiej pracy potrzeba pokoju i bezpieczeństwa.

„Sprostowanie” p. Narajewskiego

W numerze 330 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 21. 7. 1930 zamieściliśmy artykuł p. n. „Dziwna konfiskata”. Z powodu tego artykułu p. Narajewski, starosta powiatu kościańskiego, nadał nam „sprostowanie”, które ani pod względem formalnym, ani rzeczowym nie odpowiada przepisom obowiązującej u nas ustawy prasowej z dnia 7. 5. 1874, ani wogóle sprostowaniem nie jest. Wobec tego pismo p. Narajewskiego nie będzie w „Kurjerze Poznańskim” zamieszczone.

Przed dziesięciu laty

7-go sierpnia.
Front południowo-wschodni.
Lokalne utarczki nad Strypą i Seretem.

W 3-ciej armji próby sforsowania Bugu przez nieprzyjaciela.

Front północno-wschodni.
W 4-tej armji nieprzyjacieli zajął Sokółów, odrzucając grupę gen. Junga.

1-sza armja: Grupa gen. Zeligowskiego wykonała akcję na Przylęczy (na północ od Wyszkowa), zakończoną zajęciem tej miejscowości. Korpus konny Bąja opanował Przasnysz i posuwa się na Mławę i Ciechanów.

W dniu dzisiejszym wieczorem rozpoczyna się przegrupowanie jednostek do bitwy nad Wisłą.

Obniżenie wynagrodzeń dodatkowych

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.). Ministerjum skarbu w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych zastosowało okólnik do instytucji państwowych w sprawie ograniczenia wysokości dodatkowych wynagrodzeń dla funkcjonariuszy państwowych. Obydwa ministerja ustaliły, że do dodatkowych wynagrodzeń nie należą dodatki reprezentacyjne po 1.500 zł miesięcznie, które pobierają wszyscy wojewodowie i komisarz główny w Warszawie. (w)

Polak prezesem cukrowni

Toruń, 7. 8. (Tel. wł.). Prezesem zarządu cukrowni Chełmińskiej wybrany został p. Jerzy Śląski z Orłowa na opróżnione po zmarłym Niemcu Wegnerze miejsce. Jest to pierwszy wypadek od czasów istnienia tej największej na kontynencie cukrowni, to jest od przeszło 60 lat, że na czele jej zarządu stanął Polak.

Świątokradztwo

Chełmno, 7. 8. (Tel. wł.). W dniu 6. bm. niewyśledzeni dotąd sprawcy rozbili w kościele farnym trzy skarbonki, zabierając zawarte w nich pieniądze. Jest to już trzeci z rzędu wypadek świątokradztwa w kościele chełmińskim. (wd)

Znamienna konfiskata

Toruń, 7. 8. (Tel. wł.). Na wniosek prokuratora Sądu Okręgowego Sąd Powiatowy w Toruniu skonfiskował ostatni numer „Słowa Pomorskiego” z dnia 7. bm. z powodu zamieszczenia nekrologu, tudzież fotografii z nagłówkiem „Sp. Gen. Zagórski”. Sąd dopatrywał się wykroczenia z § 366 kodeksu karnego i § 20 i 24 ustawy prasowej z roku 1874.

Naród w walce z najazdem w r. 1920

Podajemy poniżej dwa jeszcze artykuły prof. Strońskiego, pisane w „Warszawiance” w r. 1920, a odzwierciedlające ówczesne nastroje:

Wojsko ochotnicze

(Rozmowa z gen. Hallerem 8 lipca 1920)

— Generale — rzekłem, witając dzisiaj rano gen. Hallera w mieszkaniu jego w Alejach Ujazdowskich — czy nie zechciałby generał powiedzieć nam, jaki jest główny cel i główna myśl przewodnia tego wielkiego dzieła roboty w obronie kraju, który spoczął w tej chwili na barkach generała?

— Myśl przewodnia jest prosta: pociągnąć do wojny i pchnąć na zagrożone granice państwa społeczeństwo.

„Dużo się u nas mówiło i mówi o tem, że społeczeństwo nie odczuwa wojny, którą od półtora roku z górą prowadzimy, że trzyma się zdala od niej, że cały ciężar pozostawia nielicznemu wojsku, o które mało się troszczy. Jabym tego zarzutu nie stawiał i jestem głęboko przekonany, że społeczeństwu czyni on krzywdę niezasłużoną. Ale przecież najszczerze nawet napięcie najlepszych uczuć i dobrej woli społeczeństwa, to jest jak ta siła ogromnej wody, którą dopiero trzeba ująć w łożysko i umiejętnie skierować na koło, które ma ruszyć. Dobra wola była, napięcie było, ale tego umiejętnego ujęcia niedostawało. Można niemal powiedzieć, że trzymało zdala społeczeństwo od wojska i od spraw wojskowych i od celów tej naszej wojny, tak że ostatecznie za mało wiedział nasz ogół o tem, co dzieje się w wojsku i co słycać o wojnie.

„Otóż celem mojego przedsięwzięcia i jego myślą przewodnią jest wciągnięcie społeczeństwa w bezpośrednią pracę wojskową i wojenną na podstawie odezwy Rady Obrony Państwa i wskazań ministerstwa spraw wojskowych. Dlatego mam zamiar pracować przy współdziałaniu zreszeń obywatelskich i społecznych wszystkich warstw. Społeczeństwo odczuje, że w takich chwilach można nie tylko czekać na rozkaz i niejako na pozwolenie bronięcia Ojczyzny, lecz można garnąć się do tej obrony ochotniczo”.

„Jak General wyobraża sobie tworzenie armii ochotniczej obok wojska naszego z poboru?”

„Uważam to poprostu za konieczność. Wszak płynie taka dążność w tej chwili z ducha narodu, który rozumie, iż walka toczy się o wolność i nawet o byt. To musi się ująć w ruch. Kierowany jedną myślą i rachunkiem. Ze stworzenia armii ochotniczej było wręcz nieodzowne, świadectwem odzewu, jaki hasło to wywołało. Ze wszech stron mam zgłoszenia zreszeń społecznych, organizacji robotniczych, grup politycznych nawet.

„Zresztą tak było przecie i w innych krajach. Anglja oparła swój udział w wojnie na zasadzie wojska ochotniczego i wystawiła wielką siłę w tej drodze, niezależnie od wprowadzonej później służby przymusowej. Tak samo było w Ameryce. Jak w świecie anglosaskim, tak i w naszym, ten pierwiastek samorządności zgłasza się w szeregi odpowiedzi usposobieniu społeczeństwa, a z tem oczywiście wszystkich tych dążności, które dzisiaj rozpierają serca. Puścić je sanopas, a dopiero mielibyśmy nieład i niesłychane marnowanie sił.

„Jakie są nadzieje Generała?”

„Panie, dwa lata temu tworzyło się wojsko polskie na obcych ziemiach. I jak odległych od kraju i od siebie wza-

jemnie! We Francji, w Ameryce, na Syberji, nad Morzem Czarnem. Ochotnicy płynęli z emigracji, z obozów jeńców, z armji rosyjskiej wśród tułaczek i przeciwności. A jednak stanęła armja stutysięczna. Jakżeby wielokrotnie łatwiej nie stało się to, gdy działamy we własnym kraju rwącego się do czynu społeczeństwa.

Będziem się bronili! (10 lipca 1920).

Nadchodzi dzień w dzień wiadomości złe. Nadejść może jeszcze gorse. Nic to. Naszą rzeczą jest bronić się do ostatka. To jedno jest pewne, a wszystko inne względne i mniej ważne.

Nie bronić się może tylko naród, obezwładniony trucizną duchową. A nasz duch nie jest zatruty. Mamy czyste sumienie. Są może błędy jednostek. Ale ogół społeczeństwa nie jest obciążony niczem, co by mogło podcinać nam skrzydła zapału i wiary w świętość naszej sprawy.

Cele naszej wojny, jak je ogół nasz zawsze pojmował, były i są czyste i prawe. Państwu naszemu należą się granice od wschodu, a dążyliśmy i dążymy nawet nie do granic z przedrobiorów, pragnąc zachować dla Polski tylko te ziemie kresowe, które istotnie ku niej ciągną.

Nadto zaś stanęliśmy do walki, aby uchronić od nadciągającego bolszewizmu nie tylko własny kraj, ale i całą Europę.

Nil desperandum! Niema powodu do zniechęcenia. I nic nie byłoby gorse, niż opuszczenie rąk bez nadziei, jakiegokolwiek byłoby jeszcze wieści nadchodzących dni.

Dzisiaj właśnie mamy świadectwo, cośmy walcili. Bo to, że przyszły na nas niepowodzenia wojenne, nie jeszcze nie znaczy. Naprawdę złe byłoby dopiero gdyby po nich przyszła rozsypanka wewnętrzna.

Wzyna się u nas dzisiaj na pomoc państwa zachodnie. I słusznie. Pomoc ta jest nam bardzo, a bardzo potrzebna i zarazem należy się nam niewątpliwie.

Lecz komu udziela się pomocy?

Nie stąbym. A przynajmniej stąbym we właściwym tego słowa znaczeniu. Dotkniętym nieszczęściem, ale nie takim, którzy sami opuszczają ręce.

W kraju naszym znajdują się przedstawiciele mocarstw zachodnich. Z pewnością więcej niż stan rzeczy na froncie zajmuje ich uwagę zachowanie się społeczeństwa w kraju. Bo wiedzą oni doskonale, że klęski wojskowe spadły także na inne narody, lecz to się naprawia. Nieuleczalna jest tylko chora dusza narodu. Patrzą oni dzisiaj bacznie na to, co robimy, aby się obronić. Jeśli mamy dowód męstwa karność i sprawności społecznej tężyny i zdrowia wewnętrznego, powiedzą oni sobie i powiedzą swym rządcom, że to jest społeczeństwo, które warte jest poparcia.

Im większą daje się wagę pomocy państw zachodnich, tem żywiej powinno się stawać do obrony własnymi siłami.

Aide - toi. Dieu t'aidera: sam sobie pomagaj, a Francja i Anglja także ci pomogą.

dy Okręgowej był nim nie tylko dla zaszczytu, ale w pełnym poczuciu swego obowiązku. Opiekował się gorliwie sekretarjatem w Grudziądzu, zwoływał często konferencje i jeździł, gdzie było potrzeba, osobiście po komitetach. — Przed kilku dniami zaledwie był jeszcze w Gdyni, ażeby tam sprawę oświetlić pchnąć naprzód.

Na nowem stanowisku jako biskup-sufragan łomżyński znalazł ks. bisk. Dembek oczywiście nowe rozległe pole działania w kierunku szerzenia oświaty, któremu to zadaniu niewątpliwie poświęci wyjątkową uwagę. Na tej drodze towarzyszyć mu będą najszczerze życzenia wszystkich, którzy z nim współpracowali jak i całego społeczeństwa tutejszego, które z zalem go pożegna w dniu wyjazdu do Łomży.

Ze spraw nauczycielskich

W lipcu b. r. odbył się w Toruniu kurs dla nauczycieli szkół powszechnych „Wakacyjne Ognisko Humanistyczne”. Kurs obejmował częściowy program wyższego kursu nauczycielskiego i był pierwszym tego rodzaju zorganizowanym przez ministerstwo. Wykładowcami (w liczbie 16) byli profesorowie, docenci lub asystenci uniwersytetów (pp. dr. Tadeusz Silnicki, dr. Stefan Frycz — Poznań, dr. Henryk Życzyński — Lublin, Kazimierz Piwarski, Franciszek Krajewski, dr. Władysław Kuraskiewicz — Kraków) oraz profesorowie gimnazjalni i seminarjalni. Wykłady i ćwiczenia były na wysokim poziomie, prowadzone systemem pracy uniwersyteckiej. Obejmowały kilkanaście tematów (4 tematy z literatury, 3 z gramatyki, 3 z historii, 2 z estetyki, po jednym z psychologii i nauce o Polsce współczesnej) każdemu tematowi poświęcono po 60 godzin, co pozwalało na gruntowne i obszerne opracowanie, dając słuchaczom wiele rzetelnej korzyści. Miły nastrój koleżeński przy atmosferze solidnej pracy naukowej, doskonale zorganizowane biblioteki i pracownie, dogodny warunki pobytu w internacie, rozrywki sportowe i pouczające wycieczki pozostawiły jak najlepsze wspomnienia uczestników kursu, którzy w liczbie bardzo wysokiej 183 zjechali dosłownie ze wszystkich zakątków Polski. Wizytacje ministerstwa i

kuratorjum (pp. radca Szulczyński i kurator Szwemin) uznały kurs za wysoce udany, przeto w następnym roku zostanie ponownie zorganizowany.

Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu

Warunki przyjęcia na dwuletni kurs pracy społecznej.

Na dwuletni kurs pracy społecznej przyjmuje Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu kandydatów i kandydatki, którzy odpowiadają następującym warunkom:

1. ukończony przynajmniej 18 rok życia,
2. Wysokie kwalifikacje moralne,
3. świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólnie kształcącej lub zawodowej (seminarium nauczycielskiego, handlowej, przemysłowej i t. p.) W drodze wyjątku przyjmie się osoby, które wykazały się świadectwem ukończenia z conajmniej dobrym wynikiem 6 klas szkoły średniej a z specjalnych powodów n.p. dłuższej pracy społecznej i t. p. zasługują według uznania dyrekcji szkoły na uwzględnienie oraz złożą egzamin wstępny.

Zgłoszenia na kurs należy nadesłać do dnia 10. września rb. pod adresem dyrekcji Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, Podgórna 12 b. Do zgłoszenia należy dołączyć 1. dokument urodzenia i świadectwo chrztu, 2. własnoręcznie napisany życiorys, 3. świadectwo dojrzałości wzgl. ostatnie świadectwo szkolne, 4. ew. dowody pracy społecznej, 5. polecenie (nie zwykle świadectwo moralności) ks. proboszcza, prefekta, lub innej wiarogodnej osoby, zajmującej wybitniejsze stanowisko społeczne.

Bliższe informacje o tym kursie zawiera prospekt, który wysłał Sekretariat Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, Podgórna 12b, za nadesłaniem znaczka 25 gr.

Samolot na służbie misyjnej

Nowy Jork, 7. 8. (PAT) Jezuitci amerykańscy zakupili tutaj wielki monoplan typu Bellanca, który ochrzczili nazwiskiem słynnego misjonarza lat ubiegłych, O. Marquette. Samolot ten służyć będzie Jezuitom w ich pracy misyjnej w Alasce. Marquette odleciał wczoraj z Nowego Jorku do wybrzeży oceanu Spokojnego, pilotowany przez O. G. J. Feltesa.

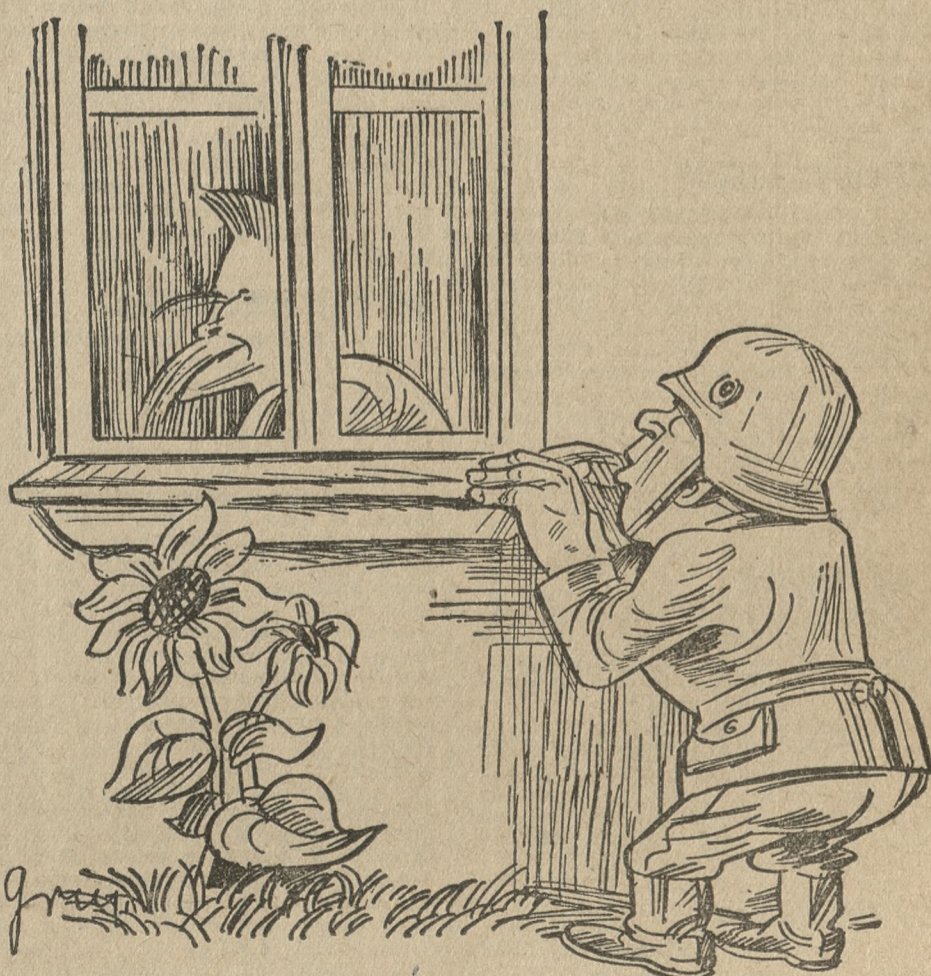
Z fraszek

RYBAK I RYBA

Czy też sanacja siły w Radomiu odzyska? —
Rozmyślał. łowiąc ryby, dziadek w Pikiliszkach
Ryba te myśli czyta, omijając haczyk,
I duma: Raczej
Milczący rak,
Co chodzi wspan,
Świśnie, biegnąc wprzód,
Prędzej rybi ród
Niemotę straci —
Niżli się siły powrócą sanacji!

Gaska.

Pod polskim oknem



Nasz sąsiad: Starszy pan już dawno nic nie powiedział, a szkoda, bo się to nam zawsze bardzo podobało!

Ks. biskup-sufragan łomżyński

Nominacja ks. prałata Bernarda Dembka z Grudziądza, o czem już donosiliśmy przed kilkoma dniami, wywołała mianowicie na Pomorzu głębokie zadowolenie w uznaniu niemalych jego zasług na polu duszpasterstwa, społecznym i oświatowym.

Urodzony w r. 1878, po ukończeniu nauk w Pelplinie jako młody wikariusz 1912 r. w Chełmży odrazu gorliwie zabrał się do pracy społecznej i oświatowej. A były to czasy, gdy system pruski przez ustawy wyjątkowe usiłował zadać cios ostateczny społeczeństwu polskiemu. Ks. Dembek dał wtedy początek pierwszej bibliotece publicznej na większą skalę w Chełmży, biorąc odtąd coraz wybitniejszy udział w pracy oświatowej T. C. L. — Gdy następnie został proboszczem w Nawrze pod Toruniem, jako członek już zarządu głównego T. C. L. i delegat organizował komitety powiatowe odając się tej pracy całą duszą, bo wi-

dział w niej jedyny ratunek ludu polskiego na Pomorzu wobec usiłowań germanizacyjnych rządu pruskiego.

Po odzyskaniu zaś niepodległości naszej została mu powierzona największa parafia w Grudziądzu po znany, społeczeństwu polskiemu b. nieprzychylnym ks. Kuhnercie. Parafia grudziądzka, która liczyła zaledwie kilka tysięcy dusz, wzrosła wtedy odrazu niepomiernie wskutek odpływu protestantów i napływu ludności polskiej do 40 000 dusz. Pociągnęło to więc za sobą nowe zadanie dzielenia jej na kilka dalszych parafij i budowania nowych kościołów. Pracy tej poświęcił ks. Dembek, zostawszy w tym czasie dziekanem, wszystkie siły, a ponadto zaczął budować tak konieczny i zbawienny dla parafii sierociniec. Jako wypróbowany pracownik na polu oświatowym zostaje prezesem Rady Okręgowej na Pomorzu. Z urzędu tego wobec takiego nawału pracy, miał już ks. Dembek zamiar zrezygnować, ale ostatecznie jednak żal mu było opuścić tę placówkę T. C. L., którą tak ukochał od młodości. Jako prezes Ra-

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Straszny pożar na Pomorzu

Spaliły się cztery domy mieszkalne i kilkanaście budynków gospodarczych

Nasz korespondent pomorski donosi:

Wieś kościelną Bryńsk Kolonję pod Lidzbarkiem nawiedził straszny pożar, który, podsycany silnym wiatrem, przerosł się z błyskawiczną szybkością z budynku na budynek i strawił prawie całą południową część wioski; ocalały tylko budynki pod dachówką i papa; ogień nawiedził sześć właścicieli, czterech polskich i dwóch niemieckich; spłonęły cztery domy mieszkalne i kilkanaście budynków gospodarczych, zwłaszcza stodoły krytych słomą.

Pożar zatrzymał się na ostatnim gospodarstwie wsi właściciela Kacz-

marka, któremu spaliły się wszystkie zabudowania wraz z domem mieszkalnym i urządzeniem domowym; ogień powstał u K. w tym czasie, gdy K. zajęty był ratowaniem mienia swego sąsiada.

Dwóch gospodarzy nie było wcale ubezpieczonych a reszta znalazła się również w krytycznym położeniu wobec wielkich strat.

Nieobliczalne byłyby szkody, gdyby ogień był powstał w drugim końcu kolonii, skąd wiatr dął w kierunku zwartych zabudowań wsi, liczącej około 100 gospodarzy.

Przyczyny tej strasznej pożogi nie ustalono dotąd.

Zawody pływackie w Gdyni i zawody wioślarskie w Bydgoszczy

opisuje i ilustruje obok wielu aktualnych zdjęć i wiadomości z kraju i całego świata, odcinka ciekawej powieści, noweli działu rozrywek i in. bieżący numer 45 „Wielkopolskiej Ilustracji”. Numer ten przynosi również początek niezwykle zajmującej powieści dla młodzieży oraz świetny feljton p. óra znakomitego pisarza Stanisława Wasylewskiego p. t.

„Lato przed laty i dziś“

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 1.50 zł, kwartalnie 4.— zł. (bez kosztów przesyłki). — Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, Św. Marcin 70).

KALENDARZYK

Czwartek, 7 sierpnia 1930.

Słońce: wschód 4.20 — zachód 19.36 — długość dnia 15 godzin 16 min.

Księżyc: wschód 19.25 — zachód 1.21 — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 17 st. Cels. Pogodnie. Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 23 st. Cels., najniższa plus 12 st. Cels. — Ilość opadu 1 mm.

Przepowiednia pogody na piątek: Ogólne wypogodzenie się, ciepło i naogół bez zachmurzeń.

Kal. rz. kat.: Kajetan — jutro Cyrjak M. Kal. słow.: Olech Św. — jutro Niezamyśl.

OSOBISTE

Egzamin dojrzałości w III szkole wydziałowej. W spisie absolwentów z egzaminu dojrzałości w III szkole wydziałowej im. Jarogniewa Drwęskiego w Poznaniu, zamieszczonym w naszym piśmie, pominięto przez niedopatrzenie nazwisko absolwenta Wacława Sobczaka z Poznania.

ZEBRANIA, ZJAZDY

Roczne walne zebranie Stowarzyszenia dla budowy kościoła w Puszczykowie odbędzie się w niedzielę, d. 10 bm. w szkole powszechnej w Puszczykowie zaraz po sumie. Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Ze Związku Techników Gorzelniczych. Zebranie okręgowe na pow. poznański odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 11 na sali p. Jarockiego, ul. Maształarska 8. Przed zebraniem o godz. 9 zebranie zarządu i komisji rewizyjnej. — Po zebraniu wspólne zwiedzenie M. W. K. T.

ZYCIE SOKOLE

Sokół żeński — Poznań XII. Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, d. 8 bm. o godz. 20 w lokalu restauracji Zamkowej, Św. Marcin 40. Referat i sprawa bieżąca.

Sokół gnieźnieński urządza w niedzielę 10 bm. na boisku przy ulicy Niecałej popisy gimnastyczne z następującym programem: O godz. 15 wyjazd z hotelu Europejskiego; na boisku różne gry towarzyskie. Od godziny 16.30 ćwiczenia gimnastyczne. (br)

PODZIĘKOWANIA

Wszystkim ofiarodawcom, którzy hojnymi datkami pieniężnymi oraz licznymi fantami przyczynili się do pomyślnego wyniku wenty, odbytej na wykoń-

czenie kościoła i plebanji w Puszczykowie, niemniej i publiczności za liczny udział oraz wszystkim Paniom i Panom za współpracę przy urządzeniu wenty, składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Stowarzyszenie dla budowy kościoła w Puszczykowie.

KOMUNIKATY RÓŻNE

Ostrzeżenie orkiestry f-y H. Cegielski. Zarząd orkiestry f-y H. Cegielski prosi nas o podanie do ogólnej wiadomości, że od pewnego czasu przygodni muzycy pozwalają sobie występować pod firmą dętej orkiestry H. Cegielski i w dodatku w uniformach tejże orkiestry, podrywając wyrobioną dodatnią jej opinię. Zarząd uprasza wszystkich, aby w razie potrzeby zwracano się do Zarządu dętej orkiestry H. Cegielski, uprzedzając występujących pod firmą tejże orkiestry, że będą ścigani sądowo.

IX. Tydzień Społeczny „Odrodzenia“ odbędzie się w dniach 20 do 26 b. m. w Lublinie, urządzony staraniem Stow. Katol. Młodz. Akad. „Odrodzenie”. W bieżącym roku przyświecać będzie Tygodniowi postać św. Augustyna, którego 1500-lecie w roku bieżącym obchodzimy. Wyjazd grupy poznańskiej uczestników na Tydzień Społeczny nastąpi w nocy na wtorek 19 bm. Zbiórka uczestników odbędzie się na dworcu głównym w Poznaniu w poniedziałek 18 bm. o godzinie 23.30. Informacji o Tygodniu Społecznym udziela zainteresowanym stowarzyszenie „Odrodzenie”, Poznań, pl. Nowomiejski 5.

KRONIKA MIEJSCOWA

P. Edmund Lipczyński, zamieszkały dawniej przy ul. Wielkiej nr. 9, obecnie Grobla 1 b, prosi nas o zaznaczenie, że z aresztowanym dnia 4 bm. w sprawie zabójstwa Edmundem Lipczyńskim, prócz imienia i nazwiska niema nic wspólnego.

Pierwszy odpust w kościele na Sołacz. W dniu 9 bm. jest według urzędowego kalendarza Kościoła katolickiego święto kanonizowanego przed 5 laty Jana Marji Vianney, proboszcza z Ars diecezji lugduńskiej. — Uroczystość zewnętrzna, połączona z odpustem, przypada na niedzielę 10 bm., kiedy przed wystawionym Najśw. Sakramentem odprawi się msze św. o 7.30, 9, sumę z procesją i kazaniem o 10.30 i ostatnią mszę o 12, nieszpory o 3.30. Wierni — katolicy, idący po przechadzce do Sołacza, zbliżać się będą ku nowej świątyni, postawionej na wzgórzu, z uczuciem podniosłego nabożeństwa, tem rzewniejszego, iż z witrażu ołtarzowego patronować będzie w czasie ofiary bezkrwawej ten święty kapłan, podczas kiedy w płycie ołtarzowej spoczywają relikwie jego, wmurowane w dniu konsekracji razem z relikwiami św. Męczenników. Trzeba bowiem dodać, że na specjalne pismo Jego Eminencji Ks. Prymasa do Francji, przybyła cząstka śmiertel-

nej powłoki tego świętego proboszcza, tak bardzo za życia udęczona pracą, poświęceniem i umartwieniami. Druga zaś cząstka prochów św., znajdująca się obecnie jeszcze w pałacu prymasowskim, spocznie niebawem w relikwiarzu, który się już wykonuje.

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże i włamania. P. Władysław Mucha z Katowic — obecnie w Poznaniu w hotelu „Britania” — doniósł, że w nocy na 6 bm. skradziono mu w lokalu „Gastronomia” przy ul. Wrocławskiej 80 zł i 250 marek niem. — P. Kryszkiewiczowi, ul. Górna Wilda 128, włamano się do ogrodu i skradziono większą ilość owoców. — P. Jachowi Adamowi, ul. Gen. Chłapowskiego 1, skradziono 60 zł. — P. Skibińskiemu Marjanowi z Wolsztyna, gdy nocował w Domu Akademickim w Poznaniu, skradziono w czasie snu marynarkę, kamizelkę, tekę skórzaną i złote pióro, wart. 250 zł. Podczas przeprowadzonych natychmiast dochodzeń ujawniono sprawcę kradzieży w osobie Dereżyńskiego Henryka, bez mieszkania, zbiegłego wychowanka z zakładu wychowawczego w Cerekwicy. (k)

Zajście podczas eksmisji. Przy ul. Dąbrowskiego doszło do zajścia podczas eksmisji, w którego wyniku aresztowano zamieszkałych tam Antoniego Ulatowskiego i Józefa Bodyńskiego. Podczas eksmisji wylęwali oni kwas solny na komornika sądowego, a przez okno rzucali butelkami na policję. (k)

Zderzenia. Na Górnej Wildzie zderzyło się dwóch motocyklistów. Jeden z nich, porucznik Bronisławski z 7 dyonu pociągów nr. K. R. został lekko poraniony na twarzy i głowie, natomiast drugi kierowca Tadeusz Kaczmarek wyszedł z wypadku bez szwanku. — Na ul. Wjazdowej samochód P. Z. nr. 48 354, kierowany przez Marię Byszewską z Głogowy w pow. mogileńskim, zderzył się z dorożką konną nr. 37. U samochodu rozbita została szyba. (k)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Kamień na szynach. Na torze kolejowym w pobliżu Krzyżanek (pow. wągrowiecki) pociąg osobowy z Wągrowca do Golańcy najechał na kamień wagi około 60 kg, położony na szynach. Przejeżdżający pociąg rozbił kamień, na szczęście jednak obyło się bez wypadku. (k)

Wielki pożar w Kuźnicy Skakawskiej. W nocy na 5 bm. spalił się dom mieszkalny z całkowitem urządzeniem, własność Jana Wachmala. Następnie ogień przerzucił się na sąsiednie budynki Antoniego Kamińskiego, niszcząc doszczętnie stodołę i chlew. Oprócz tego-rocznego żniwa spaliły się również narzędzia rolnicze. (k)

Na drodze pod Czerwonakiem (powiat poznański) znaleziono w tych dniach bezprzytomnego motocyklistę. Był nim urzędnik katastralny z Wągrowca Wilczak, który, jadąc motocyklem, najechał na drzewo i poranił się bardzo dotkliwie. Ofiarę wypadku przewieziono do lecznicy w Poznaniu. (k)

Z WIELKOPOLSKI

Buk. (Ze Zw. Inwalidów Woj.) Koło miejscowe Zw. Inwalidów Wojennych Rzpl. Pol. obchodzi w niedzielę 17 bm. uroczystość 10-lecia swego istnienia. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem o godz. 9; następnie, o godz. 10 uroczyste zebranie w Domu Katolickim. O godz. 14 wyjazd do Strzelnicy, gdzie od godz. 15 koncert i zabawa. Zgłoszenia stowarzyszeń i delegacji przyjmuje do 12 bm. prezes p. Michał Jabłoński, Buk, plac Reszki 18.

Gniezno. (Zatrucie grzybami.) We wtorek wieczorem rodzina Pawlaków przy ulicy Rybnej 11 zachorowała po spożyciu grzybów. Chorymi zajęto się w szpitalu miejskim i niebezpieczeństwo już im nie zagraża.

(Dziecko spowodowało pożar.) Onegdaj zagroda gospodarza Stanisława Dyśmiaka w Wiekowice stanęła nagle w płomieniach. Pastwą pożaru padł chlew, stodoła, szopa, 15 wozów żyta, 2 wozy siana, maszyny rolnicze oraz 20 000 kawałków torfu. Z żywego inwentarza zginęły: koń, krowa, 2 kozy, 25 królików, 13 kaczek, 2 kury i pies. Zagroda ubezpieczoną była w Kraj. Ubezpiecz. Ogniomem na 12 600 zł, zaś strata wynosi znacznie więcej. Pożar spowodowała 5-letnia wychowanka Dyśmiaka Helena Wiśniewska, która na podwórzu bawiła się zapalnikami.

(Kradzieże.) Z mieszkania p. Kazimierza Stachowiaka w Turostówku skradziono 4 złote pierścionki, parę kolczyków, złotą broszkę, łańcuszek i srebrny zegarek. Złodzieja ujęto w pociągu i łup mu odebrano. — W nocy na 5 bm. skradziono p. Franciszkowi Szlachowi w Wyłatkowie 3 konie (dwie klacze gniade, klacz kara). Strata wynosi 1400 zł. — P. Marcinowi Springerowi z Jagiewnic skradziono rower. Również rower skradziono p. Wawrzynowi Nowakowi z Gniezna. (br)

Borek. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 31 ub. m. uczeń rzeźnicki Stanisław

Komandorja-Malta-Chartowo

Dla wygody abonentów wyżej wymienionych dzielnic i okolic otwieramy filję Kurjera Poznańskiego u pana

Antoniego Augustyniaka

ulica Maltańska przy fabryce papieru „Malta“.

Abonentów naszych z Komandorji, Malty, Chartowa i okolic prosimy o zwracanie się odtąd z wszelkimi sprawami, dotyczącymi wydawnictwa naszego, do filiji u pana Augustyniaka, która załatwia wszelkie sprawy a mianowicie ogłoszenia, oferty, abonament, reklamacje i sprzedaż pojedynczych egzemplarzy. Ceny oryginalne bez żadnych dopłat.

Zawodny z Borku schodząc z wozu, wbił się na stojące z tyłu wozu widły. Bezprzytomnego odwieziono do domu, gdzie lekarz po zbadaniu przekazał chorego do szpitala.

(Wypadek samochodowy.) Dnia 5 bm. wskutek szybkiej jazdy najechał samochód ciężarowy L. D. 82524 na wóz z słomą mistrza rzeźnickiego Zygmunta Paprzyckiego w Borku, okaleczył konia, a ucznia Józefa Nowaka pokaleczył tak, iż tenże udać się musiał do szpitala w Koźminie. Samochód przytem wpadł do ogrodu, połamal plot i 5 drzew przydrożnych. Kierowca i dwóch pasażerów wyszli cało, u samochodu przednia oś złamana. Jak stwierdzono, jechano ulicą z szybkością 60 klm. na godzinę. (cz)

Inowrocław. (Osobiste.) Syn śp. Leona Czarlińskiego p. Zygmunt Schedlin - Czarliński z Inowrocławia po uzyskaniu dyplomu inż. mechaniki na politechnice w Zurychu obejmuje dział techniczny w firmie Głogowski i Syn w Inowrocławiu. — Pan starosta Kutzner rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. referendarz Głodowski.

(Z Tow. Upiększenia Miasta.) Jak corocznie, tak i w roku bieżącym Tow. Upiększenia m. Inowrocławia ogłosiło na dzień 6 września rb. konkurs na najładniejszy ogródek, balkon i okno wystawowe, przyczem wyznaczono 10 nagród. Zgłoszenia dla biorących udział w konkursie przyjmuje sekretarz Towarzystwa p. Fr. Dzwikowski, nagrody będą rozdane 14 września rb. o godz. 12 w Parku Solankowym przed pawilonem orkiestry. (em)

Matwy pow. Inowrocław. (Budowa kościoła.) Dnia 3 bm. odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w Matwach pod Inowrocławiem. Komitet budowy tej nowej świątyni został zawiązany w 1927 roku, przewodniczącym komitetu jest ks. prob. Jaśkowski. Kościół powstaje ze składek miejscowego i zamiejscowego społeczeństwa i z dobrowolnego opodatkowania się pracowników cukrowni i sodowni w Matwach. — Ogółem zebrano 93 tysiące złotych, z czego 34 tysiące stanowią owe składki urzędników i robotników obydwuch zakładów przemysłowych matwskich. Plan kościoła, który będzie mógł pomieścić 1000 osób, projektował p. arch. Andrzejewski z Poznania. Po uroczystym akcie poświęcenia, którego dokonał ks. biskup Laubitz, odbył się z inicjatywy p. dyr. Tolłoczki, obiad na cześć dostojnego gościa. (em)

Rogoźno. (Odczyty.) W sali Hotelu Polskiego wygłosił trzy odczyty ks. Lesnobrodzki, były generał rosyjski, obecnie ks. katolicki z Wilna. Prelegent przedstawił groźbę stosunków bolszewickich a zwłaszcza walkę religijną w Rosji powojennej. Wykłady wzbudziły żywe zainteresowanie.

(Z niwy śpiewaczej.) Tutejsze kółko śpiewacze przygotowuje się do występu na zjazd okręgowy w Chodzieży w niedzielę 7 września rb. Po długoletniej dodatniej działalności znalazło się bez dyrygenta, wobec czego koło ćwiczy pod kierownictwem nauczyciela p. Behrendta, dyrygenta koła śpiewaczego w Chodzieży. Koło liczy obecnie około 80 członków czynnych.

(Szkoła wydziałowa.) Z początkiem nowego roku szkolnego ulega tutejsza szkoła wydziałowa na zarządzenie władz szkolnych stopniowej likwidacji. Odtąd w szkole wydziałowej do klasy pierwszej uczniów się nie przyjmuje. (ak)

Czarnków. (Z Stow. Młodzieży Polskiej.) W niedzielę dnia 10 bm. urządza Stow. Młodz. Polskiej w Sarbji swą doroczną zabawę, połączoną z koncertem, różnymi imprezami i tańcami w ogrodzie p. Gawrycha. Czysty zysk przeznaczają się na cele oświatowe i na kościół w Kruszwie. (cn)

Ujście. (Przyjazd J. E. Ks. Prymasa.) W niedzielę 10 bm. przybędzie do naszego miasta około godziny 5.30 J. E. Ks. Kardynał Hlond. Przyjazd ten jest nieoficjalny i ma na celu zwiedzenie kościoła i Kalwarji. (um)

— **Obrzycko.** (Dzień sportu.) W niedzielę 10 bm. urzędza miejscowy Klub Sportowy „Jedność” wraz z Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej, oraz I. Żeńską Drużyną Harcerską im. Królowej Jadwigi, doroczny Dzień Sportu, z rozmaitemi niespodziankami, jak strzelanie z wiatrówek, zawody piłki nożnej, koszykówki itd. Uroczystość rozpoczęła się rano o godzinie 9, poczem wymarsz na nabożeństwo, zaś o godzinie 1.30 wymarsz do ogrodu Bractwa Kurkowego.

— (Zwłoki topielca.) We wtorek znaleziono zwłoki topielca w Warcie. Jak dochodzenia policyjne wykazały, są to zwłoki ubożego Antoniego Lubki, zamieszkałego w Zielonejgórce. Lubka liczył przeszło 80 lat. (os)

— **Sieraków.** (Dzień sportowy.) W niedzielę 3 bm. odbył się „Dzień sportowy”, urządzony przez miejscowy Klub „Warta”. W sobotę wieczorem był capstrzyk. W niedzielę po nabożeństwie o godzinie 10.30 przyjmowano gości na dworcu, o godz. 13.30 był wymarsz na boisko, o godz. 14 mecz piłki nożnej Warty z Sieraków i Klubu „Jedność” z Obrzycka (wynik 2:2); o godz. 16 start cyklistów na trasie 45 klm, bieg zawodników na 3500 metrów, zawody w siatkówkę. O godzinie 17.45 mecz piłki nożnej K. S. Warta Sieraków i Stow. Młodzieży Polskiej Sieraków (na korzyść Stow. Młodzieży 14:12). O godz. 18.45 mecz piłki koszykowej K. S. Warta Sieraków : K. S. Jedność Obrzycko, z wynikiem na korzyść K. S. Jedności Obrzycko 40:12. Wieczorem na sali p. Szarty odbyła się zabawa tańeczna. (os)

— **Szamotuły.** (Srebrne gody.) Wielce ceniony obywatel miasta naszego, dyrektor Banku Ludowego p. Tadeusz Białasik, obchodził wraz z swą małżonką dnia 7 bm. srebrne gody małżeńskie. P. Białasik piastuje godność radcy magistrackiego, jest przewodniczącym zarządu Powiatowej Kasy Chorych i różnych towarzystw kulturalno - oświatowych. (op)

— **Krotoszyn.** (Dom Katolicki.) Żywy pomnik ku uczczeniu 10-lecia istnienia Polski stworzone w mieście naszym przez kupno hotelu „Bazar” przy ul. Kaliskiej, z którego będzie urządzony Dom Katolicki i Ochronka dla dzieci. Hotel ten nabyto dzięki zabiegom komitetu od p. Leona Pankanina za 75 000 zł. Przy hotelu jest sala i duży ogród. Po przebudowaniu zamieszkają w nim Siostry Elżbietanki, stwarzając tamże ochronkę dla dzieci przedszkolnych, zaś salę przeznaczoną na zebrania dla katolickich stowarzyszeń kościelnych.

— (Nowy proboszcz.) Instrukcja nowego proboszcza, ks. dziekana Małeckiego z Raszkowa, odbyła się tutaj w niedzielę. W otoczeniu korporacji kościelnych, władz państwowych i samorządowych, licznego duchowieństwa i tłumów ludu ze śpiewem „Kto się w opiekę” wprowadzono czcigodnego duszpasterza z probostwa przez udekorowane ulice miasta do prastarej fary, gdzie u bramy kościoła starosta powiatowy p. Krykiewicz w imieniu rządu, jako patrona wręczył nowemu proboszczowi klucze kościoła. Od ołtarza przemówił ks. dziekan Zaleski, wręczając nowemu zarządcy parafii dokument nominacyjny, w odpowiedzi zaś nowy duszpasterz złożył przyrzeczenie dozgonnego czuwania nad powierzoną mu parafią krotoszyńską. Solenne nabożeństwo przy dźwiękach orkiestry i chóru kościelnego odprawił nowy duszpasterz, zaś wzniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Szejbrowski z Gostynia. Po nabożeństwie odprowadzono nowego proboszcza w procesji do nowo stworzonego „Domu Katolickiego” na skromne śniadanie. Do stołu zasiadło około 50 osób zaproszonych z grona dozoru kościelnego, władz państwowych i poważnych obywateli, którzy przy miłym nastroju składali życzenia nowemu duszpasterzowi.

— **Kościan.** Jarmark na towary kramne i konie odbędzie się w czwartek 14 bm. Z powodu zarazy przyszczycy i pomoru świń jest spód zwierząt racicowych oraz trzody chlewnej wzbroniony.

— **Antonin pow. ostrowski.** (Z życia pszczelarzy.) W niedzielę 10 bm. o godzinie 15 odbędzie się w lokalu p. Nowaka zebranie pszczelarzy. Na porządku obrad m. i. sprawozdanie delegata z uroczystości jubileuszowej w Kościaniu, z 50-lecia Tow. Pszczelarzy w Lesznie i Wystawy Pszczelnicy.

— **Sulmierzyce, pow. Odolanów.** Jarmark kramny i na konie odbędzie się w środę, dnia 13 bm. od godz. 7 rano. Spęd zwierząt racicowych zakazany.

— **Zbąszyń.** (Rzadki okaz sarny.) Na terenie łowieckim gminy Nądnie pod Zbąszyniem zauważyl dzierzawca polowania p. Boryniak sarnę (matkę) z dwiema młodem sarenkami, z których jedna miała kolor sierści popielaty, druga zaś śnieżno - biały. Miejsmy nadzieję, że ten młody dziwolak wśród naszego zwierzątostwu ustrzeże się jaknajdłużej od zabójczej kuli myśliwego czy kłusownika.

Z POMORZA

— **Toruń.** (Ofiary rzeki.) Podczas kąpieli w Wiśle utonął obok kępy Wiesego pod Toruniem 20-letni Alfred Schleier z Torunia; licznie zebrana na plaży publiczność nie odważyła się przyjść z po-

moą tonącemu. W okresie letnim pochłonięta Wisła już 12 ofiar na odcinku miasta Torunia. — W Nowej Wsi pod Włocławkiem utonął podczas kąpienia w Wiśle harcerz Lucjan Broner z Bydgoszczy, należący do obozu harcerskiego w Nowej Wsi. (x)

— **Gdynia.** (Tragiczna przejażdżka.) Pomocnik handlowy Edmund Dąbrowski ze Skarszew, lat 23, bawiący od pewnego czasu w Gdyni, utonął w porce podczas przejażdżki łódką. Zwłoki śp. D. przewiezione zostały do miasta rodzinnego. (x)

— **Kartuzy.** (Dziecko w stawie.) W Suleczynie pod Kartuzami wpadł dwuletni synek gospodarza Damaszkę do stawu i utonął. Winię należy rodziców za brak nadzoru. (x)

Proces przeciwko „Gazecie Zachodniej“

W nr. 42 z dnia 20 lutego „Gazeta Zachodnia” umieściła oszczerczy artykuł, dyskredytujący działalność firmy Eicke i Lewandowski, przedsiębiorstwa robót żelbetonowych. Na całkiem fałszywe zarzuty pp. Eicke i Lewandowski, posłali „Gazecie Zachodniej” sprostowanie, którego jednakowoż wymienione czasopismo nie umieściło. Wobec powyższego firma Eicke i Lewandowski wniosła skargę do sądu o ukaranie „Gazety Zachodniej“.

Na rozprawę sądową w dniu 24 lipca r. b. odpowiedzialny redaktor pisma nie przybył, wobec czego rozprawę musiano odroczyć. Sąd przychylił się do wniosku zastępcy firmy, ażeby do następującej rozprawy sprowadzić przymusowo p. redaktora Kozubskiego.

Proces ten o tyle jest ciekawy, że wykazuje jakimi metodami posługiwano się do szkodliwego pisemko wobec tutejszego społeczeństwa.

RADJO

Programy radjofoniczne

Piątek, dnia 8 sierpnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pieniężnej, zbożowo-towarowej i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 17.20 kurs elementarny języka angielskiego; godz. 17.40 „Silva rerum”; godz. 18.00 koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. 19.15 interludium muzyczne w wykonaniu p. Antoniego Warchalewskiego (baryton). Przy fortepianie: Prof. Marjan Sauer; program: 1. Moniuszko: Pieśń Stanisława z op. „Verbium nobile”. 2. Żeleński: Na Anioł Pański. 3. Tosti: Gdybyś za dała. 4. Toselli: Serenada. 5. Philipi: Czemu?; godz. 20.00 „Teatr i życie sceny”; godzina 20.15 koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne; godz. 22.15 muzyka tańczona z cukierki „Polonia”.

Katowice (409 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 16.20 koncert gramofonowy; godz. 17.35 odczyt z Krakowa; godzina 18.00 koncert popularny z udziałem Trii Polskiego Radja w Katowicach; godz. 20.15 program z Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.35 „O małoletności i zarządzie majątkiem w tym okresie” — wygłosił adw. Stanisław Peszyński; godzina 18.00 koncert popołudniowy w wyk. mandolinistów; godz. 19.20 płyty gramofonowe; godz. 19.45 giełda rolnicza; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej.

Prosty i tani odbiornik.

W trosce o wygodę radjosluchaczy prowincjonalnych, gdzie trudności w ładowaniu i wymianie baterji i akumulatorów są znaczne, dyrekcja techniczna Polskiego Radja opracowała schemat do budowy 2-lampowego odbiornika z lampami dwu-siatkowemi zasilanego baterją żarzenia suchą i 5-ma baterjkami od laterek kieszonkowych. Odbiornik ten daje na słuchawki wszystkie silniejsze stacje radjowe krajowe i zagraniczne.

Schemat odbiornika wysyła wszystkim zgłaszającym się bezpłatnie Wydział Propagandy Polskiego Radja, Warszawa, Kredytowa nr. 1.

SPORT

Kolarstwo

ZPTK postanowił wysłać na mistrzostwa świata w Brukseli mistrzów Polski torowca — Henryka Szamotę i szosowca — Józefa Stefańskiego. Wyjazd nastąpi około 10 bm.

Lekka atletyka

Powrót biegaczy polskich z Danji. W środę rano wrócili z Kopenhagi Petkiewicz i Kusociński. Kierownik ekspedycji polskiej p. Weintal w rozmowie ze współpracownikami PAT podkreślił wspaniałe wrażenie, jakie zrobił na widzach finisz Pet-

kiewicza na ostatnim okrążeniu. Oderwanie się od grupy biegaczy było tak gwałtowne i przeprowadzone w tak piorunującym tempie, że rywale nie mogli marzyć o utrzymaniu się za Petkiewiczem. Kusociński wyszedł zwycięsko z bardzo ciężkiej walki z elitą długodystansowców skandynewskich. Mistrz Danji Axel Peterson wycofał się z biegu po 3 klm. nie mogąc wytrzymać tempa. Należący długodystansowiec szwedzki Erik Petersson wciąż zagrażał Kusocińskiemu. Ostatnie trzy okrążenia biegł Kusociński z Peterssonem pierś w pierś i rozstrzygnięcie po morclerczej walce padło na końcowych stu metrach.

Pięćcłobój o mistrzostwo Polski odbędzie się w niedzielę w Łodzi. Stają doń: Cejzik, Wieczorek, Wojtkiewicz, Dobrakowski, Balcer, Nowosielski i nini. (PAT)

Wyjazd Walasiewiczówny z Ameryki odłożony. Jak dowiadujemy się, wszelkie pogłoski o rzekomym wyjeździe Stanisławy Walasiewiczówny ze Stanów Zjednoczonych do Polski są pozabawione podstw. Nasza rekordzistka ma szereg zobowiązań startowych w USA i Kanadzie, wskutek czego nie będzie mogła opuścić Ameryki przed 16 sierpnia. Walasiewiczówna nie weźmie zatem udziału w obozie treningowym na Bielanach i po kilkodziowym odpoczynku w Warszawie będzie musiała wyjechać na III Igrzyska Kobięce do Pragi. (PAT)

Piłka nożna

O wartości „Austriji”, która zjeżdża do Poznania na dwa mecze z „Wartą”, najlepiej mówią wyniki, uzyskane z renomowanymi przeciwnikami. W mistrzostwach zwyciężyła „Austrija” „Rapid” 8:4. „Vienna” 3:0, „Sportclub” 4:3; w grach o puchar „Wiednia” pokonała „Admirer” 3:2, „Sportclub” 1:0, „WAC” 3:2, a w finale uległa „Vienni” 0:1. Zśród tegorocznych spotkań zagranicznych wymienić trzeba wspaniałe zwycięstwo w stosunku 10:3 nad reprezentacją południowej Francji w Marsylii, dalej wynik 4:2 z zdobywcą francuskiego pucharu „Sports Olympique” — Montpellier, wygrana ze „Spartą” w Pradze 4:3 i nierozegrana 1:1 z „F. C. Torino” w Turynie. A więc same sukcesy ze słynnymi zespołami. Jeżeli dodamy, że „Austrija” z wielką pieczołowitością przygotowuje się do meczów z „Wartą” i traktuje je bardzo poważnie, to możemy być pewni, że sobotnie oraz niedzielne spotkania będą naprawdę największą sensacją obecnego sezonu.

Różne

W czwartym dniu pięćcłoboju nowoczesnego międzynarodowych zawodów wojskowych w Sztokholmie odbyło się pływanię 300-mtr. stylem dowolnym. Zwyciężył Szwed Thofeldt, 2. Lampola (Finlandja), 3. Naude (Niem.), 4. Lindman (Szw.). Polacy zajęli miejsca następujące: Małysko — 14, Koprowski — 15, Szupenko — 16 i Kieseletter — 17. Po pływaniu klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. Thofeldt (Szwecja), 7 pkt.; 2. Lindman (Sz), 16 pkt.; 3. Berg (Szw.) 18 pkt.; 4. Hax (Niem.), 5. Naude (Niem.), 12. Szupenko i Koprowski (Polska) po 43 pkt., 14. Kieseletter (Polska) 50 pkt., 17. Małysko (Polska) 55 pkt.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Wanda Marjanna Banachówna 2 m. 2 d. Franciszek Kuślak, robotnik, 54 l. Wincenty Strzeszyński, kotlarz kol., 35 l. Frymeta Diamantówna 3 m. 16 d. Irena Maćkowiakówna 9 d. Franciszka Schulzowa z d. Borkowska, 70 l. Walentyna Kujawiakowa z d. Hałkiewicz, 43 l.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **M. H. Poznań.** Radzimy zapytać w Urzędzie Emigracyjnym, Warszawa, ulica Królewska 23. Paszport uzyska Pani przez Miejski Urząd Porządku i Bezpieczeństwa Publ., pl. Wolności 12. (K)

— **Pedagog.** Miesięcznik „Hejnał”, wydawnictwo naukowe, wydawca prof. Jan Hadyna, Pszczyna (woj. śląskie), ul. Kościuszki 6. Więcej o piśmie tem nie wiemy. (K)

— **A. R.** Rozporządzenie o lichwie pieniężnej w Dzienniku Ustaw nr. 50, ustanawiające maksymalną stopę odsetek 11 proc., dotyczy jedynie przedsiębiorstw kredytowych. Wierzycieli prywatnych obowiązuje nadal rozp. w Dzienniku Ustaw nr. 54 rok 1927 poz. 474, według którego maksymalna stopa odsetek wynosi 15 proc. rocznie. (K)

— **B. Mos. Poznań.** Podlega waloryzacji w myśl układu polsko - niemieckiego z 5. 7. 1928; układ nie jest dotąd ratyfikowany. (K)

— **P. K. Sołacz.** W myśl art. 12 rozporządzenia Prez. z dnia 16. 3. 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych, jeżeli według umowy lub zwyczaju pracownikowi należy się oprócz stałego wynagrodzenia gratyfikacja (święteczna, bilansowa itp.), a wynagrodzenie przypada mu tylko za pewną część roku, w takim razie należy mu się także stosunkowa część gratyfikacji. W rozp. Prez. z 16. 3. 1928 o umowie o pracę robotników niema postanowień dotyczących gratyfikacji. (K)

— **Józef St.** Pan nie wchodzi w rachubę jako prawny spadkobierca, może Pan zatem objąć mieszkanie na podstawie dobrowolnej ugody z właścicielem mieszkania. (K)

— **P. B. Jeleń.** O ile chodzi o banki prywatne, 5 proc. równowartości, licząc za mk. z 1914 r. 1.23 zł, z 1918 r. 0.67 zł, z 1922 r. za 1000 mk. pol. 0.71 zł; o ile chodzi o banki spółdzielcze, przelicza się w takim stosunku, w jakim przeliczono udziały członków. (K)

— **P. Sztulg, Rogoźno.** Miejska Stacja Opieki nad dziećmi ulomnymi, Poznań, ul. Gąsiorowskich 7. (K)

— **P. Franc. Piechocka.** Radzimy zapytać w księgarni G. Gebethner i Wolff, Poznań, ul. Ratajczaka 36. (K)

— **P. Staszak.** Od pół do 2 proc. (K)

— **L. L. 100.** Radzimy powierzyć sprawę bezzwłocznie adwokatowi, który przedsięwzięciu potrzebne środki celem zabezpieczenia pretensji. (K)

— **P. Madejski, Bydgoszcz.** Adres: Poznań, ul. Marsz. Pocha 18. (K)

— **Warmiak.** Niestety zgłoszenie Pańskie jest dziś spóźnione, gdyż w ciągu lat ubiegłych poznoszone wszelkie przyznawane w tych okolicznościach dawniej ulgi. Niema innej rady, jak tylko przygotować się porządnie i złożyć normalny egzamin. (K)

— **B. O.** Cóż możemy poradzić? Podobnych Panu ofiar kryzysu gospodarczego jest obecnie tysiące. Pozostaje tylko szukać pracy i osobiście i przez Urząd Pośrednictwa Pracy, pl. Drwęskiego; tymczasem niech Pan w Funduszu Bezrobocia złoży wniosek o przedłużeniu czasokresu zasiłkowego. (K)

— **P. Lucjan Żolnierkiewicz.** Kursów dziennych niema w Poznaniu. Radzimy spróbować z kursami „Wiedza” w Krakowie, ul. Studencka 14, I p.; kursy te są listowne. (K)

— **B. J.** Zasadniczo za taki wypadek odpowiedzialność ponosi lokator, chyba że udowodni, że stało się to nie z jego winy; będzie jednak trudno to udowodnić. (K)

— **Jedna za wielu.** W sprawie stosunków na ul. Górki radzimy wnieść wspólną z innymi mieszkańcami prośbę do magistratu. (K)

— **Stabu Poznań.** Moznaby wszcząć proces celem obalenia testamentu; radzimy udać się do adwokata. (K)

— **W. N. T.** Równowartości tych sum wynoszą: z kwietnia 1919 r. 1144 zł, z maja 960 zł. Przeliczyć nie możemy, gdyż nie podał Pan ani co to za pieniądże (hipoteka, weksel lub tp.), ani czy to marki polskie lub niemieckie; jeżeli złożone w banku, to w jakim banku? (K)

— **P. A. Zur.** Kasy Chorych pracodawca trzy piąte, pracobiorca dwie piąte składek; ubezp. inwalidzkiego po polowie. (K)

— **A. O. W. O. 31.** Podatek byłby umorzony wtenczas, gdyby Pan był otrzymał odpowiednie zawiadomienie z Izby Skarbowej, jeżeli Pan skierował do niej taką prośbę. Ogólnego, w drodze ustawy, umorzenia zaległych podatków nie było. (K)

— **Z. C. Gniezno.** Wyniku konkursu nie było jeszcze. (K)

TEATRY

— **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz drugi znakomita komedia węgierskiego autora Hercęga p. t. „Niebieski lis” z gościnnym występem ulubieńców stolicy pp. Cwiklińskiej, Brydzińskiego i Rózyckiego. Wczorajsza premierowa publiczność przyjęła naszych znakomych gości entuzjastycznie, darząc ich niemiłkającymi oklaskami przy otwartej kurtynie. Świetny ten zespół dopełniają artyści Teatru Nowego pp. Fiszermana i Tyliczyński. Reżyserja p. Brydzińskiego, dekoracje Al. Kobrynia.

KAZIMIERZ KRUKOWSKI, najznakomitszy piosenkarz i humorysta, bezkonkurencyjny odtwórca monologów i typów żydowskich, ze swym zespołem wystąpi w sobotę, dnia 9. b. m., o godzinie 11 wieczorem w teatrze „Słońce”. W wesołym tym wieczorze udział przyjmą ponadto znakomici artyści teatrów stołecznych: pieśniarka **MARIA KORSKA**, wykonawczyni nastrojowych piosenek, piosenkarz i konferencier **TADEUSZ ZELSKI**, utalentowany kompozytor **LEON BORUŃSKI**. Prawdziwą rewelacją będzie występ fenomenalnych tancerek, słynnych sióstr — **3 WATRA SISTERS**, które w podziw wprowadzą swemi niezwykle efektownymi ewolucjami i tańcami. — zw 24 831

Artyści warszawscy wykonają efektowny, bardzo bogaty program, złożony z najnowszych przebojów stolicy p. t. „**DWIE MOŻLIWOŚCI**”.

KAZIMIERZ KRUKOWSKI reklamy nie potrzebuje.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie, jakie wywołała sama zapowiedź występu, uprasza się o wcześniejsze zakupywanie biletów w składzie cygar Szejbrowskiego, Gwarna 20. Tel. 56-38.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Niebieski lis”. — Gość. występ Cwiklińskiej, Brydzińskiego i Rózyckiego.

Piątek, 8. 8. „Niebieski lis”. Gościnnie występ Cwiklińskiej, Brydzińskiego i Rózyckiego.

Sobota, 9. 8. „Niebieski lis”. Gościnnie występ Cwiklińskiej, Brydzińskiego i Rózyckiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarińskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WŁOSI KOCHANOWSKIEMU

Rocznicę urodzin Kochanowskiego święcić będziemy do końca bieżącego roku. Po wiosennych uroczystościach obchodzonych w szeregu miast a przede wszystkim w Krakowie spodziewać się należy na jesień dalszej serii obchodów po najodleglejszych zakątkach kraju. Rozpowszechnię one imię czarnońskiego poety i zwrócić uwagę szerokiego ogółu na kulturę złotego wieku. Łamy wszelkiego rodzaju czasopism przez rok cały powinny stać otworem dla publikacji związanych z kultem Kochanowskiego. Spodziewać się więc należy jeszcze obfitych jesiennych plonów na tym pszenicznym łanie.

Wśród dotychczasowych zbiorów szczególnej uwagę zwraca to, co w holdzie Kochanowskiemu przynieśli cudzoziemcy. Uderzał na krakowskim zjeździe okazały ich zastęp a zwłaszcza spora liczba referatów przez nich wygłoszonych. Nie można tego uważać tylko za zwyczajną dyplomatyzującą grzeczność, bo w takim razie wystarczyłoby już sam bierny udział w uroczystościach. Praca cudzoziemców nad referatami i udział ich w dyskusji były to dowody, że studja nad kulturą złotego wieku są i dla nich szczególnie interesujące, że przynoszą wiele cennych zdobyczy do dziejów ich własnej kultury. Z drugiej strony dowodzi to, że kultura polska złotego wieku odgrywa poważną rolę w życiu Europy szesnastowiecznej, że utrzymuje żywy kontakt z krajami ościennymi i że silnie na zewnątrz promieniuje. Dla historyka kultury ruskiej, węgierskiej, czeskiej, łotewskiej, rumuńskiej a nawet i niemieckiej — nieznaną kulturę polskiej złotego wieku okazuje się poważnym brakiem.

Przez długie jeszcze lata Włosi będą w tej dziedzinie dokonywali wielu rewelacyjnych dla siebie odkryć. Wszakże kultura polska zygmunto-wskich czasów jest mocno zabarwiona włoszczyzną, włoskim humanizmem, renesansem i barokiem. Tymczasem o znajomości jej we Włoszech niemal mówić jeszcze nie można. Są jednak oznaki, że zwolna następuje i tutaj korzystna zmiana.

Nie można powiedzieć, jakoby imię Kochanowskiego dotąd było we Włoszech zupełnie przemilczane. Już z początkiem zeszłego wieku domagał się mons. Capecaturo w listach do towarzyski księżny Czartoryskiej panny Tekli Weyssenhofówny, aby przelożyła niektóre utwory Kochanowskiego na język włoski. Potem pierwszorzędnym źródłem wiadomości o naszej kulturze zygmunto-wskiej były dla cudzoziemców na Zachodzie około połowy 19-go wieku paryskie prelekcje Mickiewicza. Z nich to dowiadawali się o Kochanowskim włoscy słuchacze uczęszczający na wykłady a potem tacy pilni czytelnicy kursów jak Mazzini lub Tankred Canonico. Ten ostatni opierając się na przekładzie fragmentu ostatniego z „Trenów” w kursach Mickiewiczowych przelożył go z francuskiego na włoski i odczytał w czasie swego wykładu o Polsce w r. 1865. Bodaj po raz pierwszy wtedy przemówił Kochanowski do Włochów w ich własnej mowie — dzięki Mickiewiczowi. Obszernie zajmował się potem czarnońskim poetą Lenartowicz w swoich wykładach bolońskich w r. 1880, cytował fragmenty z „Proporca”, z „Odprawy posłów”, przytoczył tren 11-ty i ostatni. Wykłady Lenartowicza ogłoszone drukiem były (i są dotąd) najobszerniejszym ze studjów o tym poecie napisanych w języku włoskim. Potem w jednej z włoskich antologii z r. 1904 ukazał się przekład kilku fragmentów z „Trenów” pióra L. Orsinięgo, w 1925 zaś p. dr. Nucci pisała o poetyce w Padwie. Nową poważną już pozycją wśród włoskich Kochanowianów był całkowity, wierszowany przekład „Trenów” pióra E. Damianięgo z r. 1926. Był to zdaje się pierwszy z Włochów, który „Treny” sumiennie na podstawie oryginału i wydań krytycznych studjował.

O ile dotychczasowe echa twórczości Kochanowskiego we Włoszech miały charakter raczej przypadkowy, o tyle w r. 1930 spotykamy się już z pracą planową prowadzoną w ścisłym związku z rocznicą poety. Już pod koniec r. 1929 zwracał się podpisany wielokrotnie listownie do polonistów włoskich zachęcając ich do zajęcia się

Kochanowskim i jego epoką i podsuwał im różne interesujące tematy. W styczniu 1930 r. odbyła się w Rzymie w Istituto Europa Orientale konferencja, w której wziął udział prof. Maver, prof. E. Lo Gatto, młody sławista R. Poggioli i podpisany. Ten ostatni przedstawił projekt wydania specjalnego zeszytu pisma „Rivista di Letteratura slave” poświęconego Kochanowskiemu i przygotowanego wyłącznie przez włoskich polonistów i slawistów. Wprawdzie w dyskusji wyrażano się nieco sceptycznie o tej imprezie, ale wydane w ostatnich latach podobne specjalne zeszyty poświęcone Mickiewiczowi, Słowackiemu, Kasprzowiczowi dostarczyły przekonujących argumentów. Ambasada nasza przy Kwirynale przyrzekała pokryć część kosztów i ostatecznie projekt w zasadzie przyjęto. Spotkał on się też z przychylnym przyjęciem w środowisku turyńskim. Poloniści włoscy zaczęli się „przeżyżować” przez dzieła Kochanowskiego i odnośną literaturę. W Rzymie ujął sprawę w swoje ręce prof. Maver i sam świecił dobrym przykładem. Bawiący tamże na studjach dr. Brahmer odegrał zaszczytną rolę anioła-stróża tej imprezy. Nadsyłaniem książek, broszur, listów animujących pomagał zdala wedle możliwości.

Pierwszemi jaskółkami zwiastującymi sumienną pracę Włochów nad Kochanowskim w roku jubileuszowym były uwagi o poecie nadesłane przez niektórych z nich do „Ruchu literackiego”. W zeszycie majowym tego zasłużonego pisma, wydanym pod hasłem „Zagranica w holdzie Kochanowskiemu”, znajdujemy artykuły prof. Farinello, prezesa Instytutu im. A. Begeya w Turynie, prof. Mavera i docenta E. Damianięgo. W połowie maja staraniem turyńskiego Instytutu kultury polskiej odbył się piękny odczyt prof. Mavera o naszym poecie.

Tymczasem sprawa wydania osobnego zeszytu „Rivista di Letteratura slave” poświęconego Kochanowskiemu szybko dojrzała. Pod koniec maja nastąpiła praca nad korektami i pierwsze egzemplarze przywiózł ze sobą do Krakowa prof. Maver, który w zjeździe wziął bardzo wybitny udział. Zeszyt przedstawia się wcale okazańie. Liczy przeszło 100 stron, zdobi go podobna poety umieszczona na czele. Następuje rozprawka Mavera omawiająca w krótkich rozdziałach życiorys, dzieła poety, jego temperament, patriotyzm, religijność, odczucie przyrody, poglądy na świat i życie. Szkic ten jest właściwie zarysem monografii, którą autor corychlej powinien opracować. Drugie z rzędu miejsce zajmuje artykuł p. Mariny Bersano Begey zestawiający „Treny” z „Tumulami” Pontana. Artykuł napisany zwięźle, z poletem i sentymentem jest wartościowym przyczynkiem do naszej wiedzy o arcydziele staropolskiej poezji. Z kolei p. W. Giusti pisze o polemice Kochanowskiego z Desportesem a Damianięgo powtarza z drobnymi zmianami swój wstęp do przekładu „Trenów” a następnie i sam ich przekład w całości przytacza dołączając przypisy. Tenże nieznużony pracownik omawia potem krytycznie francuskie i angielskie przekłady „Trenów”. Szczególnie cenną jest obszerna (19 stron) recenzja monografii Windakiewicza przez Mavera. W końcu p. Agosti omawia tomiki Bibl. Narodowej poświęcone Kochanowskiemu.

Skoro zaś do tego dodamy jeszcze doskonały referat o oryginalności Kochanowskiego po polsku na zjeździe krakowskim przez prof. Mavera wygłoszony, skoro dołączymy udział prof. Pavoliniego w zjeździe jako przedstawiciela włoskich uniwersytetów i jego powitalne przemówienie po włosku i po polsku wygłoszone i przyjęte burzą oklasków oraz prof. Mavera serdeczne i bardzo dla nas pochlebne słowa wypowiedziane na końcowym plenarnym posiedzeniu a w końcu jeszcze artykuł Damianięgo o Kochanowskim w „Il Giornale d'Italia” z 11-go czerwca — to będziemy mieli pobleźny przegląd tego, co Włosi dla Kochanowskiego dotychczas w tym roku zrobili. Jest w tem wszystkim wiele pracy, wiedzy i talentu, rzetelnej znajomości polszczyzny, szczerzej sympatji i wypróbowanej już przyjaźni.

Zakopane. Roman Poliak.

ŻYCIE KULTURALNE

Z BADAŃ NAD ANONIMEM

Badania nad literaturą średniowieczną postępują u nas powoli, gdyż nie mamy wielu medjwistów, a już najmniej ich naliczymy wśród polonistów. Jako warunek wydajności badań należałoby tu postawić pełną znajomość średniowiecznej łaciny i średniowiecznych form artystycznych, które odziedziczono po późnej starożytności. Jest nadzieja, że na tem polu dokona się wkrótce objaśnienia tekstu mistrza Wincentego. Również poprawa tekstu naszych kronikarzy jest w związku ze znajomością stylu średniowiecznego.

Ostatnio uczoney poznański F. Pohorecki w nader cennej rozprawie podnosi konieczność rekonstrukcji zepsutego tekstu Anonima-Galla. Żadne z wydań nie stoi na wyżynie dzisiejszych wymagań naukowych. Nadto tekst jest góźdźmi rozbioru, pod względem formalnym, co też Pohorecki urzeczywistnia, opierając się na pracach medjwistów Meyera i Pohlheima.

Stwierdza Pohorecki, że w uczonej poezji metrycznej średniowiecza widać wielkie ubóstwo form. Panuje wszechwładnie heksametr, dystych, trochaiczny septener i strofa saficka, szczególnie od czasów karolingskich. Największą radość wywoływały wiersze rymowane, a rymowany heksametr dochodził pod koniec XI w. do największego rozkwitu. Największą popularnością cieszyły się tak zwane leoniny.

Pohorecki rozpatruje rozwój tych form w średniowieczu, charakteryzując leoniny gallowe. Wogóle wiersze rytmiczne czynią naszą kronikę prawdziwym utworem XII w. Ustupują one przed czeską kroniką Kosmera co do heksametrow, biją ją natomiast wierszami rytmicznymi, które przyszedły do Europy ze wschodu i rozpoczęły walkę z wierszem opartym na iloczynie. Nowe formy poezji akcentowej przyjęła poezja chrześcijańska, wreszcie i epoka, świadcząca o rozbudzeniu ducha narodowego, który zaczął dążyć do wypowiedzenia się.

Kronika polska powstała w zaraniu nowej ery. Pohorecki analizuje jej formy, poczem zwraca uwagę na rewelacyjny szczegół, że benedyktynarz kapitulny krakowski z XI w. wprowadza w nastrój stylistyki gallowej. Używali jej hagiografowie i biografowie świeccy. A nasza kronika jest też utworem literackim, panegirycznym na cześć Bolesława Krzywoustego.

Bardzo cenne są uwagi o cechach poezji, która zapanowała na zachodzie już po czasach św. Augustyna, a zwłaszcza o paralelizmie, o rymach i kursusie polskiej kroniki. Powstała ona około r. 1113, przez dalsze zaś badania można będzie rzucić światło na autora. Dawno już trapi ta zagadka polską naukę historyczną.

Dr. T. Gr.

POLONICA WŁOSKIE

Odczyt A. G. Borgese w Warszawie. W zjeździe Pen-Clubów, który się odbył z końcem czerwca w Warszawie wziął też m. in. udział wybitny krytyk i literat włoski A. G. Borgese z Medjolanu. Wygłosił on w Tow. „Dante Alighieri” świetny odczyt w jęz. włoskim o duchu włoskiej literatury (Il senso della letteratura italiana). Po różnych próbach wziętej syntezy tej literatury (Bonghi, De Sanctis, Carducci, Papini) ta ostatnia w nowy sposób rzecz ujmuję i na całość rzuca światło nowe. Borgese widzi w literaturze włoskiej znamionną dwoistość, dwa niejako bieguny, między którymi ona oscyluje: mistycyzm i transcendentalizm z jednej strony, z drugiej ateistyczny duch zaprzeczeń, nie-pohamowany pęd ku absolutowi i głębokie odczucie nieskończonej próżni. Zawartość swą, w istocie najgłębszej romantycznej, usiłuje ta literatura wyrazić w formach klasycznych. Odczyt krytyka włoskiego, pełen głębokich myśli, zasługuje w całej pełni na staranny przekład. (P)

OCHRONA ZABYTKÓW

Zamek Trocki. Z Wilna pisał nam: Prace konserwatorskie przy ruinach zamku trockiego przewidziane są w roku bieżącym na mniej więcej dwa miesiące. Dokonane będzie umocowanie korony murów, ostateczne zakonserwowanie wieży zamku głównego na wyspie, zabezpieczenie najbardziej zrujnowanej baszty na wyspie itd. Roboty prowadzi architekt J. Borowski. (oz)

PLASTYKA I ZDBNICTWO

Wystawa „Ładu”. Z Zakopanego piszą nam: Została tu otwarta wystawa prac graficznych i tkanin spółdzielni artystów „Ład”. Zorganizował ją Instytut Propagandy Sztuki. Jest ona pierwszą z cyklu prowincjonalnych wystaw objazdowych. Na wystawie widzimy drzeworyty Skoczylasa i jego uczniów: Konarskiej, Krasnodębskiej-Gardowskiej, Kuliewiczza; akwaforty Stankiewiczówny, drzeworyty barwne Bartłomiejczyka. Tło wystawy tworzą artystyczne tkaniny spółdzielni „Ład”. Wystawa cieszy się wielkim zainteresowaniem. Potrwa do 20 sierpnia. (pk)

ARCHITEKTURA

Międzynarodowy Kongres Architektów. Z Budapesztu piszą nam: W XII Międzynarodowym Kongresie Architektów, który, jak donosiliśmy, odbędzie się tutaj w dniach od 7 do 15 września rb. oraz w wystawie projektów architektonicznych zapowiedzieli swój udział przedstawiciele 23 narodów. Projekty wystawione, ze względu na reprezentacyjny charakter wystawy, nie będą premjowane. Natomiast każdy z architektów biorących udział w wystawie i w Kongresie, otrzyma w upominku medal pamiątkowy, przedmiot sztuki ceramicznej oraz artystyczną brązową plakietę. (ab)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Szopka Kujawska. Z Ciechocinka piszą nam: Na zakończenie Regionalnej Wystawy Kujawskiej - Dobrzyńskiej odebrano w Parku Zdrowym „Szopkę Kujawską”. Opracował ją na podstawie źródeł etnograficznych p. T. Kurpiński; wykonał — zespół amatorów Zjednoczonego Towarzystwa Kujawskiego.

MUZYKA

Opera pod gołem niebem w Weronie. Piszą nam z Medjolanu: Corocznie odbywają się w słynnym amfiteatrze weronickim przedstawienia operowe pod gołem niebem, wykonywane przez wybitnych artystów. W tym roku będzie śpiewany „Borys Godunow”, oraz Verdiego „Moc przeznaczenia”. Będą to przedstawienia wielkiego formatu: orkiestra ze 130 muzyków, chóry i statysci w odpowiedniej proporcji. Dyryguje kapelmistrz Giuseppe Del Campo, śpiewają m. innymi tenor Merli, bas Pinza, sopranistka Scacciat, barytoni Badini i Tagliabue. Przedstawienia będą się odbywały między 2 a 17 sierpnia. (mm)

NASZE GÓRY I TURYSTYKA.

Nowe czasopismo turystyczne „Słońce”, które niedawno ukazało się w pięknej szacie wydawniczej, podaje szereg artykułów informacyjnych, bogato ozdobionych pięknymi ilustracjami o pięknych zakątkach naszego kraju. O Pieninach i istniejącej doniedawna groźbie ogołocenia ich z drzewostanu, zanim powstał projekt założenia w nich parku narodowego, pisze p. Jan Wiktor. Prof. dr. L. Korczyński rozpatruje podhalańskie źródła z kwaśnymi wodami jak Krościenko, Szczawnica, Głębokie, Żegiestów, Muszyna, Krynica i Wysoka. Znany na terenie Zakopanego długoletni tamtejszy lekarz dr. Józef Zychon kreśli szkice o Zakopanem, jako zdrowisku i stacji turystyczno-klimatycznej, o jego rozwoju, o podziale terminu korzystania, latem bowiem prym trzymają turyści, zimą chorzy. Z położeniem i charakterem doliny Prutu zapoznaje dr. doc. Sabatowski, a Mieczysław Wollin w szkicu o huculszczyźnie w malarstwie polskim, podkreśla zasługi Axentowicza, który pierwszy zajął się tym pięknym zakątkiem naszej ziemi i jego ludem, jako pierwiastkiem malarstwu. Za jego przykładem idzie cały szereg malarzy jak Jarocki, Sicheski, Wasowicz i inni.

Dr. Oriowicz rozpatruje rozwój i znaczenie turystyki motorowej, gen. Zaruski istotę alpinizmu, a prof. Dyakowski podkreśla konieczność ochrony przyrody. Piękny ten i bogaty treścią zeszyt nowego czasopisma uzupełnia kilka ciekawych nowel turystycznych. (J. St.)

Książki nadesłane

Hanna Mortkowiczówna: „Niepotrzebne serce”. Warszawa — Kraków 1930. Nakł. Tow. Wydawnicze.

Stefan Papée: „Dziesięć lat teatru w Polsce Zachodniej”. (1918-1928). Poznań 1930.

„Prospekt Poradni Artystycznej”. Nakład Związku Plastyków. Kraków 1930.

Stefan Papée: „Drogi i cele teatru szkolnego”. Poznań 1930. Nakł. Wydawnictw Szkolnych.



MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOMUNIKACJI I TURYSTYKI W POZNANIU

We Lwowie i województwie lwowskim

Na wstępie słowa żalu: szkoda, że nie wystawiono na Komturze dwu doskonałych dioram Lwowa znanych zwiedzającym Pewukę z tamtegorocznej Wystawy. Chociaż powtórzenie, byłby to jednak główny motyw wystawy, gdyż w tegorocznych ekspozycjach napróbnym się czegoś takiego doszukać. Inne wyjątkowo urządziły tę rzecz lepiej, jak np. krakowskie bijące w oczy miniaturowe rynki i dioramą Nowego Sącza, czy poleskie chatą Poleszuka (znakomitą, figury wewnątrz jak żywe, przy wejściu chciałoby się powiedzieć: niech będzie pochwalony...), czy wołyńskie z przepiękną dioramą Krzemieńca wraz z górą Bony.

Ważny to szczegół i dla sprawozdawcy, bo ma wtedy „leitmotiv”, a tak trzeba go sztukować własną inwencją.

Jest więc dużo ekspozycji samego Lwowa, przede wszystkim fotografii. Dla zwiedzającego Lwów kilka uwag. Niech wpatrzy się w pierwień w plan miasta, wtedy uchwyci doskonale zasięg starego miasta, dzisiaj przez życie prawie całkowicie zatarty. Bo któżby się domyślił, że Wały Hetmańskie to nie czecha nazwa lecz istotnie aleja biegnąca na gruncie dawnych wałów. Żadnego więc porównania czy z dzisiejszym Krakowem, czy Wrocławiem, gdzie stare miasto tak silnie rzuca się w oczy. We Lwowie trzeba je wywołać, skoro zaś się je wywoła wejdzie się lepiej w duszę miasta. Do tego zatarcia przyczynił się i fakt zakrycia Pełtwi, która płynąc pod jezdnią dzisiejszej ulicy Legionów stanowiła zewnętrzną osłonę Wałów Hetmańskich razem z kamienicą Sprechera (lwowski drapacz chmur).

Do rekonstrukcji starego miasta pomogą i niektóre ekspozycje na Komturze, m. i. i artystyczny rysunek partii miasta w XVIII w. od strony właśnie opisywanej. Z zamieszczonej między ekspozycjami mapy dzisiejszego Lwowa, przeznaczonej dla celów orientacji w ulicach, starego miasta nie wykryjemy. Zato dla celów orientacyjnych w dzisiejszym mieście ta mapa doskonała. Mnóstwo fotografii z szeregiem zabytków. Dla zwiedzającego Lwów znów rada. Jeśli ma szczerą i nieprzymuszoną wolę zwiedzenia miasta pod kątem widzenia jego zabytków niech przedtem przeczyta sobie Łozińskiego Patrycjat i mieszczanstwo lwowskie, a także Sztukę lwowską. Wtedy mu nagrobki w katedrze ożyją, pozna bohaterstwo burmistrza z czasów mordu w XVII wieku, pozna uczonych doktorów, świątobliwych duchownych. Byłbym był wystawił na Komturze książki Łozińskiego. Dodajemy, że znakomity ten autor posiadał wspaniałe zbiory starożytności polskich, których katalog ukazał się u r. nakładem gminy miasta Lwowa.

Ale są zabytki i z miasta nowoczesnego, niemniej święte, niemniej warte zwiedzenia i rozmyślenia: cmentarz obrońców Lwowa, który szeregiem ekspozycji ilustruje nam wy-

stawa. Cmentarz jest pod opieką strażnicy mogił polskich bohaterów. Powstał dopiero w grudniu 1918 roku, ponieważ w listopadzie chowano zwłoki na ogrodzie politechniki, a pierwszy pogrzeb na nowym cmentarzu odbył się w kilkanaście dni po zajęciu całego miasta. Jest to wielki grób elity społeczeństwa polskiego i z tego punktu widzenia należy go oceniać, a nie pod kątem cyfry poległych i zmarłych z ran, pochowanych na tym cmentarzu. Jest miarą ceny zapłaconej przez miasto za uzyskanie przynależności do Państwa Polskiego, nieubłaganym wezwaniem do rachunku sumienia za wszelkie poczynania mające na celu losy tej ziemi. Żadna wycieczka krajoznawcza nie może pominąć tej pozycji lwowskiej.

Wystawiła szereg zdjęć Dyrekcja lasów państwowych, poza tem podobnie jak przy innych województwach, tak i przy lwowskim dano mapę plastyczną i mapę turystyczną. Ta poucza nas, że województwo to nie może stanowić żadnej „samowystarczalnej” jednostki turystycznej, gdyż ludzie z reguły będą jeździć czy w dolinę Oporu, czy Prutu, a więc w region województwa stanisławowskiego. Zupełnie odmiennie niż np. przy województwie krakowskim, czy pomorskim. Ale trudno kreślić granice województwa pod kątem widzenia samowystarczalności turystycznej.

Bardzo ciekawe ekspozycje wystawiła szkoła zabawek w Jaworowie. Te rzeczy powinny się rozchodzić po całej Polsce, a nasi kupcy poznańscy niech zwrócą na nie uwagę. Miło byłoby dowiedzieć się od nadzorującego ekspozycję, że zabawkami temi zainteresowali się berlińczycy i Angielki. Wytwórnia w Rudniku nad Sanem wystawiła szereg wyrobów rogożinowych, z raffi i wierzby. Podobno bujanka rogożinowa mogłaby liczyć na odbiorców w Poznaniu.

Borysław wystąpił z dwoma wielkimi płótnami (czemu nie z dioramą?), inne miasta z szeregiem zdjęć. Ze zdrojowisk potykamy dobrze znany Iwonicz, i dotąd mniej znany, choć doskonale się rozwijający Niemirów-Zdrój. Jest to zdrojowisko położone na póln. zachód od Lwowa, pomiędzy Rawą Ruską i Jaworowem. Dojeżdża się do Rawy Ruskiej, jeżeli się jedzie z Poznania natenczas jedzie się pociągiem pospiesznym do Jarosławia, a stąd osobowym do Rawy Ruskiej, a z Rawy Ruskiej autobusem (1 godz.). Zdrojowisko posiada jako swą specjalność wody siarczane - borowinowe, a leczy aż osiem pierwszorzędnych chorób. Godne polecenia i z tego względu, że nie pobiera taksy klimatycznej; z tej przyczyny, że nie płaci się tu ani za tumany kurzu, jak w Zakopanem, ani za rozkopywanie dróg w czasie sezonu, jak w temże gnieździe turystyki. Więcej nie napiszę, bo powiedzą, że to niedozwolona reklama, zresztą sprawdzę niebawem szczegóły na miejscu i doniosę o wizji lokalnej w odrębnej korespondencji. (zw)

mierny i opóźniony czas reakcji. Dla usunięcia wpływów subiektywnych badającego, urządzona jest specjalna, skomplikowana aparatura, która nadaje bodźce, rejestruje odpowiedzi dobre i złe, oraz czas reakcji w dziesiętnych częściach sekundy.

Wokół sali pawilonu rozstawione są inne, liczne aparaty, o których, dla braku miejsca, wspomnę jedynie ogólnikowo. Bezpośrednio przy wejściu do pawilonu, po prawej stronie, znajduje się „aparat wstępny” do badania przezorności uwagi. Składa się on z 3 wstęp: środkowej nieruchomej i dwóch bocznych, poruszających się w przeciwnych sobie kierunkach. Na wszystkich tych wstępach znajdują się czarne, poziome linje. Z chwilą, gdy 3 kreski wszytkich taśm zjedną się, badany zatrzymuje aparat a odpowiednie liczniki zaznaczają czy zatrzymanie było trafne czy nie. Tę samą cechą bada też „aparat o 6 torach”, pomysłu inż. J. Wojciechowskiego, znajdujący się po lewej stronie wejścia do pawilonu. Po ruchomych torach posuwają się w różnych kierunkach i z różnego rodzaju szybkością liczne wagoniki. Badany musi przepuszczać te wagoniki przez zapory, znajdujące się na ich drodze, zapomocą odpowiednich rączek. Jeśli badany nie posiada zdolności szybkiego przenoszenia uwagi z jednego wagoniku na drugi, wtedy wagoniki uderzają o zapory — co stwierdzamy jako błąd. W prawej ścianie pawilonu znajduje się aparat pomysłu inż. F. Rybickiego, do badania szybkości adaptacji wzroku do ciemności, po uprzednim oślepieniu światłem. Aparat ten — dobrze skonstruowany — nie ustępuje zagranicznym. Do bardzo ciekawych aparatów należy t. zw. segregator do badania koncentracji uwagi i zręczności ruchów ręki, przeznaczony dla kasjerów biletowych i dyżurnych ruchu. Obok niego znajduje się aparat do badania koordynacji ruchów ręki

i wzroku, dalej urządzenie do badania przetokowych i ustawiaczy pociągów. Do badania inteligencji technicznej służy „aparat suwakowy” pomysłu inż. Wojciechowskiego. Urządzenie znajdujące się obok niego służy do stwierdzenia inteligencji praktycznej przy wykonywaniu poleceń. Migawka pomysłu inż. Rybickiego bada zakres uwagi, szybkości i dokładności spostrzegania i zapamiętania widzianych obrazów. Do mierzenia szybkości reakcji psycho-motorycznych (wzrokowych i słuchowych) służy aparat Beyne'a i Behagne'a z zegarem zapisującym czas reakcji w setnych częściach sekundy. Poza temi aparatami znajduje się w pawilonie wiele innych oraz liczne próby piśmienne do badania inteligencji ogólnej. Wiele afiszów i tablic zaznajamia nas jakich zdolności wymaga psychotechnika od poszczególnych rodzajów służby kolejowej, jakie korzyści daje zastosowanie psychotechniki i t. d. Liczne fotografie badań i aparatów dopelnia imponująca całość.

Wagon psychotechniczny znajduje się na jednym z torów, znajdujących się przed pawilonem. Składa się on z 3 części: pomieszczenia dla personelu, salki do badań indywidualnych i salki do badań zbiorowych. Do bardzo ciekawych aparatów znajdujących się w wagonie należy ruchomierz, pomysłu p. Lahy, i inż. Wojciechowskiego, do badania intuicyjnej oceny odległości i szybkości przedmiotów poruszających się; aparat do badania zręczności (dla spinaczy pociągów); zegar Poppelreutera do mierzenia czasu trwania poszczególnych badań; aparat do badania ustawiaczy pociągów i t. d. W salkie do badań zbiorowych znajduje się 6 pulpitów i krzesel, ekran, epidjaskop do rzucania obrazów i liczne próby piśmienne do badania zdolności umysłowych.

Inż. F. J. Rybicki.

Chłuba polskiej techniki

Na M. W. K. T. jest ekspozycja, będąca prawdziwą chlubą polskiej techniki w dziedzinie kolejnictwa. Jest to stawidło parorozdzielcze dla maszyn zaworowych systemu znanego wynalazcy w dziedzinie mechanizmów parorozdzielczych.

Mechanizm parorozdzielczy systemu Aureljusza Jendrusika jest bez kul i mimośródów, odpada przy nim ekscentryki, rykury, by pass'y i t. p. Składa się on z wału rozrządczego, na którym umieszczone są tarcze o powierzchniach cylindrycznych z niewielkimi wygarbieniami jednakowej wielkości. Napęd wału rozrządczego otrzymuje się od osi napędnej lub wiazarowej za pomocą niezwykle prostego mechanizmu, który łączy wał rozrządczy z osią napędną. Wał rozrządczy umieszczony jest w panwach skrzyni zaworowej i wzdłuż osi nie przesuwa się wcale. Również i rolki toczące się po nim stoja po jednej linii, dzięki czemu cały mechanizm posiada niezwykle prostą konstrukcję i łatwą do obsługi. Każdy cylinder przy tym mechanizmie posiada cztery zawory, to jest dwa wlotowe i dwa wylotowe. Zawory te sterowane są do obrotu wału rozrządczego, przyczem początek odkrycia wylotu pary jest stały i niezależny od napełnienia pary, jak również i kompresja pary.

Przy mechanizmie tym odpadają skomplikowane części ruchome przy podwoziu, używane przy wszystkich typach lokomotyw kulisowych, niepotrzebne są również smary, których się używa przy suwakach dla pary przygrzanej. Maszyna z tym mechanizmem wygląda już na pierwsze wejście jako niezwykle prosta w swej konstrukcji i odbijająca tą właśnie prostotą od wszystkich istniejących typów lokomotyw. Podczas, kiedy

przy normalnej lokomotywie kulisowej, jak np. widzimy na ilustracji przy maszynie Tr. 11, ruchome części przy podwoziu mechanizmu rozrządczego są niezwykle skomplikowane i grożące każdej chwili zepsuciem, bądź przez złamanie, lub pęknięcie czy też zatarcie zwyczajne, nawet od zwykłego ziarenka piasku, lokomotywa z mechanizmem parorozdzielczym systemu Jendrusika, nie posiadająca żadnych części skomplikowanych przy swem podwoziu w rozrządzie pary jest idealnie prosta i wskutek tego pewniejsza, silniejsza, wytrzymałsza i ekonomiczniesza pod każdym względem. Prostota jej konstrukcji daje możliwość rozwinięcia większej szybkości, bez obawy zepsucia się w drodze, a ponieważ wlot pary odbywa się stopniowo, bo od 5 do 90 proc., ekonomja w pracy staje się oczywista, zarówno w parze jak i w paliwie. Maszyna ta jest ekonomiczniesza również w remoncie, jak również dłuższy bez porównania jej żywot w stosunku do wszystkich istniejących typów maszyn bieżnych jest z góry zapewniony.

Zalety mechanizmu systemu parorozdzielczego Aureljusza Jendrusika są prosto niezwykle i nie dają się nawet w przybliżeniu wszystkie wymienić. Dość wspomnieć, że każdy z istniejących typów lokomotyw ma to do siebie, że maszyna, parowa może być unieruchomiona przy najmniejszym uszkodzeniu jakiegokolwiek walika, których jest spora ilość. Niebezpieczeństwo takiego uszkodzenia przy lokomotywie Jendrusika nie istnieje prawie wcale. Maszyna jest naprawdę w pracy i w użyciu przy każdych warunkach najzupełniej pewna i może uchodzić za maszynę bez konkurencji na całym świecie.

Psychotechnika kolejowa

III.

W lewej części budki maszynisty znajduje się aparat, składający się jedynie z 3 korb. Służy on do badania podzielności uwagi i zachowania przytomności umysłu. Jest to jedna z najważniejszych prób, nietylko dla kandydatów na maszynistów ale również dla szoferów i motorniczych tramwajów. Próba ta odbywa się w następujący sposób. Wokół ekranu, znajdującego się przed aparatem zapala się różnokolorowe lampki elektryczne i daje się sygnały zapomocą dzwonków o dwóch różnych dźwiękach. Badany reaguje na te bodźce wzrokowo-słu-

chowe zapomocą ruchów jednej lub dwu korb, w pewnym ustalonym porządku. Gdy badany, po kilku próbach już dokładnie reaguje, wówczas na ekranie, równocześnie z wyżej wymienionymi sygnałami wzrokowo-słuchowymi, wyświetla się cały szereg scen kinematograficznych. Jeżeli badana jednostka jest zbyt sugestywna, nieporadna, wówczas traci orientację i porusza nieodpowiednimi korbami. Aparat ten bada też czas reakcji (od chwili pojawienia się bodźca do ruchu korbą), przyczem można stwierdzić, że jednostki, które reagują niedokładnie, mają prawie zawsze nierówno-

DZIAŁ GOSPODARCZY

Konieczność poparcia miejscowej produkcji

Przemysł cukrów i czekolady w czasach Odrodzonej Rzeczypospolitej rozwinął się dość silnie. Powstało bowiem na całym terenie państwa kilkanaście poważnych fabryk produkujących cukry oraz czekoladę, nie licząc ilości drobnych wytwórców, które znajdują się prawie w każdym większym mieście. W rozwoju tej gałęzi przemysłu pierwsze miejsce zajmuje Wielkopolska ze swoją największą co do produkcji fabryką „Goplana”, zatrudniającą stale kilkaset robotników. Obecnie w czasie kryzysu gospodarczego przemysł cukrowy znajduje się w wyjątkowo przykrych warunkach, gdyż konsumpcja znacznie się zmniejszyła, podczas gdy produkcja nastawiona jest na wzrost. Sytuację tę odczuwa też silnie przemysł wielkopolski, stojąc przed groźbą redukcji robotników, odczuwa ją także i handel.

W tej sytuacji ogół konsumentów w Wielkopolsce powinien przede wszystkim zwrócić uwagę na wyroby tych fabryk, które znajdują się na miejscu, temwięcej, że wyroby te nie tylko górują jakością nad wyrobami krajowymi, lecz także znacznie przewyższają pierwszorzędne wyroby zagraniczne.

Niejednokrotnie spotyka się niechęć wśród konsumentów do wyrobów miejscowych, a gonić za towarem nowym, obcym, mniej znanym. Wypływa to prawdopodobnie z tej przyczyny, że „cudze chwalicie, swego nie znacie”.

Ze względu więc na konieczność utrzymania zatrudnienia w naszych miejscowych fabrykach ogół konsumentów powinien stanowczo zapoznać się dobrze z wyrobami miejscowymi, a przekona się, że są one wartości pierwszorzędnej.

Mamy przecież obowiązki przede wszystkim wobec najbliższego naszego otoczenia. Krzywda bowiem bliższych nam i nas również dotyka. Starajmy więc zwrócić większą uwagę na produkcję miejscową i na nasz handel oraz naszego robotnika.

Jak nam donoszą Związek Kupców Branży Cukrów i Czekolady uznając konieczność poparcia miejscowej produkcji postanowił przede wszystkim prowadzić wyroby miejscowych fabryk, tak więc konsumenci wszędzie znajdują towar naszych fabryk. Należy tylko przelać uprzedzenie i poznać towar!

Stosunki handlowe z zagranicą

W Niemczech znajdują zbyt następujące artykuły polskiego pochodzenia: owies, suszone wtyłki buraczane, surowce przemysłu metalowego, soki owocowe, maku-chy, olej skalny, konewki do mleka, odpadki metalowe i złom metalowy, nasiona oleiste i ziemniaki. Bliższych informacji udziela: Deutsch-Polnische Handelskammer, E. V. Breslau 1, Wallstr. 2., po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej w wysokości 2 zł w znaczkach pocztowych.

W Wielkiej Brytanii znajdzie zbyt mięso królicze.

W Stanach Zjednoczonych jest wielkie zapotrzebowanie na kazeinę i galalit.

We Francji mogą liczyć na poważny zbyt następujące polskie artykuły: mięso i wyroby mięsne; z mięsa najbardziej poszukiwane jest mięso baranie. Obecnie otwierają się możliwości eksportu koniny. Poza tym Francja importuje w znacznej ilości: jaja, masło watriki gęsie, puch i pierze, nasiona buraków cukrowych i pastewnych, koniczynę czerwonej, sadzeniaki ziemniaków, włókna lnu, wikliny, chmiel, i ziola lecznicze. Bliższych informacji udziela Izba przem.-handlowa w Poznaniu.

W czasie od 13 do 22 września 1930 r. odbędą się XVI Targi Zagrzebskie w Zagrzebiu (Jugosławia).

Dnia 24. sierpnia 1930 r. odbędzie się w Bratisławie (Czechosłowacja) zjazd stolarzy, kołodziejów, tokarzy, rzeźbiarzy i tapicerów. Poscy przedstawiciele wyżej wymienionych rzemiosł, będą również mile witani. Uczestnicy zjazdu korzystają ze zniżek opłat kolejowych, przewidzianych dla zwiedzających Międzynarodowy Targ Dunajski. Zgłoszenia należy przysłać do dnia 15. sierpnia br. do Krajowego Związku Stolarzy i Pokrewnych Rzemiosł na Słowaczczyźnie i Rusi Podkarpackiej pod adresem: „Krański svaz stolarov a pribuznych drevar-skych zivnosti pre Slovensko a Podkar-patsku Rus — Turciansky Sw. Martin, Czechosłowacja.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRA-NICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI!

Ku uzdrowieniu stosunków meljoracyjnych

Po dłuższych pertraktacjach powstało w Warszawie „Zjednoczenie wytwórców dren i dachówek” Sp. z o. o. łączące około 70 proc. wszystkich poważniejszych wytwórców dren R. P.

Co skłoniło przemysłowców ceramicznych do tego kroku? Tylko konieczność, sytuacja bowiem na rynkach drenarskich i w świecie meljoracyjnym przedstawia się rozpaczliwie i niezmiernie chaotycznie.

Obecny sposób przeprowadzania prac meljoracyjnych jest następujący: Zawijają się spółka wodna czy drenarska na miejscu, składająca się z właścicieli gruntów, zamierzających przeprowadzić u siebie meljorację. Spółka otrzymuje odpowiednie fundusze z Państw. Banku Rolnego. Prace meljoracyjne spółka oddaje firmie meljoracyjnej, drena zaś zakupuje albo sama spółka, albo firma wykonująca roboty.

Otóż tu, jak wskazywała praktyka, działy i dzieła się rzeczy niekiedy poprostu kryminalne.

1. Udzielanie przez P. B. R. fundusze na meljorację często sły i idą na wszystko inne, tylko nie na meljorację.

2. Zarząd spółki wodnej bierze od swych członków weksle a konto projektowanych robót meljoracyjnych. Z biegiem czasu fundusze spółki gdzieś rozlażą się i następuje upadłość spółki, wystawione jednak weksle muszą być wykupione. Rolnik zaś, t. j. akceptant, drenów, a tembardziej meljoracji swych gruntów nie widział wogóle. Na tem tle dochodziło często do poważnych nieporozumień a nawet ruchów, rolnik bowiem weksla wykupować nie chciał, słusznie uważając, że go oszukano. Za ten opór zaś sekwestrator zabierał mu często ostatnią krowę i konia.

3. Następowaly również upadłości firm meljoracyjnych, które przedtem pobrały znacznie większe zaliczki od spółek wodnych. Ogólnie znana jest upadłość F. „Biura Urządzeń Kółek Rolniczych” z milionowymi pasywami. Upadłość ta silnie zarwała rolników, banki i cegielnie i może służyć klasycznym przykładem stosunków, panujących w świecie meljoracyjnym.

4. Zakorzeniony system rabatów, skont, gratyfikacji, rozdawanych i żądanych przez wszystkich i od wszystkich stworzył taki stan rzeczy, że n. p. niektóre cegielnie zmuszone były, a może i są, udzielać poufnie ludziom, zajmującym kierownicze stanowisko w spółkach lub firmach, do 30 proc. skonta od ceny fakturowej pod groźbą cofnięcia zamówienia. Skonto to idzie przeważnie do kieszeni tylko pewnych panów, nie zaś spółek wodnych — podrażając tem ogromnie koszty meljoracji.

Poruszamy tu tylko najbardziej charakterystyczne wypadki, w zorganizowaniu i etycznym społeczeństwie niedopuszczalne, a potrzebujące naprawy i to jaknajszybszej. Bowiem zachodzi, uzasadniona całym szeregiem przytoczonych wypadków, obawa, że sama idea meljoracji wogóle może być na długie lata gruntownie zdyskredytowana, i rolnicy od meljoracji uciekać będą, jak od największego zła i niebezpieczeństwa. Spotykamy już teraz takie okoliczności, w których przy poruszaniu spraw meljoracyjnych otrzymuje się tylko jedną odpowiedź: „zostaw pan nas w spokoju z całą meljoracją” albo „chroń mnie Panie Boże od tych spraw”. Taki paniczny nastrój zabić może na długie lata wszelką chęć u rolników do meljoracji, co uważać należy za niezmiernie szkodliwe dla podniesienia kultury rolnej.

Takie nastroje wsi i takie stosunki zmusiły nareszcie instytucje rządowe i samorządu rolnego, a szczególnie P. B. R., do szukania wyjścia z tej sytuacji. Zwrócono się przede wszystkim do przemysłu ceramicznego, odgrywającego poważną rolę w meljoracji, 40 % bowiem kosztów meljoracji stanowi koszt samych drenów-sączków.

Wskazano więc na szereg owych bolączek oraz na środki uzdrowienia całego zagadnienia, przede wszystkim na wyłączenie z akcji meljoracyjnej różnego rodzaju pośredników, żerujących na całej sprawie. Dlatego celu należało stworzyć jedną poważną cen-

tralną organizację sprzedażną, z którą wszelkie sprawy sprzedażne oraz techniczne omawiać i uzgadniać mógłby P. B. R. oraz ministerjum reform rolnych, mając w centrali poważnego i odpowiedzialnego kontrahenta. W ten sposób powstało „Zjednoczenie wytwórców dren i dachówek” Sp. z o. o.

Jakie są zadania Zjednoczenia?

1. Uporządkowanie chaosu na rynku drenarskim i wyeliminowanie niepożądanych pośredników.

2. Bezpośrednia ścisła współpraca z odbiorcą, a przede wszystkim z P. B. R. i min. reform rolnych.

3. Wyeliminowanie z rynku drenarskiego tych wytwórców, którzy wskutek swego surowca lub sposobów produkcji nie produkują materiału dobrego, a którzy dotąd, dzięki różnym pokątnym wpływom i nieuczciwej konkurencji, przedewszystkiem pozbywali się swych wyrobów. Zjednoczenie obowiązuje się dostarczyć materiał tylko pierwszorzędnej jakości.

4. Uporządkowanie sprawy podaży i popytu i niedopuszczanie do zgubnej dla przemysłu nadprodukcji, przyczem należy podkreślić, że Zjednoczenie w żadnym wypadku cen obecnych rynkowych podnosić nie ma zamiaru.

5. Zorganizowanie eksportu drenów zagranicę.

Do rady nadzorczej Zjednoczenia należą przedstawiciele ze wszystkich dzielnic Polski.

Jest znamiennem, że zanim jeszcze powstało Zjednoczenie, ze strony elementów, dla których powstanie Zjednoczenia związane było z orzerwaniem ich żerującej działalności w meljoracji, podniesiono planową i na szeroką skalę zakrojoną akcję propagandową przeciw Zjednoczeniu. Akcja ta przybrała ostatnio formy niedopuszczalne, bowiem ze strony pewnych firm i osób oświadczone cegiełnikom, że o ile odważą się przystąpić do Zjednoczenia, stracą natychmiast wszelkich odbiorców i udzielone zamówienia zostaną unieważnione. Zagrożono również szykanami przy technicznym odbiorze drenów. Obawa przed Zjednoczeniem jest zresztą zrozumiałą, Zjednoczenie bowiem 30 % skonta do kieszeni prywatnych osób płacić nie może i nie będzie.

Pomimo to gros cegieł przystąpiło do Zjednoczenia, stosowany bowiem dotąd system korupcji, a nawet teroru dalej nie mógł być tolerowany i uzdrowienie stosunków okazało się konieczne bez względu na ofiary, które pociągnie za sobą ze strony cegieł takie uzdrowienie.

Przedewszystkiem pp. rolnicy muszą sobie zdać sprawę z korzyści, które dla nich powstają wskutek utworzenia Zjednoczenia, a o czym właśnie pisaliśmy. Również Państw. Bank Rolny oraz ministerja reform rolnych i rolnictwa będą miały do kogo się zwrócić w sprawach drenowych.

Oczekiwać więc należy, że nowopowstałe Zjednoczenie dozna życzliwego zaufania i poparcia ze strony organizacji rolniczych i instytucji rządowych, jak również firm meljoracyjnych, którym leży na sercu, prócz interesu własnego, dobro całej sprawy t. j. meljoracji.

Inż. A. Dziedziul.

Krótkie informacje gospodarcze

— Jedna z firm szczyńskich otrzymała od rządu sowieckiego zamówienie na budowę mostu. Suma zamówienia wyniesi 1,8 milj. RM.

— Według ostatnich wiadomości ogólna liczba bezrobotnych w Niemczech wynosi 2.700.000 osób.

— Wkrótce rozpoczną się w porcie bułońskim wielkie prace nad udoskonaleniem urządzeń portowych. Inwestycje pociągną za sobą wydatek 360 milj. fr.

— W ciągu pierwszych 6-ciu miesięcy rb. wvóz do Szwajcarii zmniejszył się o ok. 23 milj. fr. szw. w stosunku do r. 1929, a wywóz o ok. 90 milj. Bierne saldo bilansu handlowego w końcu czerwca osiągnęło sumę 340 milj. fr. szw.

— Pisma angielskie donoszą o wynalazku prof. Hibberta z Montrealu; udało się mianowicie otrzymać z mieszaniny celulozy i cukru materiał, zbliżony swymi właściwościami do jedwabiu i odznaczający się niezwykłą trwałością i niską ceną wyrobu.

— Rząd portugalski postanowił od 10 sierpnia stosować do polskich towarów minimalną taryfę celną.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Termin kursów przetwórnictwa owocowego i warzywnego. W zakładach ogrodniczych Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Janowcu, w miesiącach sierpniu i wrześniu rb., co wtorek rozpoczynają się będą pięciodniowe kursy przetwórnictwa owocowego i warzywnego dla pań i panów. Zgłoszenia przyjmują zakłady ogrodnicze W. I. R. w Janowcu, poczta Janowiec, pow. Żnin (telefon: Janowiec 44).

(k) Kongres Izb przem.-handlowych we Lwowie. Jak już donosiliśmy w dniu 3 i 4 września rb. odbędzie się we Lwowie kongres radców Izb przem.-handlowych z całej Polski. W kongresie wezmą udział przedstawiciele rządu z min. przemysłu i handlu Kwiatkowskim na czele. Na kongresie poza przemówieniem min. Kwiatkowskiego i prezesa Izby warszawskiej Cz. Klarnera zostaną wygłoszone cztery generalne referaty o „Samorządzie gospodarczym” — mówić będzie dr. Drzażdżyński, prezes Zw. Cukrowniczy i wice prezes Izby poznańskiej, o „obciążeniu gospodarstwa społecznego” — wygłosi referat prezes dr. Byrka, dalej o „Bieżących zagadnieniach naszej polityki gospodarczej” — prezes A. Wierzbicki dyr. Centralnego Zw. Pol. przem. górnictwa hutn. i fin., wreszcie czwarty referat — „Polska w obliczu zagadnień międzynarodowych” — wygłosi prezes Komitetu Polskiego Międzynarodowej Izby Handlowej prezes B. Herse. W czasie kongresu obradować będą również poszczególne sekcje fachowe. Do wzięcia udziału w kongresie uprawnieni są wszyscy radcy Izb, a goście przez nich zgłoszeni, przyjęci będą w charakterze hospitantów.

(k) Nowa fabryka azotu. „Union Chimique Belge” przystępuje w najbliższym czasie do budowy wielkiej fabryki związków azotowych. Nowa fabryka, która ma stanąć w okolicach Torunia, zostanie zbudowana kosztem około 30 milionów fr. belgijskich. Będzie to trzecia z rzędu fabryka związków azotowych w Polsce. Pierwszą jest Chorzów, którą przejął skarb państwa od Rzeszy niemieckiej, drugą niedawno wybudowane Mościce pod Tarnowem, trzecią wreszcie będzie projektowana fabryka belgijska. (j)

(k) Sowieckie zakupy w Polsce. W tych dniach doszły do skutku pertraktacje Sowieckie ze Stowarzyszeniem mechaników polskich z Ameryki oraz z zakładami Zieloniewski i Fitzner - Gamper. Przedmiotem układu jest dostawa obrabiarek do metalu na ogólną sumę 100.000 dolarów. Sowiecom udzielono 18 miesięcznego kredytu wekslowego; dyskonta weksli sowieckich podjął się Bank Gospodarstwa Krajowego. (j)

Z ZAGRANICY

(z) Statystyka „białego węgla”. Ze wszystkich krajów świata dotychczas najwięcej zużytkowała swe siły hydroelektryczne Szwajcaria. Następnie idą Włochy Niemcy i Włochy, gdzie przeszło połowa nadających się do zużytkowania sił hydroelektrycznych jest wykorzystana. — Jeśli się zaś weźmie pod uwagę stopień elektryfikacji w stosunku do ludności i jeśli się weźmie za podstawę wytworzony prąd proporcjonalnie do ludności, dochodzi się do stwierdzenia, że na pierwszym miejscu znajduje się Norwegia (2859 kwh na mieszkańca) następnie zaś Szwajcaria (1001 kwh), Szwecja (459 kwh), Austria (236 kwh) i Włochy (203 kwh).

(z) Rząd Rzeszy przeciwko kartelom. Wedle doniesień prasy rząd niemiecki zdecydowany jest wystąpić przeciwko polityce kartelów handlowych i przemysłowych niemieckich. Jako wstęp do tej akcji rząd Rzeszy wystosował do Rady Gospodarstwa Narodowego kwestionariusz w celu uzyskania materiału, na którego mocy możnaby stwierdzić celowość lub też braki polityki kartelowej.

(z) Płace robotników amerykańskich. Według statystyk urzędowych przeciętna płaca robotnika amerykańskiego za godzinę pracy wynosiła w r. 1929 58 centów. Najniższe opłacani byli robotnicy w przemyśle bawełnianym w Stanach Południowych (32 c.) a najwyższe zecerzy (88 c.). Zarobki tygodniowe najniższe (przemysł bawełniany) wynosiły 15,60 dol., najwyższe (zecerzy) 40,29 dol. W porównaniu z płacami przedwojennymi (r. 1914) płace kolejarzy zwiększyły się o 152 proc., robotników przemysłowych o 137 proc., a w rolnictwie o 66 proc. W stosunku jednak do wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, odzieży itd. płace robotników amerykańskich były większe w r. 1929 w stosunku do r. 1914 przeciętnie o 35-40 proc.

Z WYDAWNICTW

(w) Kodeks kolejowy. Obowiązująca od 1 września 1929 pragmatyka kolejowa, wydana we formie rozporządzenia rady ministrów z 8 lipca 1929 o stosunku służbowym pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” doczekała się szerszego opracowania przez adw. dr. Br. Feller. Autor komentarza w prosty sposób rozpatruje układ pragmatyki, uprzyśtępniając bardziej zawiłe paragrafy rozporządzenia. W rękach kolejarzy „Kodeks Kolejowy” stanie się niezawodnym wiernym i niezawodnym poradnikiem w każdym przypadku życia pracowniczego.

Autem w polskie góry

Malownicze wsi i wiejskie drogi — Przez Śląsk w Beskidy —
Czem czarują one przyjezdnych — Wycieczka do Cieszyna

Z Częstochowy w stronę do Katowic droga się troszeczkę ożywia. Zaczynają się pagórki, gdzieś niegdzieś wizerają z ziemi skały, są zjazdy i wjazdy. Mijamy rozległe wsie z chałupami jakby przycupniętymi do ziemi. Szarość ścian i dachów ożywają różne czerwone i różowe malwy, stojące przed hatami jakby na baczność. Słomiane to strzechy i różowe malwy są tak typowe, a zarazem miłym polskim obrazem starych, zagospodarowanych od ojców i praojców wsi, że przyrównując je do naszych wielkopolskich, może praktyczniej- szych i zasobniejszych chat wieśniaczych, mimowoli nasuwa się myśl o

W Tychach przypominają mi się mimowoli pola z kwitnącymi narcyzami pod Montreux. Gdy kwiaty kwitną, cała okolica tam wonieje, a lada wietrzyk roznosi daleko słodki zapach. W Tychach wonieje słód tak intensywnie, że z samego zapachu chyba można by robić piwo. Przebijamy jak przez niewidzialny mur i — czy mnie oczy mylą naprawdę wjeżdżamy w Polsce na najprawdziwszą autostradę. Droga jak sznur wyciągnięta równa, na wirażach lekko pochyla, asfaltowana czy na betonie i smołowana. Maszynka aż kwiknęła z radości i pomknęła przez Pszczynę koło zamku książęcego, gdzie podczas światowej



Obrazek rodzajowy na tle gór beskidzkich

pturkach, wełniakach, barwach żywych i kolorowych różnobarwnych, a niezdarnych, miejskich odzieniach, noszonych przeważnie we Wielkopolsce. Jak dziarsko wygląda chłop w sukmanie, jak uroczo dziewczyna w stroju wiejskim. Jak strój ten podnosi jej urok, a jak śmiesznie nieraz wygląda ją nasze Maćki we wysokich kołnierzykach i nasze Marysie, ubrane cudacznie po miejsku. Tak samo przedstawiają się nasze wsie i chałupy w porównaniu z chałupami schowanymi za malwami na ziemi byłego Królestwa.

Mijamy osadę czy miasteczko Koziegłowy zapchane oczywiście ludnością okoliczną i żydkami; natrafiamy na miejscowy jarmark czy tam targ. W dali rysują się wysokie kominy fabryczne, zwiastujące bliskość Zagłębia Dąbrowskiego. W miasteczku drzemie sobie jeszcze baszta stara, gotycka ongiś zamku biskupów krakowskich.

Gdy dotychczas drogi w powiatach wieluńskim i częstochowskim były żmorne — widać, że samorządy starają się tu przynajmniej coś zrobić — zaczyna się w sąsiedztwie Bendzina droga, której okropność trudno nawet opisać. Z rezygnacją składam na samo wspomnienie moje wieczne pióro i stwierdzam, że w Bendzinie od samego wolnego przejazdu przez miasto zerwały się kable w samochodzie, samochód nie był już w stanie ani ryczeć, ani świecić ani wogóle się uskarżać. Zaniemógł. Stękały i jęczały tylko wszystkie jego wnętrza zbole.

Miasto jak jego bruk, nieciekawe i brzydkie. Natomiast warto zwiedzić ruiny starego zamczyska, zniszczonego jeszcze przez Szwedów. Mam Bendziniaków w posiadzeniu, że powoli rozbierają zamek i ogolają go z cegieł, rzucając gruzy na ulice i twierdząc potem, że to bite drogi.

Jeszcze Sosnówiec, alter ego czy tam brat sijański Bendzina, i wreszcie wydostajemy się na kostkowe równe, gładkie, piękne drogi śląskie. Ruch kołowy tu z pewnością większy, a pomimo tego powierzchnia bez porównania o stokroć lepsza, niż ta co dopiero przebyta. Na czym to polega?

W Katowicach trzeba pozłapać kable i dowiedzieć się o możliwości dojazdu do Wisły, pierwszego naszego etapu górskiego. Przechodność zupełnie uzasadniona. Wszędzie bowiem na Śląsku albo budują albo naprawiają i to gruntownie drogi. Automobilklub śląski wydaje specjalne mapki z specjalnie oznaczonymi drogami, które można przebyć i które są w naprawie. Jedziemy więc na Muroki pyszną, jak stół równą szosą.

wojny nieraz zapadały decyzje, na skutek których potem ginęły setki tysięcy szarych szeregowców, i zatrzymujemy się w Goczałkowicach. Chcąc sobie pozostawić górskie przejazdy na późniejsze wycieczki, nie jedziemy na Białą i Żywiec, lecz na Strumień, Skoczów i Ustroń. Tu już rysują się kontury Beskidów, ciemne od zwartych lasów.

Doskonałą szosą smołowaną dojeżdżamy przez Ustroń do uroczyska Wisły. Jest to może jedna z najpiękniejszych wsi górskich. Położona w dolinie Wisłoki, otoczona malowniczymi stokami gór wśród lasów, cieszy się coraz większą frekwencją turystów i przejezdnych. Otaczające dolinę wiślańską góry i pagórki są przerywane licznymi, głębokimi jarami i mniejszymi dolinkami, w których wesoło i tajemniczo szumią górskie potoki, spływające do Wisły.

Czeka nas tu mnóstwo wycieczek pieszych, które urozmaicają dobrowolny pobyt po dłuższej jeździe samochodowej. Mówiłem już, że nie mieliśmy zamiaru wykazać się większą ilością przejechanych kilometrów, tylko obiecać sobie wygodnie i uroczo miejscowości na kilkudniowy pobyt, aby stamtąd robić sobie piesze i krótsze wycieczki samochodowe i wreszcie po zwiedzeniu okolicy i po nacieszeniu się jej pięknosciami, pojechać znowu dalej, na inny przystanek, aby na nowym miejscu znowu zacząć zwiedzanie.

Zamieszkałymi w zacisznym i miłym Białym Domku pani Grabowskiej, położonym właśnie na stoku takiej małej dolinki, kilkaset metrów od głównej drogi prowadzącej przez wieś Wisłę, a samochód stanął w najpiękniejszym garażu, bo pod wysokimi smerkami nad samym potokiem Labajnisem zwanym.

Z ładniejszych i nie męczących wycieczek pieszych, które czasowo zdemobilizowany automobilista może sobie robić, należy wymienić przechadzki do źródeł Wisły, na Stożek, na węgierską Górkę, na Wielką Czantorję, w dolinę Górnej Olzy, oraz nieco dłuższą i uciążliwszą na Baranią Górę i wiele, wiele innych w bliższe i dalsze okolice. Są one wszystkie niezmiernie piękne, ciekawe, prowadzą przez łagodne stoki i ciemne bory na wyżyny, skąd roztaczają się dalekie widoki na Śląskie Beskidy, tak odrębne w swojej malowniczej miękkości od innych gór więcej nam znanych. Nam Wielkopolanom dają poznać kraj mało znany, który jednakże zasługuje w całej pełni na to, abyśmy go bliżej poznali i pokochali. Nie mogą dosyć radować, aby nasi turyści z Wielkopolski korzystali ze swoich wywcześnie i

jeździli właśnie w Śląskie Beskidy. Ręczę, że nie spotka ich żaden zawód. Przytem ceny są bardzo umiarkowane, co może niejednemu sprawi miłą niespodziankę. Podobno i zimą rozwijają się coraz bardziej sporty zimowe, przede wszystkim narciarstwo.

Śliczne, niedługie i niezwykle ciekawe są wycieczki automobilowe. Najładniejsza z nich jest droga do Istebny, wsi górskiej w dolinie górnej Olzy. Doskonale utrzymana i w licznych serpentynach wijąca się szosa prowadzi przez 700 metr. wysoką przełęcz Kubalonkę, aby następnie wciąć się w długich i stromych zjazdach do Istebny. Widoki zmieniające się na każdym zakręcie, dal nieskończona, w niczem nie ustępują drogom szwajcarskim. Przy sterze oczywiście należy uważać, skręty bowiem są często ostre i nagłe, a liczne furmanki zwożące drzewo, choć zwykle jadą po przepisanej stronie, zwłaszcza na zakrętach wymagają dobrego funkcjonowania hamulcy.

Ciekawe są, również wycieczki do starego Cieszyna, nad samą granicą czeską, gdzie koniecznie należy zwiedzić Górę Zamkową, a zwłaszcza starą wieżę piastowską z XIII wieku, miasto same ciche i czyste, no i posilić się w hotelu „pod brunatnym jeleniem”. Zwiedzając okolicę, mijają się mnóstwo uroczo położonych wiosek śląskich, w których dzieci kiwają przejeżdżającym rączkami na powitanie, a każdy wieśniak daje chętnie wyczerpującą odpowiedź na pytanie o drogę i o urodzaje. Zaiste krasny, słoneczny i jakiś wesoły ten górski kraj śląski. Radzi będziemy, jak najprędzej tam znowu zawitać.

S. Z.

Nowa rasa karłów?

Znany podróżnik szwedzki dr. Gustaw Bolinder odkrył dziwne plemię karłów, między Kolumbią i Wenezuela. Jakkolwiek dr. Bolinder stwierdził istnienie tej niezwyklej rasy przed kilkoma laty, dopiero teraz podał ten interesujący fakt do wiadomości publicznej, w odczytaniu radiowym, wygłoszonym przed paru dniami.

Istnienia karłów, których dr. Bolinder nazwał Motilonami, domyślano się już dawniej, dopiero uczonemu szwedzkiemu udało się dotrzeć do nich i porozumieć z nimi, gdy pigmejczycy owi wymordowali ekspedycję poszukiwaczy nafty, która znalazła się na terenie przez nich zamieszkałym.

Badania dr. Bolindera wykazały, że jest to plemię niezmiernie dzikie i niebezpiecznie wrogo usposobione dla białych. Dr. Bolinder dowiedział się wielu ciekawych szczegółów co do zwyczajów i trybu ich życia. Wzrost ich osiąga 110 centymetrów, żyją w sposób niesłychanie prymitywny. Mieszkania ich to poprostu zasłony zawieszane na kilku drągach. Ze względu na niesłychaną wojowniczość i jak się zdaje skłonność do ludożerstwa, żyją w zupełnym odosobnieniu. Są świetnymi strzelcami, broń ich stanowi oryginalny łuk płaski, który jednocześnie może być mieczem.

Zwyczajnie mają dziwaczne. Nie grzebią umarłych. Gdy przybywają goście, ciała zmarłych umieszczają w środku izby, aby i oni mogli zaznajomić się z odwiedzającymi. W czasie uroczystości tańczą trzymając nieboszczyków na plecach. Orkiestra zaś składa się z fletów, zrobionych z kości ludzkich. Znachorzy Motilonów posiadają wielką umiejętność posługiwania się ziołami leczniczymi i oni to uratowali życie ciężko choremu dr. Bolinderowi. — Uczony przywiózł ze sobą parę dorosłych karłów.

S. F.

Głosy, które nie zamierają

Jeden z inżynierów londyńskiego towarzystwa Marconiego wywołał nielada sensację oświadczeniem rewelacyjnym, że głosy ludzi wybitnych, przemawiających przez radio do swych słuchaczy, będą mogły być słyszane po 100 i więcej latach przez naszych potomków. Doszedł on mianowicie do przeświadczenia, że fale głosów, wysyłane w przestworze, nie wygasają nigdy zupełnie; a przeświadczenie to opiera na stwierdzonym na stacji odbiorczej Marconiego fakcie, że słyszano tam programy radiowe, które już trzykrotnie okazywały kulę ziemską. Jeżeli zatem, tak twierdzi — inżynier fantasta, posiadać będziemy aparaty dość czułe, to kto wie, czy za 100 lat nie będzie można słyszeć krzących w przestworzu słów, które dziś wygłoszono.

Znany zaś angielski powieściopisarz, a zarazem wybitny pracownik na polu radiotelegrafii, dr. Lee de Forest twierdzi, że fale radiowe teoretycznie istnieją zawsze podobnie jak fale morskie. Fale te jednak są zbyt słabe, aby zapomocą istniejących aparatów radiowych można je było słyszeć już po kilku minutach od chwili ich emisji.

Obecnie zakrawa na plód wybujałej fantazji takie twierdzenie, że głosy ludzi dawno już zmarłych wciąż jeszcze krążą na falach eteru, i że tylko potrzeba przyrządów dość czułych, aby znow je usłyszeć. Może jednak istotnie nadejdzie kiedyś chwila, że głosy już dawno dla nas zamarłe, odezwą się nagle w aparatach radiowych.

Luk.

17 tysięcy Angielek gotowych do poślubienia Kiepur

Jak z Londynu donosi „Corriere della Sera” kilka dni temu polski tenor Jan Kiepura — przebywający obecnie w stolicy Anglii dla nakręcania filmu dźwiękowego, wyraził się, w wywiadzie, udzielonym prasie, że najchętniej ożeniłby się z Angielką. W przeciągu kilku dni tenor otrzymał niemniej, jak 17 tysięcy ofert matrymonialnych, w których tyleż dziewięć albiońskich składa u jego nóg swe serce. Listy i fotografie nadechodzą podobno w dalszym ciągu w takiej ilości, że Kiepura zaczyna się obawiać, iż owe 2 miliony kobiet przewyższających ilość mężczyzn w Anglii, wyrażą gotowość poślubienia go. Prawdą jest jednak, — stwierdza dziennik — że Kiepura nie tylko posiada oblicze stuprocentowego „asa” filmowego, lecz również głos, przynoszący mu 40 tys. funtów szterlingów rocznie.

S. F.

Przeróżające cyfry

Energiczna akcja Zakładu Badania Żywności ujawnia ostatnimi czasy rzeczy zatrważające, zwłaszcza jeśli chodzi o ilość wykrywanych najszkodliwszych dla zdrowia namiastek. Oto, na przykład, na terenie jednego tylko warszawskiego Zakładu Badania Żywności, w ciągu jednego miesiąca (czerwiec r. b.) wykryto obecność sacharyny w 356 próbkach, pobranych w 249 przedsiębiorstwach. Ogółem w ciągu tego czasu pobrano 1082 próbki w 578 przedsiębiorstwach, czyli — rzecz niesłychana — w trzeciej części wszystkich pobranych próbek stwierdzono obecność zatrważającej nasz organizm sacharyny.

Dość tych tylko cyfr, by zdać sobie sprawę, jak bardzo zagrożone jest zdrowie ludności. I względ drugi: 1 kg. sacharyny wypiera z rynku 400 kg. cukru, co stanowi wielką krzywdę dla naszego gospodarstwa narodowego (pośrednie i bezpośrednie dochody z cukru stanowią 12-tą część budżetu państwowego). Handlują sacharyną potajemnie oczywiście głównie Żydzi.



Delegacja polska na międzynarodowy kongres bakterjologiczny zwiedziła w tych dniach Instytut Pasteura w Garches. Na naszej fotografii stoi pośrodku profesor dr. Nowak, po jego prawej stronie prof. Cieszczykiewicz, dr. Lawrynowicz, dr. Stanisław Legezyński, dr M. Legezyński i inni.

Fot. S. Londyński

Stow. Restauratorów

Z obrad walnego zebrania. — Sprawa sprzedaży Browaru Kobylepole.

Walne zebranie członków Stowarzyszenia Restauratorów na m. Poznań, odbyło się przy niezwykłym liczonym udziale, gdyż na ogółem 240 członków przybyło około 200. Obrady zagał p. Piossek, przemówieniem powitalnym i uczcił zmarłych w roku sprawozdawczym członków m. i. dyrektora Browarów Krotoszyńskich s. p. Nożyńskiego.

Przewodniczył walnemu zebraniu prezes Związku Restauratorów na okręg poznański p. Antoniewicz. Sprawozdania członków zarządu przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i udzielono zarządowi absolutorjum.

Nastąpiła ożywiona dyskusja, której ośrodkiem, jak i całego zebrania, była sprawa wykupu akcji Browaru Kobylepole przez kapitały gdańskie. W tej sprawie przemawiał p. Deja, a przedstawiciel browarów kobylepolskich p. dyr. Naganowski przekonywał zebranych o konieczności tej transakcji, mającej na celu obronę bytu 180 rodzin. Poseł Milczyński w trafnie ujętych wywodach wskazał na systematyczny zalew przedsiębiorstw krajowych przez kapitał obcy, powodując przechodzenie placówek polskich w obce ręce. Niejednokrotnie jest to początek końca tych przedsiębiorstw nie mogących ostać się mimo oddania ich kapitałowi obcemu. Z dyr. Naganowskim polemizował również kapt. rez. Kotecki z Gniezna, wskazując na to, iż pewne momenty tak zwanej konieczności były zapewne przejawskrawione. Padaly głosy bardzo ostre. Kapitał obcy, dopuszczany do polskich przedsiębiorstw krajowych, wydziedzicza nas niejako gospodarzo i doprowadza do utraty z ciężkim trudem stworzonych placówek krajowych, rdzenie polskich i chrześcijańskich. Najwyższym momentem decydującym powinien być interes kraju a na tej platformie przy dobrej woli i wielkim wysiłku możnaby wszystko doprowadzić do pomyślnego rozwiązania. Przy tej sposobności padaly też ciepkie uwagi pod adresem banków.

Zarząd stowarzyszenia restauratorów ukonstytuował się jak następuje: p. Fr. Piossek, prezes, p. Fr. Sikora wiceprezes, Romuald Kubicki sekretarz, Jackowiak zastępca sekretarza, Ignacy Małag skarbnik i Józef Dudziński skarbnik kasy po-

grzebowej. Jako lawnicy weszli w skład zarządu pp.: Maksymilian Jaszky, Leon Matysiak, Jakób Dymek, Józef Dartsch, Jan Jedrasik, Jan Sobkiewicz, Bernard Ziętek i Józef Czajka. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Stefan Biały, Aleksander Sowiński i Ignacy Dudziński. W skład pocztu sztandarowego wchodzi pp.: Jan Jedrasik, Frankowski, Boht, Adolf Boes i Leon Figiel. (k)

Plany rozbudowy Ciechocinka.

Komisja zdrowa w Ciechocinku roz-pisała ostatnio konkurs zamknięty na plany rozbudowy nowego wielkiego domu zdrojowego — hotelu w Ciechocinku. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 20 sierpnia rb.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego zło-żono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Teo-dora Zielińska 20 zł; — Bud. Leitgeber 20 zł; — Trawińska 2 zł; — Bud. Meissner 10 zł; — Antoniostwo Krzewscy (Wielkie Garbary 50) z podziękowaniem za otrzy-mane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł; — Józefostwo Krzewscy, Kalisz (ul. Babina 15) z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł; — M. i P. T. z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo 5 zł; F. S. Bnin za otrzymane łaski 5 zł; — Rozmiarok, Radzewo z prośbą o zdrowie dla dziecka 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 3108,90 zł.

Na chleb św. Antoniego: Teodora Zielińska 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 121 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. byłych Wychodźców pod „Bia-łym Orłem“. Zebranie miesięczne odbę-dzie się w piątek 8 bm. o godz. 19 w loka-lu zebrani p. Figla, Wierzbice 27.

— K. P. H. przy IV Drużynie Harcer-skiej. Zebranie plenarne odbędzie się dn. 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Beyerowej przy pl. Bernardyńskim.

— Związek Faszystów Polskich Od-dział Jeżyce. Zebranie odbędzie się w dniu 8 bm. o godzinie 20 w lokalu przy ul. Bukowskiej 23.

Wielkopolską Ilustrację

otrzymać można na całym wybrzeżu we wszystkich kąpieliskach

w ORŁOWIE: kiosk Ruchu na moło.

w GDYNI: we wszystkich kioskach i w Agencji „Wielkopolskiej Ilustracji“ (Stara Apteka) ul. Starowiejska.

w PUCKU: Księgarnia Polska i kiosk Ruchu na dworcu.

w KARWI: kiosk p. Kozaneckiego.

w JASTRZĘBIEJ GÓRZE: kiosk koło pensjonatu „Bałtyk“.

w HALLEROWIE: kiosk na dworcu.

w WIELKIEJ WSI: kiosk p. Kuchnowskiego.

w KUŹNICACH: kiosk p. Jaruszewicz przy przejściu na plażę.

w JASTARNI: kioski na dworcu i w przystani.

w HELU: kiosk „Zegluga“ w przystani. kiosk p. Winnickiego (księgarnia), kiosku Ruchu przy dworcu i w przystani.

Zadajcie Wielkopolskiej Ilustracji we wszystkich pensjonatach, hotelach i kawiarniach.

— K. S. Sparta. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę o godz. 20,30 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego.

— Stow. Lokatorów Domów Magi-strackich zwołuje na sobotę 9 bm. w lo-kalu p. Grzesiaka przy ul. Wspólnej (Wil-da) o godz. 18 ogólne zebranie. Na po-rządku obrad sprawozdanie delegacji z pobytu u p. Prezydenta i w Wojewódz-twie.

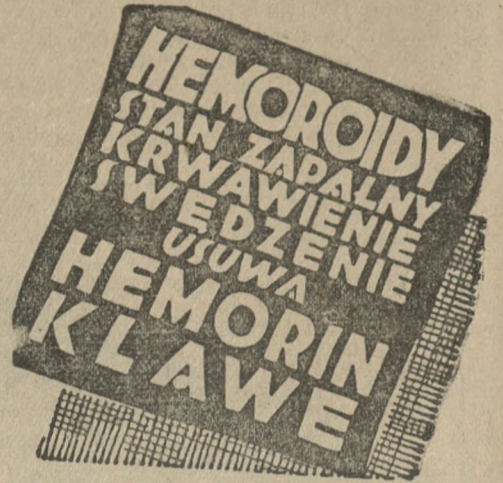
— Koło Absolwentów IV. Szkoły Wy-działowej Poznań - Łazarz. W niedzielę dnia 10 bm. całodzienna wycieczka do Gó-ry Św. Anny. Zbiórka uczestników o go-dzinie 7 na Głównym Dworcu. Wyjazd

o godz. 7,35 do stacji Czerwonak. Na wy-cieczkę zapraszamy wszystkich członków, sympatyków, a w szczególności absol-wentów, którzy opuścili szkołę w 1930 r., dotąd niezorganizowanych w kole.

— Stow. Żeńskiej Młodzieży Kupiec-kiej urzęduje w niedzielę 10 bm. wyciecz-kę do Promna Zbiórka na głównym dworcu o godz. 9,30 rano.

— Koło Śpiewacze „Dzwon Zygmunta“. Dnia 10 bm. odbędzie się wycieczka do Strzeszyna; punkt zbiórny o godz. 9,30 przy Parku Moniuszki.

— Związek Cech. Czeladzi Ciesielskich. Zebranie miesięczne odbędzie się w nie-dzielę 10 bm. o godz. 11 w lokalu p. Ko-niecznego, ul. Masztalarska 2.



nw 2271

Do Dyrekcji Kursów Maturychnych „WIEDZA“

w Krakowie ul. Studeńska 14, I p.

Niniejszem wyrażam Szanownej Dy-rekcji oraz wszystkim Szan. PP Profeso-rom, wykładającym na Kursach „Wiedza“ jak najszersze wyrazy podziękowania za sumienne przygotowanie mnie do egza-minu dojrzałości gimn. typu humanistycz-nego, który złożyłam z wynikiem pomyśl-nym dnia 5 czerwca 1930 r. w Państw. Gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie.

Brandówna Helena, Kraków, ul. Dietłowska 74.

Tw 199

Po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 6. b. m. moja droga żona, nasza kochana ciocia, s. p.

Walentyna Kujawiakowa

przeżywszy lat 43. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9. 8., o godz. 18 z kostnicy cmentarza Jeżyckiego. zw 24 825

maż i siostrzenice.

Wszystkim, którzy okazali nam dowody współczucia i oddali ostatnią przysługę naszej ukochanej matce, s. p. zw 24 821

Józefie Narłowskiej

Tow. Śpiewu „Arion“, Stow. Samopomocy Do-rażnej, wszystkim Znajomym i Krewnym za liczne wieńce, składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Dzieci.

Poznań, 7 sierpnia 1930 r.

W środę, dnia 6 sierpnia 1930 r., zginął tra-giczną śmiercią lotnika, s. p.

Ludwik Rosiński

Wiceprezes „Aeroklubu“ Student W. S. H.

Msza św. żałobna odprawi się w piątek, dnia 8. b. m., o godz. 9 w kaplicy Najśw. Serca Jezu-sowego, pl. Nowomiejski 1a, o czym zawiada-miają, prosząc o udział w nabożeństwie

Ks. Władysław Ebertowski i przyjaciel.

zw 24 830

Msza św.

za duszę koleżanki naszej, s. p.

Walerji Kulki

odprawioną będzie w piątek, dnia 8 lipca 1930 r. o godz. 7 rano w kościele św. Marcina.

Pw 4178-82,50

Personel firmy S. Kałamański.

Jak uodpornić się przed upałem?

Jakże przykrą rzeczą jest zmęczenie i ociężałość spowodowane upałem. Kilka kropli znakomitej wody kolońskiej „4711“ przynosi natychmiastowe orzeźwienie i przywraca siły. Ciało nasze wymaga, szczególnie pod-czas upału, pielęgnowania i dlatego produkty „4711“ oddają nam nie-ocenione usługi. Wszystkie wyroby kosmetyczne „4711“ cieszą się wszechświatowym powodzeniem, są bowiem pokrewne w charakterze z najznakomitszą wodą kolońską „4711“.

Przy kupnie należy baczenie zwracać uwagę na prawnie zastrzeż. „4711“ oraz na Niebiesko-Złotą Etykieta.

4711 Eau de Cologne

Wytwarzane całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę, firmę Z. BOCHNER i S-ka, Dzieńzice.



Dnia 5 b. m. zginął śmiercią lotnika w Sobolewie pod Dęblinem, ś. p.

Ludwik Rosiński

wiceprezes Aeroklubu Akademickiego w Poznaniu podch. rez. lotnictwa.

Aeroklub Akademicki w Poznaniu.

O terminie pogrzebu zawiadomi się po otrzymaniu bliższych szczegółów. Pw 4 184-32,59



Dnia 5. b. m. zginął śmiercią lotnika, ś. p.

Ludwik Rosiński

Założyciel i wiceprezes Aeroklubu Akademickiego w Poznaniu

nasz nieodżałowany kolega, który za życia Swego pobudzał nas wytrwale do działalności na rzecz naszej organizacji, a po śmierci przykład Jego i niestrudzona praca zostanie dla nas cennym wskaźnikiem na przyszłość. Pw 4 185-32,01

Grono Przyjaciół z Aeroklubu Akademickiego.

W sobotę, dnia 9 sierpnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Czesławy z Jaszczewskich Grabowskiej

odbędzie się

nabożeństwo żałobne

o godzinie 10, przed wielkim ołtarzem w kościele św. Marcina, o czym zawiadamiają

zw 24826

mąż, syn, matka, brat.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca naszego, ś. p.

Mikołaja Strzyżewskiego odprawi się

msza św.

w piątek, 8. b. m. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu, o czym zawiadamia

żona z rodziną.

zw 24 822

Uczeń

fryzjerski potrzebny. Ostrzycki, ul. Przemysłowa 11. zd 77 419

Kto tłumaczy dokładnie z włoskiego

na polski język? Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański pod zw 24832

Bilz Sanatorium
Dresden-Radebeul
2 lekarzy-Broszury bezpłatnie
Choroby kobiece, nerwów, serca i przemiany materji.

TW 1 284

Wróciłem

Dr. med. Heider

lekarz specjalista w chorobach skóry i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 9-11,30 i 3-6.

Poznań, Wielka 7, telefon 18-80.

zw 8036

Wróciłem

Wincenty Dzielinski

dentysta

zw 24753

Poznań, plac Wolności nr. 5, przyjmuje od 9-1 i 3-6, telefon 53-62.

Wróciłem i przyjmuje jak zwykle

K. Perkitny

dentysta, ul. Kantaka 5, tel. 56-33.

zw 24 835

Wróciłem

i przyjmuję od 9-12 i 3-6

dentysta **A. Marszałek**
Poznań, św. Marcin 58. zw 24820

Wróciłem

Dr. med. Budzyński

specjalista w chorobach wewnętrznych

ul. Kraszewskiego 17. zw 24815/6

Nowości dla Pan i Panów!



w 15 minutach układa się czapka ondulacyjna bez jakiegokolwiek pomocy najpiękniejsza ondulacja wodna. Sposób użycia: włosy zwilżyć, czapkę nałożyć i gotanym układaczem karby według życzeń ułożyć. Nadaje się na każdą fryzurę. Przy zamówieniu dokładnie podać sposób czesania się. Cena czapki z układaczem zł. 1.50. Oprócz tego polecamy:

SPECJALNA MASKE UPIĘKSZA IACA!

Usuwa zupełnie zapomocą działania tlenu, pięgi, nieczystości kórne, żółte plamy, czerwoność skóry warg, stwarzając zadziwiająco delikatną i śnieżno białą cerę. Maskę nakłada się przez noc na twarz. Za skuteczność gwarantujemy. Cena maski wraz z kremem zł. 6.50 i koszty przesyłki zł. 1.50 wysłać za zaliczeniem pocztowym lub za poprzednim nadesłaniem przekazem pocztowym.

Firma Rude, Poznań, Poznańska 50, II p. front.

Pw 4150-56,109

Od 2 do 16 września 1930 r.

JUBILEUSZOWE X. TARGI WSCHODNIE

WE LWOWIE

PODAŻ KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ARTYKULÓW ZE WSZYSTKICH GAŁĘZI PRODUKCJI

DZIAŁY SPECJALNE:

DZIAŁ BUDOWLANY: Pokaz wszelkich materiałów, maszyn, narzędzi i konstrukcji z zakresu budownictwa mieszkaniowego i inżynierskiego.

GRUPA RADJOTECHNICZNA zorganizowana pod egidą Centralnej Dyrekcji „Polskiego Radja” przez Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce.

KOLEKCJA PRODUKTÓW KARPATORUSKICH z Czechosłowacji — OFICJALNA ZBIOROWA GRUPA RUMUŃSKA — GRUPA REGIONALNA PRZEMYSŁU PÓLNOOCNEJ FRANCJI.

ZBIOROWY POKAZ WYROBÓW POLSKIEGO PRZEMYSŁU DOMOWEGO i LUDOWEGO zorganizowany przez Krajowy Patronat Rękodziel i Drobno-przemysłu we Lwowie.

DZIAŁ ROLNICZY: Maszyny rolnicze, nasionnictwo, nawozy sztuczne, targi hodowlane koni remontowych i luksusowych, bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec. Targ drobiu gołębi i królików.

I. OGÓLNOKRAJOWA WYSTAWA JAJCZARSKA urządzona staraniem Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie i Zjednoczenia Polskich Eksporterów Jaj.

Dla zamiejscowych uczestników w drodze powrotnej ze Lwowa 50% zniżka na kolejach polskich i liniach lotniczych „Lotu” za okazaniem karty stałego wstępu.

Karty stałego wstępu po cenie zł 10.—, dla osób wykazujących się zaproszeniem kupieckim po cenie zł 6.—

Przydział kwater na głównym dworcu we Lwowie.

Informacje w Biurach Targów Wschodnich, Lwów, Plac Wystawowy, tel. 9-64, 5-37.

zw 3029/30

Śruby i nitki

Gwoździe i tańcuchy
Żelazo sztabowe i dźwigary
Blacha żelazna i ocynkowana
Cynk na pokrycie dachu
Blacha mosiężna i miedziana
Okucia budowlane
Narzędzia rzemieślnicze
Urząd do prasowania stymy
poleca korzystnie

JAN DEIERLING

skład żelaza, Poznań, Szkolna 3.
Telefon 35-18 i 35-43.

Pw 4183-32,56

Szpieszne wskutek emigracji!

Jadalnia dębowa

oraz garnitur klubowy, żółto-jedwabny (kanapa i 3 fotele) na sprzedaż.

Odwrotne zapytania uprasza się skierować do

Dom Baranówek, p. Pleszew

zw 8026

Kamienice

większą w dobrym stanie, dobrze się procentującą kupię za gotówkę. Spieszne zgłoszenia do Kurjera pod zw 24827

Warszawa

Mieszkanie

na własność w kooperatywie chrześcijańskiej, 4 pokoje, kuchnia, wanna, słoneczne, I piętro, oficyna. Bez długi. Oferty: Warszawa, Gęsia 49 m. 34. zw 24884

Majątek

800-1000 mórg pszenno-buraczanej ziemi z żywym i martwym inwent. kupię za gotówkę. Spieszne zgłoszenia do Kurjera pod zw 24828

60000 zł

pożyczki zabezpieczonej I. hipoteką bardzo wartościowej realności dochodowej w centrum miasta pow., oszacowanej przez przysięgłego rzeczoznawcę na 143000 zł, na nadzwyczaj korzystnych dla wypożyczającego warunkach zaraz poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. pod zw 24829

Gevaert

Papiery
Błony
Płyty
Chemikalja
GEVAERTA
tworzą doskonałą całość niezbędną dla każdego amatora
Do nabycia w składach fotograficznych

zw 2637

Emalja

aluminium, sztucce, nożyki i aparaty do gotienia, maszynki do mięsa, chleba i soku, wanny do kąpienia i prania, wyżymaczki, żelazka elektr. okow. do dusz i węgla

poleca

A. KOŚZEWSKI

Poznań, St. Rynek 61.

Pw 8801-1.15

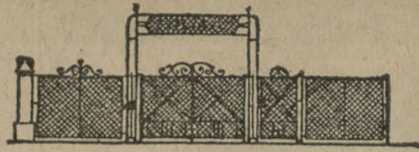
Potrzebna natychmiast do

pałacu

kucharka

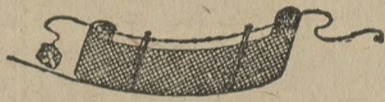
z wykwiutnem gotowaniem, dobra, energiczna gospodyni, która by jednocześnie gotowała także dla służby. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Zgłoszenie z odpisami świadectw i fotografią do

Głównego Zarządu Hrabstwa Przygodzice, pow. Ostrów, Pozn. zw 24824



Wadowicki Przemysł Druciany Sp. z ogr. odp. w Wadowicach

siatki ogrodzeniowe, fabryczne z drutu surowego i ocynkowanego, kompletne ogrodzenia ogrodów i parków, wkłady materiałowe do łóżek, wycieraczki do butów.
Ceny konkurencyjne, dostawa terminowa.
Wylądźne przedstawicielstwo na Woj. Poznańskie i Pomorskie:
Biuro Przemysłowo-Handlowe JAN ANTCZAK
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16, tel. 11-88.



Pw 4147-32.16

Wynajmiemy lub kupimy

duże składy

z własną boczną koleją o pojemności **5000 do 10000 tonn** w Poznaniu i Toruniu.

Oferty wraz z planami i szkicem sytuacyjnym nadsyłać pod „Skład“ do „Par“, Lwów, Akademicka 14.

Pw 4174-72,116

Wilgoć, Wodę, Grzyb

można usunąć racjonalną i ekonomiczną izolacją, naszym specjalnym środkiem izolacyjnym i sposobem przeprowadzenia.

WYKONUJEMY:
Osuszanie wilgotnych mieszkań, piwnic i wszelkich ubikacji.
NISZCZENIE i zapobieganie powstania grzyba.
IMPREGNACJE drzewa.

IZOLACJE przeciw nasiakowi wody przez mury fundamentowe.

USZCZELNIENIE posadzek przeciw przesiąkowi w pralniach, łazienkach, kuchniach, ustępach, balkonów, tarasów, basenów wodnych.

USZCZELNIENIE budowli podziemnych, jak zbiorników do wody, tuneli i wszelkich obiektów stojących we wodzie.

IZOLACJE ciepło- i zimnochronną, płytami korowami z najlepszych materiałów.
Wszystkie prace izolacyjne i uszczelniające wykonujemy z dostawą materiałów najlepszych krajowych i zagranicznych przez nas wprost reprezentowanych.

Dotychczas przez nas przeprowadzone izolacje cieszą się uznaniem wszelkich władz rządowych, samorządowych i prywatnych.
Na życzenie służymy kosztorysami, poradami i wskazówkami.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Izolacji

właśc. S. Palczewski — Poznań — ul. Dąbrowskiego 43, tel. 7050
Pamiętaj, że dobra izolacja dobytek jest oszczędnością i ochroną twojego majątku. dw 1250

Szukam kupna mniejszej posiadłości

nad Wartą położonej.
Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 24 833

KONKURS

Magistrat miasta Chelмна poszukuje zaraz na czas przejściowy 4-6 miesięcy dw 1261

TECHNIKA BUDOWLANEGO

do Miejskiego Urzędu Budowlanego.

Kandydaci, którzy ukończyli całkowicie szkołę budowlaną z dobrym wynikiem i posiadają co najmniej 3-4 letnią praktykę zechcą nadesłać wnioski z uwierzytelnionymi odpisami świadectw wraz z świadectwem obywatelstwa polskiego, moralności jako też krótkim życiorysem do tutejszego Magistratu do Jnia 15 sierpnia b. r.
Pensja miesięczna 325-350 złotych.

Magistrat: Zawacki, burmistrz w z.

1. L. 1/29. W sprawie układu zapobiegawczego firmy kupca Stanisława Kochowicza w Gostyniu zwoluje się po myśli art. 58 rozp. Prez. Rz. P. z 6 marca 1928 (Dz. U. R. P. 27/28, poz. 244) ponowne ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 20 sierpnia 1930, godz. 13 po południu w Sądzie Powiatowym w Gostyniu. Przedmiotem zgromadzenia jest tentowanie umowy. Nieobecni wierzyciele mogą złożyć swoje głosy na piśmie, podpis wierzyciela winien być poświadczony co najmniej przez Urząd Policynny. Uchwały tego ogólnego zgromadzenia zapadają większością w przewidzianym art. 56. Uchwały te są ostateczne. Gostyń, dnia 6 sierpnia 1930. Sąd Powiatowy. nw 2 812

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 8. b. m., o godzinie 11.30 przy Alejach Marcinkowskiego 8 sprzedam publicznie największą dającemu za gotówkę: nw 3 039

maszynę do pisania.
Pietruszewski, kom. sądowy. Poznań, Wielkie Garbary 33.

ODWOŁANIE.

Przetarg przymusowy, wyznaczony na dzień 8 sierpnia o godz. 10 w „Młynotwórni“ w Rogoźnie (Wlkp.) nie odbędzie się.

Rogoźno, dnia 7 sierpnia 1930 r.

Muszyński, egzekutor przy Magistracie. dw 1 260

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, 12. 8. 1930, godz. 11, ul. Towarowa, spedytorstwo firmy C. Hartwig, sprzedam publicznie największą dającemu za natychmiastową zapłatą: nw 3 040

3 pianina, 1 skrzydło nowe, fabrykatu firmy Gave-nau w Paryżu.
W. Trzeciak, komornik sądowy, Poznań, ul. Młyńska 3. Telefon 51-18.

Tłumaczenia z angielskiego

w stylu literackim, kto się podejmie? Stałe zatrudnienie. Tylko osoby z pełnymi kwalifikacjami, zdolne wywiązać się bezagannie z poruczonych prac, niechaj nadesłały oferty, w których winne udowodnić swe zdolności, do Kurjera Poznańskiego pod zw 24 819

Unieważniamy

weksle gwarancyjne na łączną kwotę zł. 10 000 wydane firmie: **Alfred Szwarbaum**, skład żelaza Będzin, ul. Matachowskiego nr. 26

„Metalurgia“ Sp. z ogr. odp. Poznań, ul. Strumykowa 19/20 zw 24 838

Zastępca

poważnego przedsiębiorstwa przyjmie dalsze zastępcwa na Poznań z branży drogerijnej i kolonj. Oferty uprasza się do Kurjera Pozn. pod zw 24 818

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

85 mórg pszenno żytnia. 14 łaki, zabudowania masywne dom 6 pokoi, inwentarz żywy, martwy nadkomplety. Przy Poznaniu. Cena 33 000, wpłaty 21 000. Lech. Poznań, Grobla 22, telefon 29 45. Zdw 77 473 4

Pinczer

rasowy na sprzedaż. Marszałka Focha 96, fryzjer. Zdw 77 414

Kamienica

w centrum Poznania, wartość ca 500 000 zł., za 350 000 do sprzedania. Wpłata 150—200 000 zł., reszta pozostanie na hipotece. Łask. oferty do Kurjera zdw 77 415

Wilczki

czyste rasy sprzedam. Matejki 60, parter lewo. Zdw 77 408

4 krajobrazy

tanio sprzedam. Piekary 5, II. lewo. Zdw 77 384

Futro

sealowe tanio sprzedam. Piekary 5, II. lewo. Zdw 77 385

Skład rzeźniczy

w śródmieściu Poznania, na ożywionej ulicy z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Kontrakt długoletni na dogodnych warunkach. Zgl. Kurjer zdw 77 443

Wózek

dziecięcy sprzedam. Jakubowicz, Fabryczna 21, tylny dom, I. lewo. Zdw 77 401

Kotły

drażetkowe z podstawami używane, młynek do pudru, wentylator elektryczny tanio sprzedam. Bartnicki Poznań, Polna 11. Zdw 77 462

Meble

wyprzedaje Stanikowska, Wielkie Garbary 52, dawn. Woźna 12. rw 11 019 20

Okazjal Rabka - Zdrój

Do sprzedania willa murowana 20 pokoi, pełne urządzenie pensjonatowe, w centrum Rabki. Cena okazjalna 60 tysięcy złotych. Gotówką potrzeba na 60 tysięcy złotych. Zgłoszenia biuro inż. Lisowskiego, Rabka („Orbis“) tel. 36, naprzeciw dworca. nw 2728

Słoje do konserw 85 gr
gumy sprezynki. — Szklanki 10 gr. — Serwisy 8,50 — Obiadowe porcelana 39. — Ogrodowe restauracyjne, szkło. — Porcelane haftowanej tylko w Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24, podwórze. zdw 77 393

Torby szkolne

teki, piórniki, tor. do śniadania, własnego wyrobu poleca Borzych i S-ka, Podgórna 3. zdw 75 267 68

Meble — Antyki

w brzozie, mahoniu korzystnie na sprzedaż. Magazyn mebli, Strzelecka 30, przez podwórze. zdw 77 461

Fuzja

kaliber 16, jak nowa tanio na sprzedaż. Zgłoszenia Karaś, Poczta 3. zdw 77 136

Singera

krawiecka damska, szewka, rewer, magnet sprzedawca warsztat, Szamarzewskiego 31, zdw 77 881 2

Dom

4 pokoje z kuchnią, chlew, stodoła, twardo kryte, 5½ morgi ziemi wtem 3 morgi łaki, krowa, świnię, żywy i martwy inwentarz zaraz tanio na sprzedaż lub wydzierżawienia. Wpłaty 2—3 tysiące, reszta na długie lata. Adres wskaże Kurjer zdw 77 345 6

Bacznosc

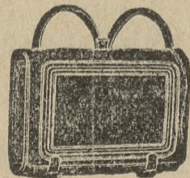
4000 flanc wielkich, najwczesniejszych truskawek Laks i Noble dobrane zakoronowanych w oknach inspektowych. Cena za sztukę 5 gr. Schroeder, Jarosławice, p. Środa. dw 1255

Smoking i biurko

przedam, Rynek Jeżycki 2, III. lewo. zdw 77 192

Starożytności

wielki wybór Bracia Pióro Aleje Marcinkowskiego 28. Pw 3 090-29.147



Torby i Teki

szkolne, skórzane, płócienne i inne wykonania własnej fabrykacji. Poleca po znanych niskich cenach hurtownie i detalicznie. Firma W. Stefański Poznań, Stary Rynek 53/54 telefon 56-82. Pw 4127-31.136

Dom

masywny z niezbędnym zabudowaniem, położony przy szosie Poznań — Tarnowo nadający się do wszelkiego interesu (którego tu brak) sprzedam. Cena 36 000 zł. Kazimierz Korpok, Krzyżowanki. jw 4400

Piekarnia

w Poznaniu z mieszkaniem z podwodem wyjazd tanio na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 77 292 3

Rower

nowy tanio sprzedam. Ul. Marsz. Focha 29, (przy dworcu) front. I. lewo. jw 4402 3

300,—

sprzedam kiosk rozrywkowy w czynnym parku, powód wyjazd. Oferty Kurjer jw 4401

Oświetlenie samochodowe

przedam i naprawia po najniższych cenach. Franpol, Grobla 27. zdw 77 483

Motory elektryczne

na prad stały 220 volt 1 K. M. fabrykat AEG i Siemens. K. M. 220 volt, 5 K. M. 440 volt pod gwarancją okazujecie sprzedam — Franpol, Grobla 27. zdw 77 482

Fiat 505

w dobrym stanie gotowy do jazdy otwarty warunki dogodnie tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 471

Pianino

igk nowe tanio za gotówkę. — Marszałka Focha 53, III. pr zdw 77 470

Antyki

meble, obrusy, świeczniki na sprzedaż. Skarbowa 4, ptr. lewo. zdw 77 427

Nadzwyczajna okazja

Samochód „Renault“, zamknięty, 7 miejsc, w doskonałym stanie, nadzwyczajne warunki, z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Telefon 6428 od 9—13 zdpw 77 255

Futro

nowe za 250 zł sprzedam. Za-lewski, Matejki 56 zdw 77 418

Dom

Poznaniu 45 000, wpłaty 15 000, hipoteki 13 000. Małecki Poznań, Rybaki 20 a. zdw 77 412

Tanio

kilka kuponów 3 mtr na ubrania sprzedam. Małe Garbary 10, I. prawo. rw 11 080

Duży

skład przy rynku Wildeckim na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 11 086

Fortepian

szafy, bufet kanapa, łóżka, białe, lśniące stoły krzesła używane z powodu wyjazdu zagranicę zaraz do sprzedania. Ul. Cieszkowskiego 7, Naturski. zdw 76 929

Drogerję

w Poznaniu za gotówkę sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Poznański zdw 77 426

Restauracja

na sprzedaż zaraz. Walczak Grodzisk. Wlkp., ul. Kolejowa 16, zdw 76 939

Maszynę

damską sprzedam. Kraszewskiego 13, II. podw. Zakrzewski od czwartek. jw 4399

Kopalnia złota

Restauracja, kawiarnia, cukiernia w centrum miasta Poznania przy ożywionej ulicy ewentl. z większym mieszkaniem z powodu śmierci właściciela tanio do odstąpienia. Konces zapewniony Do objęcia 35—40 000. Oferty Kurjer zdw 74 701

Skład

kolonialny z mieszkaniem z powodu objęcia drugiego przedsiębiorstwa. — Informacje Spółdzielnia Kupiecka, Gołębia 2. zdw 76 603

Zegarmistrz

drogerzysta, koszykarski, znajdującego się w nowych składach przy Ryнку Łazarskim również kwiaciarnia, prasownia kolonialna. Telefon 41-81. Światowid, Waly Królowej Jadwigi 3. zdw 76 640

W dom

odstawiam pierwszorzędne młode ziemniaki à 6 zł centnar. Zgłoszenia do ekspedycji pod zdw 77 253

Skrydło

tanio sprzedam Roszkiewicz, Niegolewskich 16, IV. piętro. zdw 77 249

Obrazy

olejne oryginalne okazujecie sprzedam. Adres Kurjer zdw 77 248

Radjo

4 lampkowe z głośnikiem okazujecie tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 77 247

Piekarnia cukiernia

w Poznaniu dobrze zaprowadzona do tego 4 pokoje kuchnia z powodu choroby korzystnie sprzedam. Zgłoszenia „Pawilon“ Poznań, ul. Marszałka Focha 15, zdw 77 241

Futranych

odpadek 50 kg sprzedam Aleje Marcinkowskiego 15 futra zdw 77 240

Wózek

sportowy z budką tanio sprzedam Gen. Umieńskiego 7, parter, prawo, Włda. zdw 77 284

Sprzedam

restaurację z pełnym wyszynkiem przy bardzo ruchliwej ulicy. Oferty Kurjer zdw 77 232

Sprzedam

fabrykę wód mineralnych. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 231

Gospodarstwo

rolne 150 morgowe w bardzo dobrym stanie tanio na sprzedaż. Informacji udziela Jeske Chodzież, Rynek 15 zdw 77 224

2 konie

wałachy, zdrowe, silne, sprzedam. Leitgeber, Poznań, ul. Narutowicza 25. zdw 77 214

Gdynia

Parcela budowlana w centrum 600 kwm, sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 213

Parcele

pięknie położone w Sołczu. 800 kwm, sprzedam Zgłoszenia Kurjer zdw 77 212

Rower

meski mało używany tanio na sprzedaż. Ciarkowski, Rom. Szymanieckiego 4, IV. piętro. zdw 77 211

Folwark

500 mórg zdrowej jęczmieńnej ziemi, blisko kolei, godzinie od Poznania, okazujecie na sprzedaż. Warunki według umowy Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 207

Wiolonczeła

firma Lamperti do sprzedania jest dziełem sztuki, ma przeszło 100 lat. Oferty Kurjer zdw 77 257

Pewna egzystencjal

Wytwórnia webdzaca w branży włókienniczej od 6 lat zaprowadzona, z stałą klientelą na Poznańskie, Pomorze i Śląsk, w pełnym biegu, centrum Poznania, z przyległym mieszkaniem zaraz do objęcia. Mały nakład przy fabrykacji. Cena 15 000 zł. Poważni reflektanci z gotówką zechcą się zgłosić piśmiennie do Kurjera Poznańskiego pod zdw 77 216

Sprzedam

3 platformy 100 80, 35 centnarów Zgłoszenia Bydgoska 2. zdw 77 280

Parcelę

Górczyn. 1000 m., sprzedam korzystnie dogodnie warunki Zgłoszenia zdw 77 291

Dla karmelkarza

plyte, 2 walki sprzedam. Oferty Kurjer zdw 76 400

Tokarnia

przymowa 1 metr 250 motor elektryczny 2 K. M., 440 volt transmisja z tarczami i pasami wiärtarka słupkowa. Korzystnie do sprzedania. Adres Kurjer zdw 77 309

Jamniki

młode sprzedam Zandacki Antoni, Aleje Marcinkowskiego 28, tylny wchód zdw 77 303

Stal

szwajcarską w sztabach okrągłych średnicy 1,8—2,5—2,2 i 4 cm poleca korzystnie Pieczyński, Poczta 11. zdw 77 357

Pieski

białe pudelki. Kosidowska, Strzelecka 11. zdw 77 347

Gospodarstwo

w Szamotulskim 60 mórg pszenno buraczanej jednym planie przy budynkach, pełnym żywnem, budynki murowane, inwentarz żywy martwy kompletny, żniwiarka, cena 58 00

5 KUPNA

Gotówką płacimy
za: srebra, brzozy kryształ, porcelanę, dywany, makaty, meble starożytne. Bracia Pióro Ale. Je Marcinkowski eg. 28. Pw 35 441-29.146

Brylanty
złoto, srebro itd kupuje F. Tarkowska Poznań Plac Wolności 11. Pw 11 956

50 zł nagrody
dam przy kontrakcie temu, kto wskaże dzierżawę gospodarstwa od 5-25 morgowego z zabudowaniami, możliwe z ubikacją na kolonijalce, ale nie konieczne, odległość od Poznania do 15 kilometrów. Spieszne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 905

Wille
w Poznaniu do 10 pokoi kupie. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 884

Kupię
maszynę do spłania kartonów. Oferty Kurjer zdw 77 245

Portjery
do lokalu kupie. Oferty Kurjer zdw 77 298

Znaczki
zagraniczne i polskie kupię. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 234

Magiel
w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera zdw 77 220

Jabłka
świeże do wyrobu wina i marmelady kupię w każdej ilości. Artur Gaede, fabryka likierów cukrów i czekolady, Poznań św. Wojciech nr 29. zdw 77 217

Kupię
dom w Poznaniu lub okolicach. Wpłata 20 tysięcy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 77 317

Fuzję 16
kupię. Oferty do Kurjera zdw 77 306

Ziemie
kilka mórg przy Poznaniu kupię. Kurjer zdw 77 353

Parcele
kupię gotówką. Oferty ceną Kurjer zdw 77 952

Kinematograficzny
aparat kupię. Cene podać. Kurjer zdw 77 336

Tłocznie
średnia (Balans) 3-4 000 naciska kupię. Oferty Kurjer zdw 77 329

Kupię
motor gazowy 6 k. w dobrym stanie; co kosztuje? Józef Kukuła, Kępno, Rynek 5. nw 3033

Maszynę do liczenia
dobrą kupię. Oferty z podaniem najniższej ceny Kurjer zdw 77 467

Kupię
spód do futra (blam). Oferty z ceną Kurjer zdw 77 459

Lokomobile
firmy Wolfa lub Lanca o sile 40 do 60 koni kupię. Oferty proszę skierować Józef Rensz i Szwie Pabianice. zdw 77 481

6 KAMIENICE

Kamienica
w Kórniku, 15 ubikacji, restauracja z pełnym koncesją i jazadem, składem rzeźniczym oraz zabudowaniami gospodarczymi — sprzeda właściciel Urbanowski Wacław, Mosina. Agenci wykluczeni. zdw 76 676

Split - Dalmacja
(Jugostawia). Wille nowa, nieopodatkowana, 20 mieszkalnych ubikacji, komfort, 50 m. od plaży morskiej sprzedam tanio. Stożek Juroslawia Cholodecka, Wilda, Rębocza 46. zdw 77 236

Poszukuję
kamienicy w Poznaniu, wpłaty 90.000-100.000. Oferty Kurjer zdw 77 377

Objekt
okazyjny, kamienica komfortowa, dochód roczny 20.000 zł., cena 165.000, wpłaty 80.000, reszta 8% sprzedam „Kraakus”, Poczta 30. zdw 77 131

Kamienicę
II piętrową Poznań donosząca 5.000 za 50.000 sprzedam Makowski, plac Wolności 3. zdw 77 431

Dom
w Głównej piętrowy, maszynowy z ogrodem, pięknie położony przy kupie 2 pokoje kuchnia wolne. Cena 26.000, wpłaty 15.000. Zgłoszenia do Kurjera zdw 77 437

7 PIENIĄDZ

Pożyczki
do 200 złotych udziela osobom godnym zaufania instytucja zagraniczna. Pierwszeństwo mają urzędnicy państwowi i komunalni. Na informację przesłać 5 zł. Poznań 3. skrytka 1028. zdw 76 699

2 000 — 3 000 zł
pożyczki wekslowej z gwarancją hipoteczną poszukuje zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 283

Zynnego

wspólnika z gotówką 5.000 zł. poszukuje wytwórnia cukierków i pierników, najchętniej fachowca lub piekara. Zgłoszenia Agencji Kurjera Poznańskiego w Lesznie nw 3035

Uwaga
osoba, która złoży swój kapitał zabezpieczenie hipoteczne, znajdzie opiekę, doskonałe odżywianie, pomoc w cierpieniu, utrzymanie do śmierci. Zdrawia leśna okolica niedaleko Poznania. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 77 457

15 — 18 tysięcy
na pierwszą hipoteke poszukuje przedsiębiorstwo pierwszej potrzeby, by celem powiększenia Łaskawe oferty do Kurjera zdw 77 453

Z gotówką
12.000 zł wstąpię jako zynny wspólnik do składu blawatów — albo krótkich towarów. Oferty Kurjer zdw 77 474

5 — 10.000 zł pożyczki
poszukuje. Wysoki procent i pełna gwarancja. Oferty Kurjer zdw 77 477

2 — 3.000
poszukuje cichego wspólnika do dobrze prosperującego artykułu. Dobry zysk i zabezpieczenie — Oferty Kurjer zdw 77 464

10.000
pożyczki na hipoteke kamienicy poszukuje. Procent podług uogdy. Zgłoszenia Kurjer rw 11 079

8 DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
duże mieszkanie komfortowe, grzecznie odnowione z elektrycznym światłem przy Placu Wolności, III piętro, do objęcia za 6.000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 76 998

Mieszkanie
pokój i kuchnia zaraz do wynajęcia. Dzierżawa za 2 lata. N. Zytkowski skład mebli, Jezuitów 11. zdw 76 649

Słoneczne
2 pokoje z kuchnią i balkonem na IV piętrze przy ul. Górna Wilda do wynajęcia wprost od gospodarza. Adres wskaże Kurjer zdw 77 223

Dwupokojowe
mieszkanie za czynszem dwuletnim do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 77 222

2
pokoje z kuchnią i ogrodem zgóry od gospodarza wydzierżawie. Oferty Kurjer zdw 77 310

3 pokoje
z komfortem, wtem jadalnią na 12 osób, cena 5 tysięcy przy Zielonych Ogrodkach. Oferty Kurjer zdw 77 308

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia II piętro front. Łazarz, 4 pokoje kuchnia ul. Dąbrowskiego zaraz wolne korzystnie wynajmie. Zgłoszenia „Pawilon”, Marsz. Pocha 15. zdw 77 354

Mieszkania
4, 3, 2 pokojowe od 3.000 — 6.000. Śródmieście. Wskaże Lanpol, Wysoka 12. zdw 77 378

Do wynajęcia
2 pokoje z kuchnią w nowowybudowanej willi blisko dworca. — Zgłoszenia Kurjer zdw 77 460

Mieszkania
pokój kuchnia 1.500, dwa lata dzierżawy, 2 pokoje kuchnia 2.000 dwa lata dzierżawy. Dąbrowski, św. Marcin 15. I. prawo. zdw 77 475

Pokój
duży, słoneczny wraz z kuchnią i korytarzem do wydzierżawienia od 15. 8. 30 r. Zgłoszenia Poznań - Winiary Obornicka 36. zdw 77 422

Mieszkania
2 pokoje 2.500 dwa lata dzierżawy, pokój kuchnia 1.000 — rok dzierżawy, oraz wielki wybór innych wskaże Szczepański Kantaka 5. I. zdw 77 416

3 pokoje
komfort. okolica Starego Rynku już wolne. Wiadomość Soltysiak, ul. Prusa 18. zdw 77 411

2
pokoje 1.500 rok dzierżawy. — Gospodarz Żydowska 5. rw 11 031

Pokój
kuchnia 1.200 rok dzierżawy, objęcie zaraz. Gospodarz Żydowska 5. rw 11 032

9 SZUKA MIESZK.

Inżynier
poszukuje 2-3 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Szczegółowe oferty Kurjer zdw 77 233

Pokój
kuchnia 1.200 rok dzierżawy, objęcie zaraz. Gospodarz Żydowska 5. rw 11 032

3 pokoje
komfort. okolica Starego Rynku już wolne. Wiadomość Soltysiak, ul. Prusa 18. zdw 77 411

2
pokoje 1.500 rok dzierżawy. — Gospodarz Żydowska 5. rw 11 031

Pokój
kuchnia 1.200 rok dzierżawy, objęcie zaraz. Gospodarz Żydowska 5. rw 11 032

9 SZUKA MIESZK.

Inżynier
poszukuje 2-3 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Szczegółowe oferty Kurjer zdw 77 233

Mieszkania
od 3 do 4-pokojowego wprost od gospodarza poszukuje za dzierżawę zgóry. Dzielnica obojetna. Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe oferty Kurjer zdw 77 386

Urzędnicza
państwowa poszukuje mieszkania wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Kurjera zdw 77 267

4 — 6
pokoi szukam od gospodarza. — Czynsz zgóry. Pati. Jackowskiego 39, parter, telefon 62-29. zdw 77 455

Mieszkanie

4 pokojowe przynależności do gospodarza poszukuje, plac dzierżawy dwuletni. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 359

Próżnego
pokojów najchętniej wprost od gospodarza poszukuje młode małżeństwo. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 77 436

Poszukuję
2, 3, 4 pokoi z wszelkimi wygodami małżeństwo bezdzietne — wprost od gospodarza. Czynsz zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 229

Małżeństwo
poszukuje 2 pokoi z kuchnią od gospodarza za czynszem miesiecznym. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 77 444

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Dopłacę
za zamianę mek. mieszkania 4 pokojowego na większe w centrum nie wyżej drugiego piętra. Zgłoszenia Kurjer zdw 75 074

Zamienię
w śródmieściu słoneczne dwupokojowe mieszkanie na dwa z wygodami i trzy dzielnica obojetna. Oferty Kurjer zdw 77 350

11 POKOJE UMEBL.

Pana
na wspólny pokój przyjeżdż. Mickiewicza 7. III. lewo. zdw 73 140

Jednego
pana na wspólny pokój od 1. 8. Półwiejska 29. parter prawo. zdw 74 728

Jasna 12
I lewo. Słoneczne, utrzymaniem lub bez, zaraz. zdw 76 888

Pokój
frontowy, balkonowy, niekrepujący wynajmie Wrocławska 38, dom boczny, III. lewo. zdw 77 259

Gimnazystkom
pierwszorządna stacja. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 226

2 chłopców
uczyszczających do gimnazjum przyjmę na stancję naprzeciw trzech gimnazjów, odżywienie obfite, cena bardzo przystępna. Wskaże Kurjer zdw 77 215

Pokoik
dla 1-2 solidnych panienek. — Drożdżewska, Małe Garbary 5. zdw 77 300

Przyjmę
chłopców z niższych klas gimn. Dobre utrzymanie, opieka i pomoc zapewniona 100 zł miesięcznie. Wrzyszczyński, Staszica 8. II. prawo. zdw 77 279

Pokój
czysty, ładny, słoneczny przy inteligentnej rodzinie wynajmie tanio. Polna 13. I. lewo. zdw 77 186

Pokój
balkonowy (front) dwom panom wynajmie Kwaśniewska. Graniczna 5. zdw 77 272

Pokój
frontowy, 2 osobowy w centrum od 15 do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer zdw 77 315

Stancja
dla 2-3 panienek lub uczniów z utrzymaniem i troskliwą opieką (ewentl. lekcje muzyki). Matejki 40/41. II. prawo. zdw 47 312

Pokój
frontowy, lepszy panu. Wały Król. Jadwigi 3 a. II. lewo. zdw 77 311

Ładny
pokój utrzymaniem, bez. Ogrodowa 2, III. lewo. zdw 77 307

Przyjmę
na pokój dwóch chłopców lub dziewcząt szkoln. z utrzymaniem. Kopernika 5. K. Kowalski. zdw 77 349

Małeńki
pokoi tano. Górna Wilda 17. I. lewo. zdw 77 343

Próżny
pokój, używalność kuchni, wynajmie. Szczepana 14, willa, wysoki parter, Debic. zdw 77 383

Pokój
27 Grudnia 5. II. zdw 77 337

Jedno
lub dwuosobowy wolny. Śniadeczek 21. II. lewo. zdw 77 360

Pokój
do wynajęcia Łakowa 16. II. lewo. zdw 77 923

Paniom
pokój. Strzelecka 2. podwórze prawo II. zdw 77 326

Pokój
solicznemu panu. Wygodzki, Mickiewicza 19. zdw 77 402

Słoneczny
dwuosobowy natychmiast. Wały Zygmunt Augusta 10a, III prawo. zdw 77 405

Dwuosobowy
pokój wolny. Skryta 10. parter lewo. zdw 77 400

Pokój
Woźna 14b, III. Hoinacka. zdw 77 390

Pokój

utrzymaniem. Słowackiego 35. II. prawo. zdw 77 889

Pokój
komfortowy 1-2 osób. Jeżycka 41. I. lewo. zdw 77 398

Ładny
pokój zaraz. Mostowa 16. parter lewo. zdw 77 448

Słoneczny
frontowy, duży (dwuosobowy) dobrze umeblowany, elektryczność. Wskaże Kurjer zdw 77 456

Pokój
wynajmie małżeństwu, dobrze umeblowany z urządzeniem kuchni. Półwiejska 20. III. prawo. zdw 76 767

Z powodu
wyjazdu pokój umeblowany korzystnie do wynajęcia ul. Prusa. Spieszne oferty do Kurjera jw 4375

Wspólny
panu zaraz Szamarzewskiego 34 Augustyniakowa. zdw 77 435

Panią
na wspólny pokój poszukuje bez pościeli. Dobrowolska. Wodna 5. zdw 77 495

12 SZUKA POKOJU

Pokój
duży centrum, na lekcje tańców potrzebny. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 040

Poszukuje
pokoi z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie dla młodego człowieka. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 282

Urzędnicza
państwowa poszukuje pokoi u- umeblowanego w śródmieściu. Zgłoszenia do Kurjera zdw 77 268

Pokój
kuchnia wprost od gospodarza, czynsz półtora roku zgóry. Oferty Kurjer zdw 77 316

Solidna pani
poszukuje pokoi czystego w centrum nie wyżej II. piętra. — (Pościel własna) Zgłoszenia Kurjer zdw 77 325

Poszukuję
pokoi nieumeblowanego dla samotnego pana. Adres Kurjer zdw 77 325

Próżnego
pokoi lub małego mieszkania za czynsz miesieczny poszukuje rodzina. Oferty Kurjer zdw 77 363

Pokój
dla małżeństwa w śródmieściu zaraz. Oferty Kurjer zdw 77 409

Pokoju
w warsztacie skrzypcowy szuka Jaks, Marcin 71. zdw 77 408

13 LOKALE

Stary Rynek
I. piętro frontowe 2 lokale wydzierżawie korzystnie gospodarz Poznań. skrzynka pocztowa 54 zdw 76 753

Warsztat ślusarski
zaprowadzony zapędem elektrycznym i urządzeniem korzystnie sprzedam. Nowak, Przemysłowa 1. zdw 77 200

Skład
ładny zamienie na sklep lub suterenę. Kruczyński, Szewska 9. zdw 77 244

Ubikacje
warsztatowe duże do wynajęcia. Nowak, Kopernika 4. zdw 77 221

Lokali
handlowych mniejszych (także interesy) poszukuje się. Dzielnica obojetna. Oferty Kurjer zdw 77 383

Sklepu
suchego poszukuję. Oferty Kurjer zdw 77 404

2 jasne pokoje
na parterze z wejściem wprost ze schodów na biura zaraz do wynajęcia. U. Słowackiego 13. Tamże garaż do wynajęcia. Pw 4029-32.51

14 DZIERŻAWY

Skład
kolonijalny, porcelany i żelaza w wielkiej wsi kościelnej z mieszkaniem z ważnych powodów do wydzierżawienia. A. Szumigala, Nekla, powiat Środa. zdw 76 826

W Puszczykowie
2 mieszkania po 5 pokoi z ogrodem owocowym do wydzierżawienia lub wille do sprzedania. — Oferty Kurjer zdw 77 250

Poszukuję
sklepu, chlewa lub stajni. Zgłoszenia z ceną Kurjer zdw 77 331

Poszukuję
dzierżawy małego domu z ogrodem i kilku morgami. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 375

Majątki
ziemskie 900 mórg objęcie 95.000, — 1100 mórg 120.000 — 360 mórg 42.000, — probostwo 670 mórg 50.000, pełne żniwa. Reflektantów osobicie poinformuje Jax, Poznań, Ratajczaka 10. zdw 77 447

Piekarnia
wydzierżawie wprost od właściciela. Miejsowość obojetna. — Oferty Kurjer zdw 77 472

Wydzierżawie

gospodarstwo 56 mórg ziemi, całkowicie obsiane żywą i mirtową inwentarz 4 km. od miasta powiatowego stacja na miejscu. Do objęcia 4.000 zł. Informacje Poznań „Polbrasz”, św. Marcin 72. zdw 77 465

15 LETNISKA

Ciechocinek
pensjonat Poraj, położony obok lasów, pokoje komfortowe willa kanalizowana. Ceny bardzo przystępne. Kuchnia zastosowana do przepisów lekarskich. Wynajęcia dzienne zdw 76 938

Truskawiec
Kresowy ziemski pensjonat Krzysia, położony centrum poleca pokoje Kuchnia i dzierżawa. Pw 3081-26.45

Rabka
pensjonat „Kapry” H. Mierzyńskiej i H. Langowej Czyny ca. 1 rok. Położony w centrum zdrowiska Centralne ogrzewanie, woda bieżąca ciepła i zimna we wszystkich pokojach. Kapiela mineralna w domu. Bliskich informacji udziela zarząd pensjonatu w Rabce. npw 12 531

Krynica
pensjonat Br. Chlapowskiej i T. Sarczyńskiej, wykwinna domowa kuchnia, komfort. ceny od 14 zł dziennie. nw 2857

Zakopane - Bystre
willa Wójciakowska kompletne utrzymanie 9 do 10 zł dziennie. zdw 76 545

Letniska
dla mego brata studenta prawa. poszukuje na dwa miesiące na wsi zaraz. Kurjer zdw 77 208

Hel
pensjonat „Leonidas”, położony nad samym morzem, własna plaża — znana wykwinna kuchnia, ma na sierpniu kilka pokoi wolnych; ceny przystępne. Zgłoszenia wprost na Hel, ul. Kurajcyna 2, K. Stijmerowa. Pw 4172-26.118

16 OSOBISTE

Obelę
rzucaną na pana Wincentego Paula w Kórniku odwołuje. Wincenty Vogel, Kórnik. nw 3054

Agrypino!
Pisałem jak chciałaś. Pisz znów. Aleks. zdw 77 478

21 ZGUBY

Skradzioną
książeczkę wojskową unieważnia. Stefan Wojtyński. zdw 76 936

Zagubioną
książkę depozytową nr 8793 unieważnia. Felicia Domżańska. zdw 76 919

Zgubione
rachunki opatrzone pieczęcią Zakładu Geograficznego U. P. które łaskawy znalazca zechce oddać pod poniżej podany adres za wynagrodzeniem. Go

26 ROZRYWKA

Wypożyczelnia
książek powieściowych i największą w Poznaniu 2 z miesięcznie. Wielki wybór. Woźna 12. zdwp 77 236

Kino „Harfa“
„Chcę śnić o Tobie“ zdw 77 271

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Posługaczka
uczciwa, młoda, szuka posługi lub sprzątania biur od 15 sierpnia lub zaraz. Oferty Kurjer zdw 77 453/4

Magister
farmacji n. typu z 1/2 roczną praktyką, poszukuje posady od 1 ewentualnie 15 października — Oferty proszę pod adres Millewówna, Gostynin, ul. Kutnowska 9. zdw 76 704

Bufetowy
handlowiec z branży delikatesów, poznańczyk, lat 23, który wystawi bufel nowoczesnie, po lwowski, samodzielny, rzutki, ekspedjent, poszukuje posady. Oferty „Par“ Katowice, Drekecyjna 10, pod 56,95. Pw 4156-56,95

Maszynistka
młoda dobrze polecona przyjmie zaraz odpowiednią posadę. Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 77 068

Nadzorca robót
drenarskich, kolei i dróg poszukuje posady. Własny niwelator, długoletnie świadectwo. — J. Baliszewski, Skape, poczta Chelmża. zdw 77 064

Szofer - ślusarz
dobre świadectwa 5% miesięca praktyki szuka posady prywatnej (osobowy lub ciężarowy). Miejsowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 77 042

Żelazniak
(młodszy) dzielny ekspedjent poprzednio pracujący w poważnym składzie żelaza poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę pod Kwiatkowski, Dobrzyca, pow. Krotoszyn, Golewska 37. zdw 77 369

Gospodyni
szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 77 376

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady do dwóch lub jednego dziecka. Łaskawe oferty Kurjer zdw 77 410

Krawcowa
szuka pracy. Of. Kurjer zdw 77 407

Dziewczyna
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 406

Fryzjerka
(kursistka) poszukuje posady. Of. Kurjer zdw 77 397

Kuchmistrz
pierwszorzędna siła przyjmie posadę zaraz. Oferty Kurjer zdw 76 992

Kaucje
stawi inteligentny kupiec (kierowca samochodów) przy otrzymaniu zajęcia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 76 990

Drogerzysta
dyplomowany, władający językiem polskim i niemieckim, obeznany z działem fotograficznym, pragnie zmienić posadę zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer n.w. 3024

Magister farmacji
z praktyką poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 77 004

Przedstawicielstwa
najchętniej z branży drogerijnej na Poznaniu i okolicy poszukuje dobrze wprowadzony, uczciwy zastępca. Referencje prima. Oferty i warunki upraszam Kurjer zdw 77 449

DZISIAJ W KINIE

Aurora: Pat i Patachon jako królewicze.
Apollo: „Ciebie tylko kochałem“
Corso: „Korsarz puszczy“
Colosseum: „Eddie Polo“
Edison: „Odwet“
Harfa: „Chcę śnić o Tobie“
Metropolis: „Kean“ czyli Genna Duszy.
Odęon: Koenigsmark
Renaissance: „Arcyzłodej z Damaszku“
Stylowe: „Więcej Gazu“
Słońce: „Przygoda Lady Edyty“
Wilsona: Prywatne życie pięknej Heleny. (Upadek Troji).

Żelazniak
młodszy, dzielny w swym zawodzie poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 77 388

Osoba
w średnim wieku, znająca szyciel i gospodarstwo, zajmie się wychowaniem dzieci u wdowca. Zgl. Kurjer zdw 77 387

Książkowy-korespondent
młodszy, bramy zbożowej jez. polski, niemiecki, część francuski, pisze na maszynie, 8 lat praktyki w branży, zmieni posadę od 1. 10. 30 lub później, najchętniej do Poznania. Łask. zgłoszenia dw 1258

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1-go września do samotnego państwa, lub w mniejszym domu z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 77 446

Inkasant
zarazem jako szofer z kaucją 500 zł poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 463

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 479

Pracznia
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 77 425

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 424

Panna
znająca krawiectwo damskie poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 429

Młynarz
walcowy pracował już we wielkich i małych młynach, obeznany z maszyną młyńską najnowszej konstrukcji, poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe oferty skierować proszę do M. Orlikowski, Chelmce powiat Strzelno. zdw 76 499

Pani
inteligentna poszukuje posady do dwojga dzieci najchętniej na prowincji. Oferty Kurjer zdw 76 726

Nauczycielka
zamiłowana wychowawczyni muzyka, może zarządzać domem, dobre referencje, szuka posady. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 76 434

Aptekarska
siła pomocnicza meska, katolik, obeznany w labor. recept i defekt. Język polski, niemiecki, poszukuje zaraz posady. Siła pierwszorzędna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 76 670

Pani
z czystego domu poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 423

Inteligentna
panienka, sierota poszukuje posady biuralistki względnie kasjerki. Biegła maszynistka. Oferty Kurjer zdw 77 417

Panna
z dobrego domu, znająca język polski, niemiecki i francuski, która pracowała w Czerwonym Krzyżu obecnie w trudnych warunkach, przyjmie odpowiednią posadę, pisze również na maszynie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 420

B. leśniczy
państwowy z egzaminami i długoletnią praktyką, lat 46, wszechstronnie obeznany z swym zawodem, przyjmie prywatną samodzielną posadę w lasach prywatnych zaraz lub od 1. 10. Miejsowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Leśniczy“. Pw 4178 63.531

Inteligentna
panienka poszukuje posady za balonice w teatrze lub w kabarecie. Oferty Kurjer zdw 77 302

Starszy
czeladnik rzeźnicki poszukuje posady. Oferty Kurjer r.w 11 074

Bona
inteligentna poszukuje posady 1 września, znająca szyciel. Adres wskaże Kurjer zdw 77 261

Młody
zbożowiec da kaucję 500 zł za udzielenie jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 77 258

Dzielna
krawcowa poleca się w dom. — Oferty Kurjer zdw 77 256

Pracznia
czysta i uczciwa poszukuje prania. Oferty zdw 77 251

Osoba
w średnim wieku, obeznana w wszelkich gałęziach gospodarstwa mieszkaniowego, smacznie i bardzo czysto gotująca szuka posady do samotnego państwa od 15. 8. lub 1. 9. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 209

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 295

Dziewczyna
z lepszej rodziny poszukuje posady tylko w lepszym domu katoliczką od 1. 9. Oferty Kurjer zdw 77 294

Ekspedjentka bufetowa
sierota, sumienna pracownica, poszukuje posady zaraz lub 15 sierpnia, najchętniej na prowincji. Zgłoszenia do Kurjera zdw 77 289

Młoda
dziewczyna szuka posady do dzieci i lekkich prac domowych zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 288

Pokojowa
z prasowaniem poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Oferty do Kurjera zdw 77 250

Gospoia
w średnim wieku szuka posady od 15. lub 1 z wykwiną kuchnią do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 77 227

Cukiernik
młodszy samodzielny z dobrymi świadectwami poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 77 218

Wyrczyielka
z szyciem francuskim szuka posady zaraz lub później, zajmie się dziećmi. Oferty Kurjer zdw 77 297

Wychowawczyni
z dobrem francuskim niemieckim, szyciem szuka posady do dzieci starszych może wyrczyć prania, zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 77 296

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 479

Pracznia
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 77 425

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 424

Panna
znająca krawiectwo damskie poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 429

Młynarz
walcowy pracował już we wielkich i małych młynach, obeznany z maszyną młyńską najnowszej konstrukcji, poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe oferty skierować proszę do M. Orlikowski, Chelmce powiat Strzelno. zdw 76 499

Aptekarska
siła pomocnicza meska, katolik, obeznany w labor. recept i defekt. Język polski, niemiecki, poszukuje zaraz posady. Siła pierwszorzędna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 76 670

Pani
z czystego domu poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 423

Inteligentna
panienka, sierota poszukuje posady biuralistki względnie kasjerki. Biegła maszynistka. Oferty Kurjer zdw 77 417

Panna
z dobrego domu, znająca język polski, niemiecki i francuski, która pracowała w Czerwonym Krzyżu obecnie w trudnych warunkach, przyjmie odpowiednią posadę, pisze również na maszynie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 420

B. leśniczy
państwowy z egzaminami i długoletnią praktyką, lat 46, wszechstronnie obeznany z swym zawodem, przyjmie prywatną samodzielną posadę w lasach prywatnych zaraz lub od 1. 10. Miejsowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Leśniczy“. Pw 4178 63.531

Inteligentna
panienka poszukuje posady za balonice w teatrze lub w kabarecie. Oferty Kurjer zdw 77 302

Starszy
czeladnik rzeźnicki poszukuje posady. Oferty Kurjer r.w 11 074

Bona
inteligentna poszukuje posady 1 września, znająca szyciel. Adres wskaże Kurjer zdw 77 261

Młody
zbożowiec da kaucję 500 zł za udzielenie jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 77 258

Dzielna
krawcowa poleca się w dom. — Oferty Kurjer zdw 77 256

Pracznia
czysta i uczciwa poszukuje prania. Oferty zdw 77 251

Osoba
w średnim wieku, obeznana w wszelkich gałęziach gospodarstwa mieszkaniowego, smacznie i bardzo czysto gotująca szuka posady do samotnego państwa od 15. 8. lub 1. 9. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 209

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 295

Dziewczyna
z lepszej rodziny poszukuje posady tylko w lepszym domu katoliczką od 1. 9. Oferty Kurjer zdw 77 294

Ekspedjentka bufetowa
sierota, sumienna pracownica, poszukuje posady zaraz lub 15 sierpnia, najchętniej na prowincji. Zgłoszenia do Kurjera zdw 77 289

Młoda
dziewczyna szuka posady do dzieci i lekkich prac domowych zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 288

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 479

Pracznia
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 77 425

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 77 424

Posady
początkująca stenotypistki ze szkoła handlową, za skromnym wynagrodzeniem poszukuje. Oferty Kurjer zdw 77 344

28 WOLNE MIEJSCA

Usamodzielnic
sie mogą łatwo panie, panowie bez różnicy zawodu Niepotrzebna kapitału ani wiadomości fachowych Dzienny dochód około 20 zł Proszę podać adres swój do Gdyni skrytka poczowa 4. zdw 75 994

Uczeń
syn uczciwych rodziców biegły w polskim i niemieckim może się zaraz zgłosić. Piotr Wiśniewski, Kępczyński, skład towarów kolonialnych. zdw 77 065

Bona
potrzebna od 1 września na wiesz z szyciem do 2 dzieci 2 i 5 lat tylko pierwszorzędne polecenia będą uwzględnione. Oferty z podaniem warunków kopiami świadectw do Kurjera zdw 77 075

Służąca
potrzebna. Plac Karmelicki 1. skad. zdw 77 451

Osoba
starsza, inteligentna do wyrczenia samotnej pani na wsi w małym gospodarstwie potrzebna. Zgl. Kurjer zdw 77 442

Służąca
uczciwa gotowaniem do wszystkich na prowincję zaraz. Zgłoszenia Strzelecka 5 I. pietro lewo. zdw 77 466

Ekspedjentki
rutynowane z konfekcji damskiej potrzebne. Aleje Marcinkowskie 15. I. pietro. prawo. zdw 77 243

Do 600 złotych
zarobić może każdy (a) pisaniem nie przerywając swych prac; Załącz złoty znaczkiem poczt., otrzymasz numery okazowe i prospekty współpracy. M. Martiak, Stanisławów, Słowackiego 20. zdw 77 070

Pokojowa
z dobrymi świadectwami potrzebna w pobliżu Poznania. Zgłoszenia Słowackiego 44/46. parter. prawo. od 4-6. zdw 47 044

Kucharka
wykwalifikowana z dobrymi świadectwami potrzebna w pobliżu Poznania. Zgłoszenia Słowackiego 44/46. parter. prawo. od 4-6. zdw 77 043

Kucharka
samodzielną — gospoia młodszą — dwie pokojowe poszukiwane — 15 sierpnia Hotel Hüttnera, Środa. (Osoby, które pracowały w pensjonatach mają pierwszeństwo). Pw 4181-32.54

Akwizytor
zdolny potrzebny do wydawnictwa. Oferty Kurjer zdw 77 193

Oddam
zastępstwo na Gniezno, powiat oraz na Bydgoszcz i powiat. Dobry zysk zapewniony. Potrzeba 1.000 zł. Oferty Kurjer zdw 77 469

Oddam
zastępstwo wraz biurem, dobrze zaprowadzone Potrzeba 3.000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 468

Portjer
garderobiarz z kaucją może się zaraz zgłosić. Restauracja „Broadway“, Starościska 1. zdw 77 445

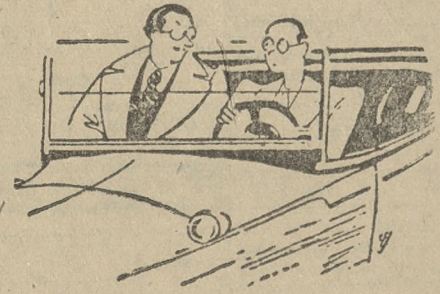
Służąca
z dobrymi świadectwami do wszystkiego z gotowaniem przyjmie od 15 lub zaraz. Ogryczak, 27 Grudnia 19. zdw 77 434

Uczeń
syn uczciwych rodziców chce się uczyć niekarstwą może się zgłosić z dobrym świadectwem szkolnym. Stanisław Kirszek, Poznań. Wschód, Główna 21. r.w 11 078

Dzielna
ekspedjentka z branży rzeźnickiej zaraz potrzebna. St. Zeuschner, Marszałka Focha 189. św 139

Bufetowej
która ma bufet na rachunek, z obsługą gości, dzielnej, skromnej panienki z kaucją 500 zł dobrze polecenia poszukuje zaraz Hotel Hüttnera. Środa. Pw 4182-32.53

Humor zagraniczny



Humor zagraniczny

— Picie przeszkadza mi w pracy. Musiałem zatem zrezygnować...
— Z picia?
— Nie, z pracy!
(Humorist Londyn) S. F.

Drogerzysta
młodszy zdolny ekspedjent potrzebny zaraz na czas wakacji ewtl. na stałe w firmie J. Rudnicki, Ostrów Wlkp. Kaliska 5. Drogerja n.w 3025

Kierownik
dobrze polecony z kaucją 1.000. — z potrzebny do prowadzenia hotelu i składu win na prowincji. Zgłoszenia oraz podanie warunków do „Par“ Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 32 55 Pw 4180-32.55

Młodsza
ksiązkowa biegła zaraz potrzebna. Oferty do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 32 52 Pw 4179-32.52

Dochođ
stały i łatwy Sprzedaż artykułu biurowego Kaucja 10 zł Zgłoszenia Szafranek i Gronowski Poznań Poczta 11 Pw 3 502-29 125

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa Żółwa 42 n. Kursy wycucują listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji nauki handlu prawa kaligrafji pisanja na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego francuskiego, niemieckiego pisowni oraz gramatyki polskiej Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. n.w 2943

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pisać na maszynie „Remington“. Zapisz codziennie w firmie — Blok Brun w Poznaniu Plac Wolności 8. I. ptr. zdw 59 517

Ogrodnik
kwiaciarz, żonaty skromnych wymagań, potrzebny do nowozałożonego małego gospodarstwa szklarniowego. Pensja procenty. Oferty z odpisami świadectw przesyłać: Puacz, Jerozolimka 28 Warszawa. n.w 2 932

Pierwszorzędna
krawcowa która szyje tylko po domach poszukuje pracy Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 77 304

Służąca
potrzebna. Poznańska 59. II. j.w 4404

Czeladnik
szewski potrzebny. Czarnecki, Kozia 2. zdw 77 287

Kucharki
pierwszorzędnej wykwinłnie gotującej, poszukuje 15 sierpnia. — Zgłoszenia Matejki 50. I. prawo. front. godz 4. zdw 77 285

Fryzjerka
i pomocnik fryzjerski potrzebni. Wroniecka 6 zdw 77 225

Pani
do rozsprzedaży praktycznego, taniego i bardzo pokupnego artykułu potrzebna zaraz w charakterze agentki. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 77 801

Młodszy
człowiek około 20 lat potrzebny do roznoszenia reklamy. Zgłoszenia Kurjer zdw 77 298

Gospodyni
restauracyjnej poszukuje od 15 sierpnia Zgłoszenia z podaniem pretencji do Kurjera zdw 77 281

Służąca
umiejąca cośkolwiek gotować do wszystkiego potrzebna zaraz lub 15. Maleckiego 14. II. prawo. zdw 77 287

Pani
z ukończoną 3 k. szkoła handlowa szuka posady biuralistki, w początkująca księgowością Zgłoszenia Kurjer zdw 77 286

Panie
do zbierania zamówień na bardzo pokupny artykuł damski zaraz potrzebny. Wypłata prowizji natychmiast. Zgłoszenia osobiste między 5-8. „Wima“ Poznań, Niegolewskich 7, oficyjny parter prawo. zdw 77 806

Humor zagraniczny

— Picie przeszkadza mi w pracy. Musiałem zatem zrezygnować...
— Z picia?
— Nie, z pracy!
(Humorist Londyn) S. F.

Poszukuję
dzielnego dobrze poleconego zastępcy sprzedawcy na dobre artykuły na miasto Poznań. Oferty pod zdw 77 279

Młodsza
biuralistka może się zgłosić. Pieczyński, Poczta 11. zdw 77 358

Fryzjerka
dzielna potrzebna. Woźna 16. zdw 77 355

Kasjerka
biegła zaraz potrzebna. Zgłoszenia Tekstyl. Kantaka 6. zdw 77351

Młodsza
fryzjerka lub kursistka potrzebna zaraz. G. Wilda 95. zdw 77 343

Pomocnik
fryzjerski. Wjazdowa 8. zdw 77 332

Pani
uczciwa do lekkich prac domowych potrzebna. Dobre traktowanie. Adres Podgórzyn, pod Złotym, dom szosowy. zdw 77 371

Fryzjerkę
na stałe przyjmie Owczarszak, Górna Wilda 78. zdw 77 399

Sekretarz
adwokacki, rutynowany zechce złożyć ofertę dla biura adwokackiego pod zdw 77 396 — Może być na godziny wieczorne.

Dziewczyna
młodsza, skromna, uczciwa i pracowita, do wszelkich prac domowych z gotowaniem potrzebna do składu kolonialnego od 15. 8. Zgl. piśmie do Kurjera zdw 77 394

Chłopak
do posyłek może się zaraz zgłosić. Hurtownia Porcelany Wroniecka 24. zdw 77 392

Robotnik
do pakowania tylko z dobrymi świadectwami może się zaraz zgłosić. Hurtownia Porcelany Wroniecka 24. zdw 77 391

Uczeń
syn uczciwych rodziców może się zgłosić. Drogerja Poznańska St. Koteckiego w Śmiglu, Rynek 27. n.w 3037

Poszukuje
się zastępcy kwalifikowanego z działu perfumeryjnego za odpowiedzialną gwarancją na Poznaniu i Pomorze. Oferty z referencjami kierować do Fascinatą Kraków, Gertrudy 6. Pw 4177-70.181

Fabryka Pończoch
poszukuje kilku wymownych Panów i Pan jako przedstawicieli. Kaucja 200.— konieczna. Zgłoszenia „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 56.121 Pw 4176-56.121

Gospodyni kucharka
umiejąca samodzielnie dobrze gotować zaprawiać i prasować sztywna bielizna potrzebna na majątek zaraz lub 15 sierpnia. Oferty Kurjer zdw 76 664

Marszantki
samodzielnej do pracowni poszukuje W. Zemlerska, Marcin 61, magazyn kapeluszy. zdw 76 752

Posługaczki
z gotowaniem poszukuje Klubowski, Grodzka 15. pietro I. zdw 76 625

Fryzjer
damski lub fryzjerka potrzebni zaraz. Oferty Kurjer zdw 77 106

Bona
do dziećmi na Pomorze potrzebna zaraz. Musi również załatwić korespondencje polską i niemiecką. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 77 210

Chłopca
16-17 lat silnego z ładnym charakterem pisma władającego językiem niemieckim przyjmie opiekę pod Poznaniem. Oferty Kurjer zdw 76 613

Jeszcze do 10 bm.

Wystawa Obrazów
najwybitniejszych artystów Poznań, ul. św. Marcina 35. Ceny zniżone. zw 24 886

Przedpłata na sierpień 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Jutrzenka Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych silną wyższą prędkością w zakładzie, strajków i t. p. wydawniczym odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 30 gr na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczno 240 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10 w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tuste) 80 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia. powstałe wskutek matrycowania. Wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkościątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. materiał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149